

Gazeta Krakowska

Wtorek
12.11.2024

www.gazetakrakowska.pl

Nr 263 (23 300)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Niektóre banki
podniosły
oprocentowanie stałe
rat kredytów
hipotecznych **str. 13**



Maria Anna Potocka
nie jest już dyrektorką
Muzeum Sztuki
Współczesnej
w Krakowie **str. 7**

Policjantka
z **Podhala** zbadała
prokuratora
alkomatem i teraz
ma kłopoty **str. 4**



JEZIORO ROŻNOWSKIE I PIĘKNE WIDOKI

Spacer po koronie zapory byłby atrakcją
turystyczną, ale brak na to zgody **str. 5**

ZAKOPANE TOPR CHCE ZBUDOWAĆ NOWĄ BAZĘ DLA RATOWNIKÓW

Ludzi i sprzętu jest coraz więcej. Zrobiło się ciasno

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratownicze musi mieć nową siedzibę. Ratownikom górskim w dotychczasowym miejscu jest za ciasno. Doszło do tego, że pomieszczenia magazynowe muszą wynajmować w innych częściach miasta.

Nowa siedziba TOPR rozwiązałaby wiele problemów. Na przeszkodzie stoją jednak finanse i brak działki, na której można by wybudować nową bazę.

Obecnie centrala TOPR mieści się przy ul. Piłsudskiego. Budynek ten był wielokrotnie modernizowany i przebudowywany. Mimo wielu zabiegów - nawet tak nietypowych jak adaptacja dawnej kotłowni dla sekcji dronowej - w dotychczasowej siedzibie ratownikom jest po prostu za ciasno.

- Obecna siedziba była tworzona w zupełnie innej rzeczywistości, gdy zawodowych ratowników było może 20, teraz jest 40, a ochotników cały czas przybywa. Do tego nieustannie przybywa sprzęt, pojawiają się nowe technologie, które są przydatne w ratownictwie górskim. Zaczęło nam bra-

kować już miejsca na wszystko. Stąd uznaliśmy, że czas rozszerzyć się za nową siedzibą - mówi Wojciech Stankiewicz, wiceprezes TOPR.

- Już od pewnego czasu musimy wynajmować lokal od urzędu miasta. Tam znajduje się nasz magazyn sekcji nurkowej. Z kolei nowa sekcja dronowa jest w pomieszczeniach po dawnej kotłowni. Mają tam ciasno - mówi Wojciech Stankiewicz. - Magazyny w suterenie budynku są już zapełnione. Do tego brakuje nam miejsca na szatnie. Szafki są upychane po różnych pokojach - dodaje wiceprezes.

Czytaj str. 4

Gdy nie ma wiatru, czuć w powietrzu, że węgiel potaniał

Tonę węgla można już kupić za mniej niż tysiąc zł. W ciągu roku ceny spadły o około 200 zł. Z tego też powodu wiele osób w Małopolsce wstrzymało się z decyzją o wymianie pieca **str. 6**

WARSZAWA

Setki tysięcy osób uczestniczyły w Marszu Niepodległości



Po odśpiewaniu hymnu państwowego uczestnicy marszu wyruszyli z ronda Dmowskiego. Mieli ze sobą białe-czerwone flagi, ale także szaliki, czapki, wianki i opaski na rękach w barwach narodowych. Na całym świecie Polacy świętują 11 listopada. A jak to wyglądało w Krakowie i Zakopanem - str. 2

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Szpital w Bochni
planuje uruchomienie
oddziału
geriatrycznego **str. 6**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Strona Zdrowia

● Rak płuca jest najczęściej występującym i jednym z najgorzej rokujących nowotworów złośliwych. Jest podstępny, bo rozwija się wolno

Włodzimierz Jurasz
W ciemni bity



DZIKI ZACHÓD

Ależ ten Stalin był naiwny! Pamiętacie Państwo jego bon mot: Nieważne kto głosuje, ważne kto liczy głosy. Greps fajny, ale nie uwzględniał rozwoju tzw. demokracji. Bo ważny jest też sposób, w jaki się głosuje.

Mimo całej (wstyd się przyznać, nie?) sympatii do Donalda Trumpa nie wierzyłem w jego zwycięstwo, a to właśnie ze względu na amerykański sposób głosowania. Wybory korespondencyjne trwały od paru tygodni (diabli wiedzą, co się działo przez ten czas z głosami), karty do głosowania wysyłano pocztą na często nieaktualne adresy, w killkunastu stanach nie sprawdza się tożsamości wyborców, przez co można sobie zagłosować kilkadziesiąt razy, głosując się klikając w ikonkę na specjalnych maszynkach albo za pomocą kart i tak wsadzanych do czytników (um nie ma!) i tylko wspomniani diabli (informatycy) wiedzą, co się w tej czarnej dziurze dzieje, nie sposób przecież tego skontrolować. Taki Dzik Zachód.

Poprzednie wybory skończyły się wieloma protestami (wszystkie „pomyłki” były korzystne dla Bidena). A teraz? Od razu rekordziste udowodniono oddanie 29 głosów, zagłosował sobie jakiś student z obywatelstwem chińskim, itd. itp. Przewaga Trumpa musiała być więc miażdżąca, skoro jednak wygrał, i to w cuglach.

Pal sześć Amerykę. Dziwaczne reformy próbuje się wprowadzić także u nas. A to pada (pisowski!) pomysł wyborów korespondencyjnych, a to powstają plany głosowania przez internet czy obniżenia wieku wyborców do 16 lat (niech sobie chłopczyna między zabiciem wirtualnego smoka a obejrzeniem na TikToku gołej koleżanki zadecyduje o losach kraju).

Pamiętajcie Państwo, tylko głosowanie w lokalu, w obecności mężów zaufania, po okazaniu dowodu osobistego, na kartce wrzucanej do przezroczystej urny, w ciągu jednego dnia, w określonych godzinach. I bez wydawania kart uprawniających do głosowania poza swym okręgiem (sejmovą reprezentację Podhalań w roku 2023 wybrali turyści). Tylko tyle i aż tyle.

A co do Ameryki. Jak znam życie, wybory jeszcze się nie zakończyły. Toż i u nas dzień po zwycięstwie PiS-u na ulice wyszli kodziarze... A w Stanach słynna jest tradycja O.K. Corralu, w którym szeryf Wyatt Earp wraz z braćmi musiał zetrzeć się z bandą Clantonów...

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
5°C



MIN
0°C

Wiatr zmienny 5-10 km/h
Uwaga: Częściowe zachmurzenie z przejaśnieniami

JUTRO

MAX
4°C



MIN
0°C

Wiatr pn.-wsch. 10-15 km/h
Uwaga: W ciągu dnia przewaga chmur, ale pokaże się też słońce

ŚWIĘTOWANIE W BIEGU

Trzy biegi zorganizowano w Zakopanem z okazji Święta Niepodległości. Jako pierwszy odbył się bieg integracyjny podopiecznych Fundacji Handicap. W biegu głównym wystartowało ponad 500 osób. Dużą popularnością cieszył się też marsz nordic-walking.

- Pamiętajcie, że jest to bieg integracyjny. Tu nie liczy się czas, a sam udział i wzajemna pomoc - mówiła przed startem Małgorzata Tlałka-Długosz, prezes Fundacji Handicap. Przed każdym ze startów zawodnicy odśpiewali Hymn Polski. MS



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Polska ciągle potrzebuje tych, którzy dla niej są gotowi oddać wszystko...

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

W Krakowie odbyły się wczoraj wojewódzkie obchody Narodowego Święta Niepodległości. Rozpoczęły się uroczystym złożeniem kwiatów pod pomnikiem Żołnierzy Polski Walczącej na Powiślu (na fot.). Wzięło także na sarkofagach marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Lecha i Marii Kaczyńskich na Wawelu.

W Katedrze Wawelskiej została odprawiona uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny. Przewodniczył jej arcybiskup Marek Jędraszewski, metropolita krakowski.

- Wolność trzeba na nowo zdobywać. Ciągle na nowo - mówił metropolita, wspominając 21-letniego żołnierza 1. Warszawskiej Brygady Pancerniej Mateusza Sitka, który zginął wskutek ataku migranta rankiem 28 maja 2024 na granicy polsko-białoruskiej. - Polska ciągle potrzebuje tych, którzy dla niej są gotowi oddać wszystko - podkreślał metropolita krakowski.

Po nabożeństwie na placu przed katedrą został uformowany pochód, a jego uczestnikom zostały rozdane biało-czerwone flagi. Trasa przemarszu biegła ulicą Grodzką, przez Rynek Główny i ulicę Floriańską, kończąc się na placu Jana Matejki. Pochodowi towarzyszyła dźwięczna muzyka Orkiestry Wojskowej w Krakowie, która

dość często przemarszowi wyjątkowej podniosłości.

Na placu Matejki w samo południe, odegraniem hymnu państwowego, rozpoczęła się główna część obchodów z udziałem Wojska Polskiego. Nastąpiła tam również honorowa zmiana warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Odczytano Apel Pamięci, przywołując Ojców polskiej niepodległości. Oddana została także salwa honorowa. Następnie wojewoda małopolski wręczył odznaczenia państwowe i akty nadania obywatelstwa polskiego.

- Przez 123 lata Polski nie było na mapach świata, ale 106 lat temu nagle powróciła. Czasami mówimy, że zmarłych wstawiła; ja jednak wolę mówić, że się odrodziła. Zmarłych wstać może tylko ten, kto umarł, a Polska nie umarła. Polska trwała w sercach naszych rodaków - mówił wojewoda małopolski Krzysztof Jan Kleczar. - Dobry patriota to nie ten, kto ubierze patriotyczną bluzę i będzie obrażał innych. To osoba, która dobrze służy swoim bliskim. Nawet najpiękniejsze słowa na nic się nie zdadzą, jeśli pozostaną puste. Nawet najszlachetniejsze idee, wprowadzane na siłę, stają się indoktrynacją. Miłość do Ojczyzny trzeba wynieść z domu, trzeba ją zrozumieć i trzeba do niej dążyć - dodał.

Wojewoda małopolski wraz z II wicewojewodą małopolskim Ryszardem Śmiałkiem wręczyli akty nabycia obywatelstwa polskiego 8 osobom,

PRZYRODA

Zimowe ptaki

Jest cicho i pusto. To przez ptaki, a raczej ich brak. Odleciały na południe. Nie są to spektakularne i widowiskowe odloty białych bocianów czy kluczy żurawi. Ptasi drobiazgi znikają dyskretnie i zazwyczaj w małych grupach. Czasami przycupną w długim szeregu na drutach elektrycznych. Innym razem późnymi wieczorami zapadną w nadrzecznych zaroślach, a rankiem nie będzie po nich śladu. U nas gniazduje mniej więcej 360 gatunków ptaków. Tyle można naliczyć od wiosny do końca lata. Budują gniazda, znoszą jaja, wychowują pisklaki. Na zimę zostaje ich ledwo sześćdziesiąt kilka gatunków. Wszystkie czarne ptaki, czyli kruki, gawrony, kawki i wrony. Sikorki, sowy, dzięcioły. Pluszcze. Kilka drożdów. Grubodzioby. Miejskie wróble i gołębie. Byłbym zapomnieli: nasze gawrony odleciały. Zastąpili ich pobratymcy ze wschodu. Są też ryzykanci: łabędzie i dzikie kaczkę. Skuszone łagodnymi zimami stawiają życie na jedną kartę. Jeśli szczęście nie dopisze, to w rezerwie zostają ludzie o dobrym sercu. Będą karmić i wykuwać z lodu marnych ptaków.

w tym dziecku, pochodzącym m.in. z Kazachstanu, Serbii, Ukrainy i Węgier.

Uroczystościom towarzyszył pokaz pojazdów służb mundurowych. Zwieńczeniem uroczystości była defilada z udziałem pojazdów reprezentacyjnych służb mundurowych i formacji kawalerii konnej, która przeszła ulicą Basztową.

W ramach obchodów Święta Niepodległości i kolejnej odsłony akcji „Niepodległa do Hymnu”, organizowanej przez Biuro Programu „Niepodległa”, w południe w wieży kościoła Mariackiego odegrano i odśpiewano hymn państwowy, a tuż po nim zabrzmiał hejnał.

„Radosna Niepodległości” - to z kolei tytuł 89. Krakowskiej Lekcji Śpiewania, która po południu odbyła się na Rynku Głównym.

Na ulice Krakowa wyjechał tabor komunikacji zbiorowej udekorowany biało-czerwonymi i biało-niebieskimi flagami (barwy Krakowa).

W Święto Niepodległości kładka o. Bernatka i TAURON Arena Kraków były po zmroku podświetlone w biało-czerwonych barwach. Patriotyczna iluminacja pojawiła się również na wieży telewizyjnej na Krzemionkach, należącej do firmy Emitel. ©©

Grzegorz Tabasz

Kraków

11
tyle samochodów zostało uszkodzonych w wypadkach, do których jednocześnie doszło w niedzielę na śliskiej DK49 w Białce Tatrzańskiej

Mieszkańcy sami odkryli zanieczyszczenia w rzece

Barbara Cirynt
barbara.cirynt@polskapress.pl

Mieszkańcy gminy Zabierzów wykryli zanieczyszczenie rzeki Raclawki w Pisarach pod Krakowem. Woda miała niebiesko-szafirowy kolor.

To zanieczyszczenie rzeki miało miejsce końcem września. Społecznicy starali się problemową sytuacją zainteresować inspektorów ochrony środowiska. A powiadomione instytucje wysłały służby na wskazane miejsce po kilkunastu godzinach. Wówczas nie wykryto nic niebezpiecznego. Próbkami pobranymi przez spacerujących nad rzeką społeczników nikt się nie zainteresował.

Strażacy z JRG 6 w Krakowie pobrali próbki, ale kilka czy kilkanaście godzin od wypuszczenia tej substancji do rzeki, więc podczas kontroli nie stwierdzili zagrożenia. Jak nam wówczas mówił Paweł Chodkiewicz, wolontariusz działający w programie Strażnicy Rzek WWF, ciecz mogła się dawno rozmyć. Zwracał też uwagę, że straż ma sprzęt do badania cieczy chemicznych stężonych, który najczęściej nie wykazuje zagrożenia przy badaniu cieczy rozpuszczonych w wodzie.

Natomiast jedna z mieszkanki gminy Zabierzów, spacerujących wówczas nad Raclawką, Gabriela Kucharska, radna i wiceprzewodnicząca Rady Gminy Zabierzów - opowiadała nam o intensywnym chabrowym czy szafirowym kolorze wody.

- Koleżanka pobrała tę niebieską wodę do butelki. Jednak żadna z powiadomionych instytucji nie była zainteresowana próbką. Postanowiliśmy na własną rękę oddać ją do badania - mówi Gabriela Kucharska.

Mieszkańcy robili badania na własną rękę

Społecznicy poszukali laboratorium w Radomiu i tam wysłali wodę do badania po pobraniu z Raclawki. A za badanie trzeba było zapłacić. Zrobili zrzutkę. Koszt to standardowo ponad 900 zł.

- Gdy wyniki przyszły, widzieliśmy te oczywiste prze-



FOT. ZBIORY PRYWATNE / SYLVIA GAÇON

W badanej próbce wody z rzeki Raclawki zostały wykryte szkodliwe związki organiczne, jak benzen i toluen

kroczenia substancji rakotwórczych, które nas bardzo zaniepokoiły, ale nie jesteśmy specjalistami od jakości wód, więc szukaliśmy kogoś, kto odczyta i wyjaśni te wyniki. Zaniepokoiła nas też sprawa tego, kto w ten sposób zanieczyszcza rzekę, czy takie incydenty się powtarzają i jak często. Problem w tym, że ludzie tu spacerują, psy piją wodę, dzieci latem bawią się w tej wodzie. Pytanie, na ile ona jest niebezpieczna, zawierając rakotwórcze substancje - mówi Gabriela Kucharska.

Wyniki badań wody z rzeki Raclawki komentuje dr hab. inż. Mariusz Czop, profesor AGH, specjalista z zakresu hydrogeochemii i ochrony wód. Wskazuje na zawartość rakotwórczych substancji, przede wszystkim duże stężenie benzenu.

- W badanej próbce wody zostały wykryte szkodliwe związki organiczne, jak benzen i toluen, których tam nie powinno w ogóle być. Wyniki pokazują także podwyższone zawartości metali, są również wskazania na intensywny, chemiczny, gnilny zapach tej próbki wody. Sytuacja jest problemowa także z innego powodu, bo nie wiemy, czy to jednorazowe zanieczyszczenie rzeki, czy powtarzające się zrzucanie do wody szkodli-

wych substancji - mówi dr hab. inż. Mariusz Czop.

Wyniki badań wskazują także na niebieską barwę próbki wody oraz dużą mętność. A to może dowodzić, że substancje, które trafiły do wody, zrzucano z gęstymi cząstkami stałymi.

Problemem, jaki wskazuje specjalista hydrogeochemii i ochrony wód, jest fakt, że instytucje powołane do ochrony środowiska i organy ścigania nie wykazują należytego zainteresowania takimi incydentami, jak ten w gminie Zabierzów.

Anetta Kucharska, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami w Urzędzie Gminy Zabierzów, wskazuje, że badanie wody to nie są kompetencje gminy, ale informacje o uzyskanych wynikach prześle do właściwych instytucji.

- Wyniki badań wody przekazemy do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Przedstawimy także sytuację z zanieczyszczeniem wody i zwrócimy uwagę na potrzebę kontroli podmiotów gospodarczych, które w tej okolicy się znajdują. To dlatego, że gmina nie ma uprawnień do kontroli firm. Możemy natomiast skontrolować szamba naszych mieszkańców - mówi Anetta Kucharska. ©©

NA PRĄDNIKU BIAŁYM Krakowianie wspólnie posadzili sobie las
W sobotę (9 listopada) mieszkańcy Krakowa wspólnie posadzili las. Dzięki zadaniu z budżetu obywatelskiego pod nazwą „Stwórzmy Wspólnie Las Krakowian”

na Prądniku Białym przybyło 1500 drzew. Krakowianie w sobotę sadzili 2-3-letnie sadzonki rodzimych gatunków drzew, m.in. klony jawory, dęby szypułkowe, graby pospolite czy lipy drobnolistne. (MM)

KRAKÓW
TELEFON
dziennikarza dyżurnego
697 730 318
E-MAIL
redakcja@gk.pl

Drzew koło Adasia nie będzie

Aleksandra Łabędź
aleksandra.labedz@polskapress.pl

Na pewno nie da się posadzić drzew w sąsiedztwie pomnika Adama Mickiewicza na Rynku Głównym w Krakowie.

- Tam pod ziemią mamy muzeum, tam są najciekawsze elementy archeologiczne, które mogłyby na tym ucierpieć - mówi dr inż. arch. kraj. Wojciech Bobek. Eksperti z Politechniki Krakowskiej zbadali, gdzie będzie możliwe sadzenie drzew. Dwie lokalizacje wydają się być pewne.

Jak informują naukowcy z Politechniki Krakowskiej (PK), więcej drzew może się pojawić w pobliżu Wieży Ratuszowej i kościoła św. Wojciecha. Takie właśnie są pierwsze wnioski z badań prowadzonych przez zespół naukow-

ców PK, który odpowiada za dokumentację projektową dla zadania „Posadzmy drzewa na Rynku Głównym”.

Badania, realizowane teraz przy pomocy georadarów i dronów, służą do przygotowania trójwymiarowego modelu podziemi Rynku i wyznaczenia miejsc, w których sadzenie drzew będzie możliwe i da trwałe efekty.

Jak informuje uczelnia, w ramach prac nad projektem prowadzone jest rozeznanie archeologiczne w zakresie technicznych możliwości sadzenia drzew. Rozeznanie to jest uzupełniane właśnie przez skanowanie georadarowe. Badanie odbywa się według planu wyznaczonego przez zespół ekspertów PK, a realizowane jest - we współpracy z Zarządem Zieleni Miejskiej w Krakowie i firmy scan3D - przy użyciu bardzo

nowoczesnych skanerów, jedynych tego typu urządzeń w Polsce.

- Potrafią z dużą dokładnością zdiagnozować, co znajduje się pod płytą Rynku w poszczególnych obszarach, tak by wyznaczyć te sektory, które nadają się jako miejsca nasadzeń - mówi kierownik zespołu badawczego dr inż. arch. kraj. Wojciech Bobek, dendrolog z Katedry Architektury Krajobrazu na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Dodaje również: Pamiętajmy o tym, że jest to teren objęty ochroną UNESCO. Nie możemy sobie pozwolić na dowolność w działaniach. Staranność jest konieczna po to, aby nowe drzewa faktycznie wkomponowały się w Rynek na stałe, a nie były tylko krótkim epizodem. ©©

Pierwsze pieniądze z KPO. Kraków dostał 11 mln zł na zazielenienie miasta

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

- Kraków jest wśród najbardziej aktywnych samorządów zabiegających o środki z tego programu i jako drugie miasto w Polsce podpisał umowy na fundusze z KPO - podkreśla Katarzyna Pelczyńska-Nałęcz.

Prezydent Krakowa Aleksander Myszalski i Bank Gospodarstwa Krajowego, w obecności właśnie ministra funduszy i polityki regionalnej, podpisali umowy na refinansowanie ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO) sześciu projektów związanych z zazielenianiem przestrzeni miejskiej. Dokumenty dotyczą wsparcia w kwocie 11 mln zł.

Pieniądze z KPO w ramach pierwszych podpisanych umów zostaną przeznaczone na refundację projektów związanych z zagospodarowaniem parku Duchackiego, rewitalizacją placu Awentowicza oraz utworzeniem czterech parków kieszonek przy ul. Hynka, Prądnickiej, Popławskiego i Obrońców Krzyża.

Zielona transformacja miast to największy z projektów w ramach KPO. Całościowa pula wynosi 40 mld zł. Projekt zaczęto

dwie miesiące temu, pierwsze umowy zostały podpisane w Kielcach. Złożono już wnioski na projekty za ponad 3 mld zł. Kraków przygotował wnioski na 47 zadań na kwotę ponad 148 mln zł, ale podczas briefingu prasowego dotyczącego podpisania pierwszych umów mówiono o kolejnych wnioskach i możliwej kwocie z KPO dla stolicy Małopolski sięgającej ok. 200 mln zł. Były też zapowiedzi, że miasto zamierza maksymalnie skorzystać z wszystkich możliwych programów.

- Bardzo się cieszę, że środki z KPO są przekazywane na zieloną transformację. Zazielenianie terenów miejskich jest ważną potrzebą mieszkańców Krakowa, którą staramy się zaspokoić - mówi prezydent Krakowa Aleksander Myszalski.

Prezydent Aleksander Myszalski zaznaczył, że władze Krakowa starają się aktywnie zabiegać o wszelkie dostępne fundusze unijne.

Niedawno przedstawiciele urzędu zaprezentowali wybrane projekty dotyczące unijnej perspektywy finansowej 2021-2027 i zgłaszane w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych oraz współpracy międzynarodowej w projektach UE.

Przedsięwzięcia Krakowa w ramach Strategii ZIT to 5 projektów z dofinansowaniem o wartości ok. 389 mln z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS) na lata 2021-2027, w tym cztery projekty gminy Kraków dotyczące infrastruktury budowy i rozbudowy transportu szynowego (m.in. budowa linii tramwajowej KST os. Krowodrza Górka-Azory oraz przebudowa torowiska na ul. Starowiślniej wraz z infrastrukturą) oraz rozwój inteligentnych systemów transportowych oraz projekt MPK SA w Krakowie, dotyczący rozbudowy floty taboru tramwajowego. Obecnie trwa ocena wniosków.

Projekty Krakowa w ramach Strategii ZIT to także 20 propozycji z dofinansowaniem ok. 266 mln zł z Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski (FEM). Wśród projektów tym projektów są m.in. budowa ścieżek rowerowych (z dofinansowaniem 13 mln zł), budowa dwóch węzłów przesiadkowych (z łącznym dofinansowaniem blisko 150 mln zł) oraz rozwój usług społecznych (dofinansowanie ponad 52 mln zł). ©©

nasz REGION

Podróż komunikacją miejską można opłacić na wiele sposobów

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Wprowadzona została dodatkowa opcja zakupu biletów dla osób korzystających z komunikacji publicznej w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini.

Uruchomiona została możliwość kupienia biletów elektronicznych jednorazowych i czasowych w kasownikach ZKKM zamontowanych we wszystkich autobusach.

Do tej pory osoby korzystające z komunikacji publicznej mogły kupić bilet elektroniczny jedynie poprzez aplikacje dostępne na urządzeniach mobilnych. W pojazdach natomiast znajdowały się biletomaty, które pozwalały na zakup biletów papierowych.

Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie wprowadził teraz możliwość zakupu biletów elektronicznych z wykorzystaniem: kart płatniczych, jak również za pomocą działającego w technologii NFC urządzenia mobilnego (smartfon, smartwatch), do którego podpięto kartę płatniczą.

Zakup biletu jest procesem zbliżonym do zakupu biletu w mobilnych biletomatach, przy czym bilet nie jest drukowany, ale przypisywany do nosznika płatniczego. Terminal nie drukuje potwierdzenia transakcji.

W przypadku zakupu biletu przy pomocy karty lub jej nosznika w telefonie/zegarku, należy okazać w przypadku kontroli właśnie ten konkretny nosznik płatniczy. ©©



Nowy sposób na opłacenie podróży komunikacją miejską w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini

12 LISTOPADA - KALENDARIUM

Imieniny obchodzą: Czcibor, Jonasz, Konrad, Marcin, Mateusz, Renata, Witold
12.11.1596 W Krakowie odbył się pogrzeb królowej Polski Anny Jagiellonki
12.11.1922 Pierwsze w historii wybory do Senatu RP (wybory do Sejmu przeprowadzono 5 listopada)
12.11.1948 Arcybiskup Stefan Wyszyński został prymasem Polski



FOT. WIKIPEDIA

1929 ROK
Nad poznańskim lotniskiem Ławica, podczas kręcenia sceny pojedynku powietrznego do filmu Gwiazdista eskadra (na zdj. kadr z filmu), doszło do kolizji samolotów Spad 61C1 i Potez XV, w wyniku czego zginęli pilot i obserwator.

Ratownicy TOPR nie mieszczą się. Potrzebna nowa siedziba

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe musi mieć nową siedzibę. Ratownikom górskim w dotychczasowym miejscu jest za ciasno.

Ciągły rozwój ratownictwa górskiego oznacza coraz więcej ludzi, systematyczne doposażanie się w nowy sprzęt, zapewnianie magazynów czy tworzenie nowych sekcji. A na to wszystko potrzeba miejsca.

Kolejna sprawa to garaże. - Obecnie mamy w garażach miejsce na cztery auta terenowe, a tymczasem na naszym wyposażeniu jest w sumie ponad 20 różnych pojazdów. Bo to nie tylko auta, ale także quady i inne - wylicza Wojciech Stankiewicz, wiceprezes TOPR. I dodaje, że dużym problemem są także miejsca dla prywatnych samochodów ratowników - zwłaszcza gdy w górach trwają duże działania ratownicze i potrzeba do pomocy dużo ludzi.

Początkowo planowano rozbudowę dotychczasowej siedziby, która miała polegać na zbudowaniu podziemnych garaży i magazynów (od strony ul. Piłsudskiego). Już nawet prowadzone były badania geologiczne pod tym kątem. Okazało się jednak, że plany zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta nie dopusz-



FOT. ŁUKASZ BOBEK

Początkowo planowano rozbudowę dotychczasowej siedziby i zbudowanie podziemnych garaży

czają możliwości rozbudowy istniejącego budynku. Zanim więc pogotowie dostałoby pozwolenie na budowę, konieczna jest zmiana planu zagospodarowania. TOPR złożyło wniosek do urzędu miasta o taką zmianę. Ta procedura na razie nie ruszyła i nie wiadomo, czy w ogóle ruszy.

- Zakładaliśmy także możliwość czasowej wyprowadzki z siedziby na ul. Piłsudskiego, zburzenie budynku i wybudowanie w tym miejscu zupełnie nowego. Na to jednak również konieczna jest zmiana zapisów w planie. A poza tym uznaliśmy, że nawet nowy budynek na tej samej działce nie roz-

wiąże wszystkich naszych problemów - dodaje wiceprezes.

Stało się więc na tym, by znaleźć działkę i wybudować nową siedzibę. To jednak - w realiach Zakopanego - może okazać się bardzo trudne. Bo dużych działek w terenach budowlanych w Zakopanem praktycznie już nie ma, a jeśli się zdarzają, to ich cena oscyluje w granicach kil-

Pierwszym naczelnikiem TOPR był gen. Mariusz Zaruski, a ratownikami m.in. przewodnicy tatrzańscy ze starych góralskich rodów

kunastu lub nawet kilkudziesięciu milionów złotych. A takich funduszy TOPR nie ma.

Pogotowie nie ma także co liczyć na działkę od samorządu powiatowego, miejskiego czy wojewódzkiego. - Rozmawialiśmy z przedstawicielami pogotowia o tym problemie. W naszych zasobach nie mamy takiej działki, na której ratownicy mogliby zbudować nową siedzibę - przyznaje Andrzej Skupień, starosta tatrzański.

Dogodnych terenów nie mają także miasto czy województwo małopolskie. TOPR zaczęło szukać na wolnym rynku i od razu lobbować za wsparciem finansowym. Na razie nie ma żadnej jasnej deklaracji ze strony któregośkolwiek samorządu, że wspomóż pogotowie w zakupach. Jeśli chodzi o sfinansowanie samej budowy, TOPR liczy na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które dysponuje środkami na takie cele. Najpierw jednak trzeba mieć gdzie budować...

Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe to stowarzyszenie, które powstało w 1909 roku. Obecnie to nowoczesna jednostka dysponująca sprzętem najwyższej klasy, w tym śmigłowcem ratunkowym, który na co dzień stacjonuje przy Szpitalu Powiatowym w Zakopanem. TOPR ma ok. 300 członków, w tym 40 ratowników zawodowych. ©©

Policjantka z Podhala zbadała alkomatem prokuratora i teraz ma problemy

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

Sierz. sztab. Paulina Sobień została skazana przez Sąd Rejonowy w Zakopanem za przekroczenie uprawnień podczas interwencji podjętej w domu wobec jednego z podhalańskich prokuratorów.

Przed weekendem Sąd Okręgowy w Nowym Sączu miał rozpatrzyć apelację w tej sprawie, ale rozprawę odroczył na wniosek Prokuratury Regionalnej w Krakowie.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem, sierż. sztab. Paulina Sobień wraz z partnerem z patrolu sierż. Adrianem Skwarkiem, w czerwcu 2022 roku podjęli interwencję w domu jednego z podhalańskich prokuratorów. Jego była żona zgłosiła na komendzie, że ten nie chce oddać jej drogiej zabawki - samochodu na akumulatory. Podczas interwencji funkcjonariuszka wyczuła woń alkoholu od prokuratora, który opiekował się 3-letnią córką. Dwukrotnie został on przebadany alkomatem. Wynik wskazywał 0,357 promila

w wydychanym powietrzu, a pół godziny później 0,294 promila.

Kilka dni później prokurator zgłosił zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez interweniujących w jego domu policjantów. Zarzucił im naruszenie miru domowego, przekroczenie uprawnień i bezprawne zmuszenie do poddania się badaniu na zawartość alkoholu. Sprawa trafia do prokuratury w Zakopanem, a następnie do Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu, która kończy ją aktem oskarżenia. W czerwcu tego roku Sąd Rejonowy w Zakopa-



FOT. ALICJA FAŁEK

Oskarżeni policjanci z komendy w Zakopanem liczą, że apelacja przyniesie wyrok uniewinniający

nem orzekł, że Paulina Sobień przekroczyła swoje uprawnienia, ale postępowanie karne warunkowo umorzył na okres dwóch lat. Nakazał jej jednak zapłacić 1 tys. zł na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym, 3 tys. zł na zwrot kosztów sądowych - 4 tys. zł oraz kosztów wynajętego przez prokuratora adwokata - 4 tys. zł. Wobec Adriana Skwarka sąd umorzył postępowanie, a kosztami sądowymi obarczył Skarb Państwa. Od nieprawomocnego wyroku odwołały się obie strony. ©©

Niebawem Tarnów i Jasło może połączyć nowa linia autobusowa

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskappress.pl

Coraz bliżej uruchomienia nowej linii autobusowej między Jasłem a Tarnowem. Brakuje do tego jeszcze jedynie decyzji tarnowskich radnych.

O połączenia autobusowe z Tarnowem w ostatnim czasie zabiegali przede wszystkim samorządowcy z Jasła. Do władz podkarpackiego miasteczka docierały bowiem sygnały od mieszkańców, że brakuje im połączeń z drugim co do wielkości miastem województwa małopolskiego.

- Mocno liczę i mam nadzieję, że będziemy mogli jak najszybciej uruchomić to połączenie autobusowe, którego nam bardzo brakuje - mówił pod koniec października dla portalu Jaslo4u.pl Adam Kostrzab, burmistrz Jasła.

- Temat jest jeszcze sprawdzany przez radców prawnych, jeszcze jest kwestia przygotowania odpowiednich umów i być może na najbliższej radzie miejskiej lub na specjalnie zwołanej



Autobusy z Jasła do Tarnowa miałyby wykonywać po kilka kursów w ciągu dnia

w tej sprawie radni będą podejmować decyzję odnośnie tego połączenia - mówi Wiktor Bochenek, sekretarz prasowy UMT.

Według założeń przygotowanych przez Powiatowo-Gminny Związek Komunikacyjny Jasiel uruchomionych zostałoby od czterech do sześciu połączeń, które kursowałyby siedem dni w tygodniu.

Autobusy jechałyby z Jasła przez Brzostek, Pilzno oraz Po-

górką Wolę i Ładną w gminie Skrzyszów. Władze tego podtarnowskiego samorządu wyraziły już nawet zgodę na podpisanie porozumienia w sprawie uruchomienia nowego połączenia.

- Takiego połączenia jeszcze nie mieliśmy, a koszty są praktycznie żadne, bo będziemy płacili tylko 500 zł na rok. Jeśli kursy zostaną uruchomione, to chcielibyśmy także rozmawiać, żeby przejazdy naszych miesz-

kańców tą linią obejmowały wszystkie ulgi, które oferujemy dla seniorów czy młodzieży w naszej gminie - mówi Marcin Kiwior, wójt gminy Skrzyszów.

Władze Tarnowa liczą natomiast, że dzięki nowemu połączeniu miasto pod Górą św. Marcina może stać się węzłem komunikacyjnym dla mieszkańców Jasła i innych miejscowości, przez które będzie kursował autobus.

- Dużo osób z Jasła już studiuje na Akademii Tarnowskiej, ale jest dużo osób z Jasła, które jeżdżą do Tarnowa, aby później pojechać pociągiem do Krakowa. Atrakcyjność komunikacyjna jest istotna dla Tarnowa, bo jeśli miasto jest dobrze skomunikowane z innymi rejonami, wpływa to na atrakcyjność jego oferty - pracowniczej, akademickiej, mieszkaniowej, ale też kulturalnej i rekreacyjnej - podkreśla Wiktor Bochenek.

Sekretarz prasowy tarnowskiego magistratu nie zdradza, ile Tarnów, dołożyłby do funkcjonowania nowej linii autobusowej, ale przekonuje, że te koszty byłyby znikome. ©

26-letniemu sędeczaninowi za usiłowanie zabójstwa ojca grozi nawet dożywocie

Alicja Falek
alicja.falek@polskappress.pl

Przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu stanie 26-letni Damian F. Prokuratura zarzuca mieszkańcowi Sędeczyna usiłowanie zabójstwa ojca, za co grozi dożywocie.

Do zdarzenia doszło w jednej z sęddeckich miejscowości 10 tego roku.

- 26-letni mężczyzna, będący pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę domową z rodzicami, w przebiegu której ugodził ojca nożem w brzuch, a następnie w okolice pleców. Świadkiem zdarzenia była matka oskarżonego, która uniemożliwiła synowi dalszy atak - informuje prokurator Justyna Rataj-Mykietyn, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu.

Mężczyzna po ataku na ojca wybiegł z domu. Ucieczkę uniemożliwili mu policjanci, którzy zostali wezwani na miejsce zdarzenia. 26-latek doprowadzono do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Grozi na to dożywocie.

- W wyniku zadanych ciosów pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany kłutej jamy brzusznej i klatki piersiowej, które narażały go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - wyjaśnia prokurator Rataj-Mykietyn.

W toku prowadzonego śledztwa, na wniosek prokuratora, sąd zastosował wobec 26-letniego mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Śledczy ustalili także, że sędeczanin od kilku lat nadużywał alkoholu. Po jego spożyciu stawał się coraz bardziej agresywny.

- Mężczyzna, będąc w stanie nietrzeźwości, wszczął awantury domowe, podczas których wyzywał rodziców, groził im pozbawieniem życia oraz obwiniał o życiowe niepowodzenia. Wielokrotnie niszczył też sprzęty wyposażenia domowego, zakłócał spoczynek nocny oraz groził targnięciem się na własne życie - dodaje rzeczniczka prokuratury.

©

To byłaby atrakcja. Spacer po zaporze w Rożnowie z widokiem na jezioro

Joanna Mrozek
joanna.mrozek@polskappress.pl

Temat udostępnienia korony zaporę w Rożnowie od lat powraca jak bumerang. Zdaniem mieszkańców oraz władz gminy byłaby to atrakcja, która przyciągnęła by wielu turystów.

Niezwykle malownicze Jezioro Rożnowskie można zobaczyć stamtąd z całkiem innej perspektywy. Teraz do działania przystąpiła lokalna Fundacja Historyczny Rożnów. Działacze zainteresowali tematem Wody Polskie i liczą, że pomysł uda się zrealizować.

Jeszcze przed zakończeniem I wojny światowej zaczęto myśleć o ujarzmieniu Dunajca, który niósł ogromne spustoszenie. W Rożnowie zbudowano zaporę i w wyniku spiętrzenia przez nią wody powstało Jezioro Rożnowskie, które obecnie jest atrakcją turystyczną. Mieszkańcy tego malowniczego rejonu na Sądectwie chcą, aby wejście na koronę elektrowni wodnej było dostępne dla każdego. Przez lata okazuje się, że jest to niemożliwe.

Właścicielem zbiornika i elektrowni wodnej w Rożno-

wie jest spółka Tauron Ekoservis. Jeszcze z końcem lutego br. zapytaliśmy mejlowo spółkę o to, czy jest techniczna możliwość udostępnienia korony elektrowni dla zwiedzających. Nadal nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Kilka lat temu posłanka Barbara Bartuś także poruszyła ten temat. Tauron szybko rozwiał nadzieje mieszkańców na taką atrakcję. Główną przesłanką przemawiającą za nieudostępnieniem terenu są względy techniczne wynikające z samej

konstrukcji obiektu. W grę wchodziło też bezpieczeństwo zwiedzających. Istniało również ryzyko, że praca obiektu mogłaby zostać zakłócona.

Nowe światło na możliwość udostępnienia zaporę rzuca Fundacja Historyczny Rożnów. Jej przedstawicielom udało się zainteresować tematem Wody Polskie, które zaciekawione pomysłem zainicjowały spotkanie w tej sprawie. Zaplanowano je na 14 listopada w Krakowie.

©



Mieszkańcy gminy Gródek nad Dunajcem chcą, aby podziwianie widoków z zaporę było możliwe dla każdego

AUTOPROMOCJA

0011205173

GK

GAZETA
KRAKOWSKA.PL

POLSKA
PRESS
GRUPA

zaczтай się
w nowym
sobotnim
wydaniu

Gazeta Krakowska

przy
SOBOCIE

tłumaczy, radzi, bawi
fascynuje

Szpital w Bochni planuje uruchomienie oddziału geriatrycznego

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Trwa przebudowa ostatniego piętra w budynku C w bocheńskim szpitalu. Inwestycja pochłonie 7,5 mln zł i potrwa do 2025 roku.

Trwająca od kilku miesięcy przebudowa Centrum Diagnostyki Laboratoryjnej jest już mocno zaawansowana. W ramach inwestycji wykonywana jest przebudowa pomieszczeń, modernizacja instalacji, wymiana zadaszenia, stolarki okiennej i drzwiowej, wreszcie montaż nowej windy łączącej CDL z oddziałem ratunkowym.

Zgodnie z założeniem prace mają się zakończyć do 31 marca 2025 roku i pochłoną blisko 7,5 mln zł. Ponad 6 mln zł z tej

kwoty szpital uzyskał z Funduszu Medycznego.

Przed przebudową jedna z pracowni analitycznych działała poza gmachem szpitala. - Docełowo chcielibyśmy, aby wszystkie trzy pracownie funkcjonowały w jednym miejscu - mówi Jarosław Kycia, dyrektor szpitala.

Po zakończeniu prac szpital chce ogłosić odrębny przetarg na wykończenie i wyposażenie nowych przestrzeni na szóstym poziomie budynku C. Plany są jednak bardziej dalekosiężne, bo po rozbudowie będzie do dyspozycji nowa, siódma kondygnacja, na której zaplanowano oddział geriatryczny.

Dyrekcja szpitala wystąpiła o dofinansowanie tej inwestycji z Krajowego Planu Odbudowy. Wniosek opiewa na kwotę ok. 10 mln zł. ©



Prace przy rozbudowie budynku C szpitala w Bochni trwają już od kilku miesięcy

Węgiel staniał. Tonę można już kupić za mniej niż tysiąc złotych

Małgorzata Gleń
malgorzata.glen@polskapress.pl

W Małopolsce nadal wiele domów ogrzewa się węglem. Czuć to szczególnie, gdy nie ma wiatru. 7 listopada w wielu miejscach województwa dopuszczalne normy były przekroczone czterokrotnie.

Najgorzej było w powiecie oświęcimskim. Na czerwono świeciły się też punkty w Słomnikach i Igołomi. Złe powietrze było także od Krakowa w stronę Krzeszowic.

Tonę węgla można już kupić za mniej niż tysiąc zł. W ciągu roku ceny spadły o ok. 200 zł.

Dwa lata temu, gdy rozpoczęła się wojna w Ukrainie i ceny węgla podskoczyły nawet do 4 tys. zł, wydawało się, że ekonomia sama polikwiduje „kopciuchy”. Na ogrzanie 100-metrowego, ocieplonego domu trzeba było wydać w sezonie ponad 10 tys. zł. Teraz 4 tys. zł wystarczy.

- Po co więc likwidować piec węglowy? Na gaz trzeba wydać tyle samo, ale trzeba sporo zainvestować w nowy piec i instalację, nawet mimo obiecanych dotacji - mówi mieszkanka wsi w gminie Krzeszowice, który od kilku dni mocno zadymia okolicę.

Polska Grupa Górnicza (PGG), która jest największym krajowym dostawcą węgla dla odbiorców indywidualnych, ma teraz „żniwa”, bo to ostatnia chwila, by zaopatrzyć się



Zabierając węgiel ze składu własnym transportem, znacznie obniżamy finalną cenę za tonę

w węgiel przed zimą. Daje rabaty nawet do 350 zł za tonę. Za 950 zł, po rabatach, można kupić groszek z kopalni Piast, Karlik, Pieklorz czy Mysłowice-Wesoła. Za 1000 zł kupi się orzech z Sośnicy, a dodając 50 zł, ze składów można wyjechać z orzechem wydobytym w kopalniach Marcel i Piast. Do ceny węgla trzeba doliczyć transport. Tu „wygrywają” ci, którzy mogą załatwić sobie własny i tani. PPG w ofercie ma też transport kurierem w dowolne miejsce w Polsce, ale trzeba sporo wydać: 250 zł za tonę.

W PPG najdroższy węgiel to kostka z kopalni Staszic Wujek: jest po 1420 zł za tonę.

Południowy Koncern Węglowy, który ma trzy kopalnie - Sobieski, Janina i Brzeszcze - swój towar sprzedaje od 1100 zł za tonę. Tyle kosztuje groszek z Janiny i Sobieskiego. Najdroższy orzech z Rosji, ale dzięki sieci różnych pośredników obchodzi embarga.

Prywatne składy węglowe w Małopolsce ceny mają wyższe za opał. Np. w Krzeszowic

Polska Grupa Górnicza, która jest największym krajowym dostawcą węgla dla odbiorców indywidualnych, ma teraz „żniwa”

cach w Bostarze groszek z Janiny kupi się za 1195,40 zł za tonę, orzech za 1425,40 zł, a kostkę za 1505,40 zł. Dowóz węgla na odległość 5 km to 110 zł za 4 tony.

W Zakopanem, na składzie opału Romar, najtańszy groszek to 1400 zł, orzech - 1550 zł, a kostka - 1600 zł. Za przewiezienie towaru, np. do pobliskiego Zęb, doliczają 40 zł za transport.

Krzysztof Kozik, były poseł, samorządowiec, górnik i związkowiec, twierdzi, że ceny węgla w Polsce dla odbiorców indywidualnych spadają, bo jest go dużo. Średnia cena węgla wydobywanego przez polskie kopalnie to 800-900 zł, więc sprzedając go po 1000 zł, i tak zarabiają. Co więcej, także dla elektrowni cena węgla spada. W tym przypadku to ok. 400-500 zł za tonę.

Do Polski sprowadza się dużo zagranicznego węgla, np. z Kazachstanu. Krzysztof Kozik przypuszcza, że to węgiel pochodzący z Rosji, ale dzięki sieci różnych pośredników obchodzi embarga.

Na cenę polskiego „czarnego złota” wpływają też rządowe subwencje dla kopalni. Gdyby nie one, ceny węgla byłyby dużo wyższe, a w efekcie kopalnie nie miałyby szans na sprzedaż i upadałyby. Mimo że Polska odchodzi od węgla, to jak na razie - i zapewne przez wiele kolejnych lat - będzie on podstawą naszej gospodarki. ©

REKLAMA

Nasz znak: BA.6740.4.16.2024.MT

OBWIESZCZENIE

Nowy Targ, dnia 5.11.2024 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu postępowania administracyjnego (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 572) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

STAROSTA NOWOTARSKI

zawiadamia, że na wniosek: **Zarządu Powiatu Nowotarskiego, ul. Bolesława Wstydiwego 14, 34-400 Nowy Targ, reprezentowanego przez Tomasza Filar, działającego przez pełnomocnika Pana Krzysztofa Waniczek, ul. Węgierska 146a, 33-300 Nowy Sącz, z dnia: 28.08.2024 r. uzupełniony w dniu: 11.10.2024 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej i zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego dla inwestycji pod nazwą:**

„ROZBUDOWA DROGI POWIATOWEJ NR 1660K LUDZMIERZ - PYZÓWKA OD KM 7+184.00 DO KM 8+215.76 W MIEJSCOWOŚCI PYZÓWKA”

Inwestycja planowana jest do realizacji na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, położonych w: jednostka ewidencyjna Nowy Targ [121109_2], obręb ewidencyjny: Pyszówka [0017], powiat nowotarski, województwo małopolskie:

➤ **w liniach rozgraniczających teren inwestycji pasa drogowego drogi powiatowej nr 1660K:**

• **przeznaczonych pod drogę podlegające podziałowi:**
2346/4 (2346/1); 2351/3 (2351/1); 2351/5 (2351/2); 2353/4 (2353/1); 2354/10 (2354/1); 2364/22 (2364/6); 2364/24 (2364/7); 2364/26 (2364/9); 2364/28 (2364/10); 2364/30 (2364/11); 2364/32 (2364/12); 2364/34 (2364/18); 2367/13 (2367/9); 2367/15 (2367/10); 2367/17 (2367/11); 2367/19 (2367/12); 2373/23 (2373/6); 2373/25 (2373/21); 2373/27 (2373/22); 2374/2 (2374/1); 2374/3 (2374/1); 2374/4 (2374/1); 2375/2 (2375/1); 2383/3 (2383/2); 2383/4 (2383/2); 2387/2 (2387/1); 2403/5 (2403/3); 2405/5 (2405/1); 2405/7 (2405/3); 2405/9 (2405/4); 2406/5 (2406/3); 2424/1 (2424); 2427/2 (2427/1); 2442/1 (2442); 2443/7 (2443/2); 2443/9 (2443/3); 2460/11 (2460/3); 2460/13 (2460/7); 2461/1 (2461); 2482/2 (2482/1); 2485/2 (2485/1); 2517/2 (2517/1); 2518/2 (2518/1); 2538/2 (2538/1); 2539/1 (2539); 2540/1

(2540); 2541/2 (2541/1); 2560/5 (2560/1); 2560/3 (2560/2); 2562/3 (2562/1); 2562/5 (2562/2); 2565/3 (2565/1); 2565/5 (2565/2); 2567/3 (2567/1); 2567/5 (2567/2); 2594/2 (2594/1); 2596/2 (2596/1); 2597/2 (2597/1); 2598/2 (2598/1); 2622/2 (2622/1); 2625/4 (2625/3); 2626/5 (2626/3); 2626/7 (2626/4); 2627/2 (2627/1); 2628/2 (2628/1); 2656/2 (2656/1); 2657/2 (2657/1); 2658/4 (2658/3); 2659/4 (2659/3); 2706/2 (2706/1); 2709/2 (2709/1); 2717/2 (2717/1); 2718/1 (2718); 2722/2 (2722/1); 2802/2 (2802/1); 2805/9 (2805/1); 2805/11 (2805/2); 2806/11 (2806/5); 2806/13 (2806/7); 2806/15 (2806/8); 2808/2 (2808/1); 2840/4 (2840/1); 2840/6 (2840/2); 3053/3 (3053/1); 3053/5 (3053/2); 3108/1 (3108); 3115/1 (3115); 3120/1 (3120);

• **działki podlegające podziałowi będące własnością Powiatu Nowotarskiego**

3118/3 (3118/1);

• **działki niepodlegające podziałowi przechodzące w całość na własność Powiatu Nowotarskiego**

3119; 3121; 3122; 3124; 3126; 3127;

• **działki niepodlegające podziałowi będące własnością Powiatu Nowotarskiego**

3123; 3125;

➤ **poza liniami rozgraniczającymi teren pasa drogowego,**

• **objętych obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów:**

2346/5 (2346/1);

• **objętych obowiązkiem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania - rozbiórka istniejących rowów, rozbiórka sieci uzbrojenia terenu**

2351/6 (2351/2); 2346/5 (2346/1); 2351/4 (2351/1); 2351/6 (2351/2); 2353/5 (2353/1); 2354/2; 2364/19; 2364/27 (2364/9); 2364/29 (2364/10); 2364/35

(2364/18); 2367/14 (2367/9); 2367/16 (2367/10); 2367/18 (2367/11); 2367/20 (2367/12); 2374/5 (2374/1); 2424/2 (2424); 3115/2 (3115); 3118/4 (3118/1);

• **objętych obowiązkiem budowy sieci uzbrojenia terenu:**

2346/5 (2346/1); 2351/4 (2351/1); 2351/6 (2351/2); 2353/5 (2353/1); 2354/2; 2364/33 (2364/12); 2364/31 (2364/11); 2364/29 (2364/10); 2364/27 (2364/9); 2364/19; 2364/35 (2364/18); 2367/14 (2367/9); 2367/16 (2367/10); 2367/18 (2367/11); 2367/20 (2367/12); 2367/20 (2367/12); 2424/2 (2424); 2460/12 (2460/3); 2461/2 (2461); 2627/3 (2627/1); 2657/3 (2657/1); 2706/3 (2706/1); 3053/6 (3053/2); 3115/2 (3115); 3118/4 (3118/1);

• **teren niezbędny na terenie wód płynących - art. 20a ustawy (Dz. U. 2024 poz. 311)**

3100/1

(nr działek podane w nawiasach - działki przed podziałem; nr działek zaznaczone pogrubionym drukiem - działki, powstałe w wyniku podziału i podlegające przekształceniu pod drogę).

W związku z tym zainteresowane strony będące uczestnikami tego postępowania, w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz wnieść swoje uwagi i zastrzeżenia do przedmiotu postępowania w Wydziale Administracji Budowlano-Architektonicznej Starostwa Powiatowego w Nowym Targu (ul. Bolesława Wstydiwego 14, pokój nr 3.40, II piętro, wyłącznie po uprzednim uzgodnieniu terminu telefonicznie lub mailowo z prowadzącą sprawę Magdaleną Tkaczyk, nr tel. 18 26 10 764, e-mail: magdalena.tkaczyk@nowotarski.pl). Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru zawiadomienia przez Wnioskodawcę, a dla pozostałych stron - po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia zawiadamiającego o wszczęciu postępowania administracyjnego (zgodnie z art. 49 Kpa).

KRÓTKO

FRANCUSKA GRUPA GOJIRA W TAURON ARENIE

Powrót metalowego monstrum



FOT. TRAVIS SHINN

Francuscy mistrzowie współczesnego metalu wracają do Polski na jeden koncert. Wystąpią 19 sierpnia 2025 roku w krakowskiej Tauron Arenie. Bilety są już w sprzedaży w sieci eBilet.pl. Po występie Gojiry na ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu zespół znają nie tylko fani metalu. GZL

SPÓŁDZIELNIA MUZYCZNA I JEJ „INTERAKCJE”

Spotkanie w Sukiennicach

24 listopada o godz. 19 w Sukiennicach odbędzie się piąta odsłona tegorocznego cyklu Spółdzielni Muzycznej Contemporary Ensemble - „Interakcje”. Tym razem „Interakcje” będą rozbrzmiewać dziełami Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego i Marka Andre.

Spółdzielnia Muzyczna, jeden z czołowych polskich zespołów wykonujących muzykę współczesną wyjaśnia, że te brzmienia często bywają

postrzegane jako muzyka trudna, nieprzystępna i elitarna. Swoim cyklem chcą oświecić słuchaczy z muzyką nową, która zazwyczaj po festiwalowych wykonaniach nie ma swoich kontynuacji koncertowych. Listopadowemu koncertowi w ramach „Interakcji” towarzyszyć będzie rozmowa z gośćmi - Dorotą Swarcman i Danielem Cichym. Wstęp wolny po pobraniu bezpłatnych wejściówek. AP

W KINIE POD BARANAMI CYKL FILMY WSZECH CZASÓW

„Żegnaj, moja konkubino”



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Nagrodzone Złotą Palmą arcydzieło lat 90., zachwycający rozmachem i pięknymi kostiumami chiński melodramat „Żegnaj, moja konkubino” (reż. Chen Kaige) będzie można zobaczyć w Kinie Pod Baranami w cyklu Filmy Wszech Czasów w środę 13 listopada o godz. 19.30. Mimo

licznych międzynarodowych laurów, losy filmu w Chinach były bardzo burzliwe. Produkcja weszła na ekrany z niemal rocznym opóźnieniem, a komunistyczne władze nakazały wprowadzić w niej szereg zmian - wycięto niemal 14 minut materiału, który budził kontrowersje. GZL

Wołanie o wolność w czasach schyłkowego PRL w „IMAGO”

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

W krakowskich kinach można już zobaczyć film „IMAGO” Olgi Chajdas, obsypany nagrodami na tegorocznym festiwalu w Gdyni.

To gorączkowa opowieść o dojrzewaniu młodej dziewczyny, wpisana w realia ustrojowej transformacji Polski na przełomie lat 80. i 90. W roli głównej wystąpiła znakomita aktorka Lena Góra.

Trójmiasto. Ela, najmłodsza z dziewięciorga rodzeństwa, dopiero wchodzi w dorosłość, ale już wie, że nie pasuje ani do sztywnych zasad starego ładu, ani do rodzącego się nowego świata. Azyl znajduje w artystycznym undergroundzie. Zostaje wokalistką eksperymentalnej grupy rockowej Zakaz Kąpieli i wpłtuje się w uczuciowy trójkąt z dwoma zbuntowanymi artystami. Wszystko zmienia się, kiedy okazuje się, że jest w ciąży.

Współautorką scenariusza do „IMAGO” jest jedna z najciekawszych polskich aktorek młodego pokolenia - Lena Góra. Podstawą do jego napisania okazały się dla niej wspomnienia jej matki - Eli vel Malwiny. Pochodziła ona również z biednej i wielodzietnej rodziny, z której niektórzy naprawdę skończyli w więzieniu. W latach 80. związała się z Trójmiejską Sceną Alternatywną, występując z post-punkowymi zespołami Pancerne Rowery i Ap-



FOT. ROBERT PAŁKA

W roli głównej wystąpiła znakomita aktorka Lena Góra, która jest także współautorką scenariusza do filmu

teka. Nazywano ją polską Niną Hagen. Kiedy urodziła córkę, musiała się nią sama zaopiekować, nie mogąc liczyć ani na partnera, ani na bliskich.

- Owszem, brakowało mi w dzieciństwie stałości i poczucia bezpieczeństwa. To nie przypadek, że mając szesnaście lat wyjechałam z Polski. Nie zawsze było łatwo. Ale co to znaczy łatwo? W procesie pracy nad „IMAGO” zrozumiałam, że zamiast tradycyjnej rodziny, domu i ciepłego rosołu co niedziele, dostałam od rodziców w cholerę odwagi, dzikość serca, bystre oko, wolność i prawo do decydowania o sobie. Dzięki temu umiałam rzucić się w życie na głęboką wodę - mówi aktorka.

Lena Góra spotkała się z polską reżyserką Olgą Chajdas w USA w ramach przygotowań do innego projektu - i wtedy pojawił się pomysł na przeniesienie biograficznej opowieści aktorki na ekran. Obie dopracowały tekst i kiedy udało się zebrać fundusze na zdjęcia, przystąpiono do realizacji filmu.

- Osią fabularną scenariusza są wydarzenia skupione na historii Eli Góry w czasach, kiedy występowała w zespołach gdyńskiej alternatywy. Ale z założenia nie kręciłam niczyjej biografii, od faktów ważniejszy jest dla mnie portret emocjonalny. Uwielbiam bohaterki, które są nieprzewidywalne i reagują na świat w nieoczywisty sposób. Do dzisiaj szu-

kam klucza do zrozumienia filmowej Eli oraz tego, co do niej czuję. Daję sobie wolność nieodpowiadania na te pytania. Myślę, że portret, który stworzyliśmy, pozwala na cały wachlarz emocji i to niezrozumienie jest jego immanentną częścią - tłumaczy reżyserka

Niezwykle ważna była dla filmu obsada. Poza Leną Górą zaangażowano wielu interesujących młodych aktorów - to Mateusz Więclawek, Michał Balicki, Wacław Warchoł, Justyna Wasilewska, Wojtek Brzeziński i Agnieszka Przepiórska. Towarzyszą im weterani kina - Bogusława Schubert, Andrzej Konopka i Agnieszka Suchora.

- Mieliśmy wielkie szczęście, że udało nam się skompletować obsadę z aktorów otwartych na szalone pomysły. Także na tym polegało zadanie reżyserki castingu Pauliny Krajnik, z którą już wielokrotnie pracowałam. Paulina ma wyjątkowy talent do komponowania konstelacji aktorskich. Rozumie, że w filmie najważniejsza jest chemia między bohaterami. Właśnie tej chemii i prawdy szuka - podkreśla reżyserka.

„IMAGO” miało swoją światową premierę w konkursie PROXIMA festiwalu filmowego w Karlovych Varach (2023). Zostało świetnie przyjęte przez widzów oraz krytykę i zdobyło FIPRESCI PRIZE.

„IMAGO” można oglądać w kinach Kika, Mikro i Pod Baranami. ©©

To koniec pewnej epoki w Krakowie. Maria Anna Potocka oficjalnie przestaje być dyrektorką MOCAK-u

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

W piątek Maria Anna Potocka przestała być dyrektorką Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK. W Krakowie to koniec pewnej epoki.

Jak zapowiada prezydent miasta Aleksander Miszański, następca lub następczyni Potockiej zostanie wyłoniony w drodze konkursu.

Grzegorz Kuźma - jeden z dwóch dotychczasowych zastępców Marii Anny Potockiej został pełniącym obowiązki dyrektora. Może to trwać rok, ale - jak informuje Joanna Krzezińska, rzeczniczka prezydenta Krakowa, najprawdopodobniej osoba, która zastąpi Potocką, zostanie wyłoniona wcześniej. Magistrat zapowiada ogłoszenie konkursu,



FOT. ANDRZEJ BANAS

Maria Anna Potocka nie jest już dyrektorką MOCAK-u

kiedy tylko będą dopełnione formalności związane z przeprowadzeniem procedury.

Przypomnijmy, że na początku października prezydent Aleksander Miszański poinformował o odwołaniu Marii Anny Potockiej ze stanowiska dyrek-

torki Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK. „Cenię jej doświadczenie i wiedzę, ale nie widzę możliwości dalszej współpracy” - napisał w środę 2 października na platformie X.

- Podjąłem decyzję, że pani dyrektor powinna odejść ze swojego stanowiska. Uważam, że bez względu na to, jak dobrym jest fachowcem w swojej dziedzinie, jak wielkie ma zasługi dla muzeum, dla kultury Krakowa, dla dziedzin nauki, którymi się zajmuje, to jednak czym innym jest bycie fachowcem w swojej dziedzinie, a czym innym jest bycie osobą stworzoną do zarządzania instytucją do pracy z ludźmi - mówił Aleksander Miszański na obradach Rady Miasta 23 października, przedstawiając sytuację w MOCAK-u. - Nie zgadzam się na to, byśmy w tej materii chodzili na jakikolwiek

kompromisy. Nie zgadzam się na to, by łamać prawo pracy. Nie zgadzam się na to, by kogośkolwiek w jakikolwiek sposób ktoś mobbował.

To pokłosie afery mobbingowej. W lipcu tego roku Lidia Krawczyk, była kuratorka Bunkra Sztuki wygrała sprawę o mobbing. Gdy nadużycia władzy miały miejsce, dyrektorką tej instytucji była Maria Anna Potocka i to właśnie jej dotyczą zarzuty kierowane przez Lidę Krawczyk.

Od 14 lat Maria Anna Potocka zarządza miejskim Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK. Na tym stanowisku miała pozostać aż do 2031 roku. Jacek Majchrowski w ostatnich miesiącach sprawowania władzy przedłużył kadencję dyrektorki na maksymalne 7 lat. Ta decyzja wzbudziła w Krakowie wiele negatywnych reakcji. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

KRAKÓW

Samopodpalenie pod kurią

W poniedziałek nad ranem przed budynkiem Kurii Archidiecezji Krakowskiej przy ul. Franciszkańskiej podpałił się mężczyzna. Kilka godzin później na chodniku wciąż widoczne były ślady akcji gaśniczej, ktoś zostawił różę. Płonącego 47-latkę ugasili przypadkowi świadkowie. Mężczyzna przed samopodpaleniem napisał na murze kurii czerwona farba: „Św. Piotr 2009-2024”. Zabezpieczono monitoring. Kamery uchwyciły moment, w którym mężczyzna miał się oblać substancją łatwopalną.

Policja zabezpieczyła też samochód, którym przyjechał mężczyzna. Znalaziono dokumenty dotyczące jego osobistych spraw. Po wstępnych ustaleniach brane jest pod uwagę, że mógł w tym samochodzie pomieszkiwać. Na miejscu pojawili się też przedstawiciele prokuratury, którzy rozpoczęli postępowanie. 47-latek został przetransportowany do jednego z krakowskich szpitali. Mężczyzna doznał oparzeń IV stopnia, jest w stanie ciężkim. Piotr Tymczak

WARSZAWA

Prezydent wręczył ordery



Publicysta i polityk prof. Ryszard Legutko oraz twórca Świątowego Centrum Słuchu w Kajetanach prof. Henryk Skarżyński zostali uhonorowani Orderem Orła Białego. Z kolei m.in. krakowski muzyk Andrzej Zieliński („Skaldowie”) został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

LUBLIN

Nowy znak. „Zwolnij, chomiki”

Takie znaki ostrzegawcze umieszczono na jednej z dróg powiatowych w pobliżu Szczepieszyna. Mają skłonić kierowców do szczególnej ostrożności, bo chomiki europejskie coraz częściej giną pod kołami samochodów. To również gatunek skrajnie zagrożony wyginięciem. W Polsce i całej Unii Europejskiej jest pod ścisłą ochroną. O szczegółach inicja-

tywy opowiedział dyrektor Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych (ZLPK) Paweł Łapiński. - Mamy to szczęście, że w województwie lubelskim są takie miejsca, gdzie liczebność chomików europejskich jest jeszcze dosyć spora, dlatego postanowiliśmy zastanowić się nad ochroną tego gatunku - wyjaśnił przyrodnik. oprac. WS/PAP

TBILISI

- Kryzys w Gruzji jest faktem - oświadczyła w poniedziałek prezydentka tego kraju Salome Zurbiszwili po spotkaniu z delegacją parlamentarzystów z państw Europy. Według niej jedynym rozwiązaniem obecnej sytuacji byłoby rozpisanie nowych wyborów parlamentarnych. „By Gruzja miała legalny parlament, legalny rząd i legalnego nowego prezydenta, gdy nadejdzie czas” - dodała prezydentka.

”

Kryzys jest ewidentny. Nasi przyjaciele są tutaj, by znaleźć sposoby, z pomocą których Gruzja może z niego wyjść

Salome Zurbiszwili, prezydentka Gruzji

Partie przedłużają oczekiwanie na kandydatów w wyborach

oprac. Anna Nagel
Warszawa

- Już za chwilę, za kilkanaście dni poznamy nazwisko kandydata obozu patriotycznego na prezydenta - zapowiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński. W Koalicji Obywatelskiej odbędą się prawyborcy.

W niedzielę wieczorem politycy i zwolennicy PiS zorganizowali obchody w przeddzień Święta Niepodległości oraz w kolejną miesięcznicę katastrofy smoleńskiej.

- Dzisiaj mamy przed sobą bardzo konkretne przedsięwzięcie, bardzo konkretne zadanie - tym zadaniem jest zwycięstwo sił patriotycznych w wyborach prezydenckich. To musi być pierwszy krok - oświadczył lider PiS.

Jarosław Kaczyński zapowiedział, że „już za chwilę, za kilkanaście dni poznamy nazwisko kandydata obozu patriotycznego” na prezydenta. - Kandydata, który będzie ogniskował w sobie, personalizował tę ideę wolnej Polski, Polski rozwijającej się, Polski idącej ku sile, ku znaczeniu, podmiotowości - mówił. - Nie zawaham się powiedzieć: ku wielkości - zaznaczył Kaczyński.

Tymczasem w poniedziałek szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jacek Siewiera zadeklarował, że nie będzie kandydować w wyborach prezydenckich.



FOT. LUKASZ KACZANOWSKI

Politycy głównych partii przyznają zgodnie, że kampania prezydencka w Polsce będzie bardzo wyrównana

- Mam plany na 2025 rok. Swoje ambicje realizuję w życiu zawodowym - dodał.

Siewiera od pewnego czasu był wymieniany wśród kandydatów do wyścigu o fotel prezydenta. Sam minister zaprzeczył tym pogłoskom, jednak pytany w zeszłym tygodniu w TVN24 o możliwy start, nie zaprzeczył, że rozmawiał na ten temat z wicepremierem, szefem MON i prezesem PSL-u Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem.

- To są wybory o bezpieczeństwie - ocenił szef BBN. Zwrócił również uwagę na to,

że ważne jest, jaką pozycję zajmie Polska na arenie międzynarodowej w nadchodzących latach.

Z kolei o tym, kto zostanie kandydatem Koalicji Obywatelskiej na prezydenta, rozstrzygną prawyborcy, w których zmierzy się prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski oraz szef MSZ Radosław Sikorski. Najbardziej prawdopodobnym terminem głosowania jest 23 listopada.

- Do boju staje dwóch świetnych kandydatów - przekonuje premier i szef Platformy Obywatelskiej Donald Tusk.

Wniosek o przeprowadzenie prawyborów złożył Trzaskowski. Zgodnie z relacją premiera Tuska, który zwołał konferencję prasową krótko po zakończeniu posiedzenia zarządu PO, Sikorski „nie miał z tym żadnego problemu” i przystał na propozycję.

Decyzję w sprawie wyborów zarząd podjął jednogłośnie, co zdaniem polityków PO wzmacnia jej legitymizację. Wielu z nich zwracało także uwagę na to, że władze Prawa i Sprawiedliwości zdecydowały się prawyborów nie przeprowadzać.

- My wszyscy wiemy - od pana premiera po każdego członka KO - że to będzie bardzo, bardzo trudna kampania wyborcza. Będzie bardzo blisko, w okolicach 50 na 50. Dlatego też jest decyzja o prawyborach w naszym środowisku. Każdy, kto będzie startował we właściwych wyborach, musi mieć jak najsilniejszy mandat - wskazał w niedzielę w Przysieku koło Torunia Rafał Trzaskowski.

Pytany o to, czy kluczem do wygranej będzie przekonanie do swojej wizji Polski polskiej wsi, polski powiatowej, odpowiedział, że „będzie to jedna z bardzo ważnych rzeczy”.

- Polsce potrzebny jest zmysł strategiczny i współpraca między tożsamością lewicową a wrażliwością konserwatywną - przekonuje szef MSZ Radosław Sikorski. PAP

Rząd chce bardziej efektywnych szpitali. Będą nowe zasady oraz większe możliwości dla samorządów

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Dzisiaj rząd ma zająć się przygotowanym przez Ministerstwo Zdrowia projektem ustawy przewidującej reformę szpitalnictwa.

Projekt to fundament przygotowanej przez resort Izabeli Leszczyńskiej reformy szpitalnictwa. Zakłada zmianę zasad kwalifikowania szpitali do działającego od 1 stycznia 2017 roku systemu

podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (tzw. PSZ) i konsolidację szpitali.

W ocenie Ministerstwa Zdrowia nie sprawdza się obecny system organizacji szpitalnictwa, bo struktura oddziałów szpitalnych w Polsce nie odpowiada na zmieniające się potrzeby pacjentów, wynikające m.in. z długości życia. Zmiany wymaga utrzymanie w gotowości zbyt wielu zespołów medycznych, brak miejsc na oddziałach opieki dłu-

goterminowej i zadłużenie szpitali. Reforma ma pomóc w rozwiązaniu tych problemów.

Zmiany mają też sprzyjać racjonalizacji zarządzania kadrami, czyli rozwiązaniu problemu braku lekarzy i reszty personelu medycznego, gdy kilka szpitali obok siebie prowadzi tę samą działalność i walczy wysokością wynagrodzeń o tych samych pracowników. Projekt przewiduje możliwość tworzenia i prowadzenia samodzielnych publicznych zakładów

opieki zdrowotnej (a także podmiotów leczniczych działających w formie spółek kapitałowych i jednostek budżetowych) przez związki jednostek samorządu terytorialnego jako podmioty tworzące. „Dzięki temu rozwiązaniu jednostki samorządu będą mogły łączyć samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, przez co będą mogły powstać bardziej efektywne, większe podmioty lecznicze” - poinformował resort zdrowia. PAP

Dania zaprasza do siebie wykształconych obywateli USA po wygranej Trumpa

oprac. Anna Nagel
Kopenhaga

Stolica Danii posiada dla Amerykanów „całościową ofertę” osiedlenia się oraz „jest jednym z najatrakcyjniejszych miast na świecie do życia i pracy”.

Władze Kopenhagi ogłosiły w poniedziałek rozpoczęcie kampanii mającej na celu przyciągnięcie wykształconych Amerykanów, którzy są rozczarowani zwycięstwem Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA.

- Mamy nadzieję, że Amerykanie dołączą do talentów z innych państw, które już przyczyniają się do innowacji i wzrostu gospodarczego w Kopenhadze - podkreślił Jens-Kristian Lütken,

członek zarządu miasta ds. zatrudnienia i integracji.

Kampanię „Przyjeżdż do nas” ma realizować organizacja Capacity Copenhagen, zajmująca się promocją przedsiębiorczości w Kopenhadze. Wśród branż, w których istnieje zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowaną siłę roboczą, szef tej organizacji Asbjørn Overgaard wymienił nowoczesne technologie, life science (nauki biologiczne) i zieloną transformację.

Władze Kopenhagi oraz Capacity Copenhagen chcą skupić się na zaletach pracy w Danii: możliwości zachowania równowagi między życiem zawodowym a prywatnym, płaskiej hierarchii w strukturach firm, a także bezpieczeństwie socjalnym, w tym znacznie dłuższych urlopiach niż w USA. PAP



W Danii mieszka 11,5 tysiąca obywateli amerykańskich lub pochodzących z USA - większość w Kopenhadze

Kryzys polityczny w Niemczech. Kancelarz będzie liczył szable

oprac. Karolina Wrońska
Berlin

Kancelarz Niemiec Olaf Scholz nie wykluczył głosowania nad wotum zaufania dla swojego rządu jeszcze w tym roku.

- Zwołanie wotum zaufania przed Bożym Narodzeniem nie jest dla mnie żadnym problemem - powiedział w weekend Scholz w programie telewizyjnym publicznej ARD.

Olaf Scholz zaznaczył jednocześnie, że on jako kancelarz formalnie składa wnioski o takie głosowanie. Jednak - jak powiedział - jeżeli szef frakcji parlamentarnej SPD Rolf Mützenich oraz lider opozycji i przewodniczący CDU Friedrich Merz porozumieją się w tej sprawie, będzie się tego trzymał.

- Wyraźnie to powiem: tam, gdzie zgadzają się parlament, rząd i opozycja, zwłaszcza partie demokratyczne, zaczyna od tego i sprawie, że będzie to możliwe - podkreślił Scholz, cytowany przez portal tagesschau.

Kancelarz Niemiec ocenił, że „nie trzyma się kurczowo swojego urzędu”.

Scholz podkreślił, że w kontekście nowych wyborów parlamentarnych należy wziąć pod uwagę niezbędne kroki demokratyczne i techniczne przygotowania głosowania.



Po rozpadzie koalicji rządowej SPD, Zielonych i FDP kancelarz Olaf Scholz nie wyklucza głosowania nad wotum zaufania jeszcze przed Bożym Narodzeniem

- Nikt z nas nie chce, aby wydarzyło się coś takiego, jak w Berlinie, gdzie musieliśmy powtórzyć wybory - dodał.

W 2024 roku częściowo powtórzone wybory do Bundestagu w Berlinie, które odbyły się w 2021 r. W pierwotnym głosowaniu odnotowano wówczas wiele nieprawidłowości, m. in. niewystarczającą liczbę kart do głosowania i czasowo zamknięte lokale wyborcze.

Po rozpadzie koalicji rządowej SPD, Zielonych i FDP w ubiegłym tygodniu kancelarz Scholz zapowiedział, że podda

swój rząd pod głosowanie w sprawie wotum zaufania 15 stycznia 2025 r., a wybory mogłyby odbyć się pod koniec marca. Prezydent Frank-Walter Steinmeier ogłosił w czwartek gotowość do rozwiązania Bundestagu i rozpisania nowych wyborów.

Scholz podkreślił, że w kontekście nowych wyborów parlamentarnych należy wziąć pod uwagę techniczne przygotowania

Tymczasem minister gospodarki Niemiec Robert Habeck chce być kandydatem partii Zielonych na kancelerza w przedterminowych wyborach do Bundestagu. Spotkało się to z krytyką ze strony szefa chadeckiej partii CSU i premiera Bawarii Markusa Södera. W rozmowie z portalem dziennika „Bild” Söder stwierdził: Fakt, że minister gospodarki, który jest odpowiedzialny za katastrofę gospodarczą i upadek przemysłu, ogłosił się kandydatem na kancelerza, jest kpina z wyborców. Nie tak wygląda pokora. PAP

Skala przemocy w Meksyku łączy władze z Kościołem

oprac. Anna Nagel
Meksyk

W rozmowach z lewicowym rządem prezydentki Claudii Sheinbaum Kościół jest reprezentowany przez Ruch Dialogu Narodowego na rzecz Pokoju.

W Meksyku od kilku tygodni trwają rozmowy władz z Kościołem katolickim w sprawie wspólnych działań przeciwko coraz groźniejszej, narastającej przemocy ze strony potężnych karteli narkotykowych. Negocjacje prowadzone są za zamkniętymi drzwiami.

Minister spraw wewnętrznych Rose Icela Rodriguez, która przedstawiła w trakcie tych negocjacji rządowy plan walki z przemocą, wyraziła zadowolenie z przebiegu dialogu z opozycją. W jej ocenie rozmowy

z przeciwnikami politycznymi „prowadzą do porozumienia”.

Oficjalny komunikat o wynikach rozmów między przedstawicielami meksykańskiej wspólnoty katolickiej i rządu w sprawie współdziałania w walce przeciwko kartelom narkotykowym ukazał się niedługo po tym, gdy media doniosły o śmierci katolickiego księdza Marcelo Pereza, zastrzelonego 20 października przez handlarzy narkotyków w stanie Chiapas.

Zbrodnia ta wywołała falę oburzenia w meksykańskim społeczeństwie, a o morderstwie duchownego mówił niedawno w przemówieniu słowach papież Franciszek.

Wcześniej, w 2022 roku, ofiarami karteli narkotykowych w Meksyku stali się m.in. dwaj księża jezuit - Javier Campos i Joaquín Mora. PAP

oprac. Karolina Wrońska
Waszyngton

Donald Trump powiadomił, że były szef agencji ds. imigracji i egzekwowania przepisów celnych (ICE) Tom Homan dołączy do jego administracji i będzie odpowiadać za amerykańskie granice.

Prezydent elekt dodał, że Homan jako „car granicy” ma sprawować kontrolę nad południową i północną granicą oraz „bezpieczeństwem żeglugi i lotnictwa”.

Zaznaczył, że byłby szef ICE będzie odpowiadać za „deportację nielegalnych cudzoziemców do ich krajów pochodzenia”.

Trump wyraził też przekonanie, że 62-letni Homan „wykona wspaniałą, długo oczekiwaną robotę”.



Trump ma się szykować do deportacji migrantów

Obserwatorzy prognozowali, że Homan wejdzie w skład nowej administracji jako osoba odpowiedzialna za sprawy związane z bezpieczeństwem granic.

W ubiegłym tygodniu portal stacji CNN poinformował, że

współpracownicy Trumpa dyskretnie przygotowują się do akcji deportowania migrantów przebywających bez zezwolenia w Stanach Zjednoczonych. Serwis przypomniał, że kwestie nielegalnej migracji były osią kampanii Trumpa.

W niedawnym wywiadzie dla stacji CBS Homan zapewnił, że plany zakładają „aresztowania ukierunkowane”. - Na podstawie prowadzonych dochodzeń będziemy wiedzieć, kogo aresztujemy i gdzie najprawdopodobniej te osoby znajdziemy - zapowiedział.

Według CNN agencja bezpieczeństwa wewnętrznego, odpowiadająca m.in. za deportacje, szykuje na się „wstrząs sejsmiczny” w polityce imigracyjnej.

Homan to niejedyny nominat Trumpa. Prezydent elekt zaproponował nowojorskiej

kongresmence Elise Stefanik stanowisko ambasadorki USA przy ONZ. Czwarta w hierarchii republikanka w Izbie Reprezentantów, posiadająca polsko-holenderskie pochodzenie, jest ważną stronniczką Trumpa.

Deputowana stała się rozpoznawalna, gdy została wybrana do niższej izby Kongresu w 2014 r. Stała się wówczas najmłodszą kobietą w amerykańskim parlamencie. W ostatnich latach prezentowała przyjazny dla establishmentu konserwatywny punkt widzenia, jednocześnie dostosowując się do programu politycznego lidera republikanów. Podczas studenckich protestów wezwała do odwołania rektorki Uniwersytetu Columbia. Stało się to po tym, gdy demonstranci zajęli budynek uniwersytecki i zablockowali go przed policją. PAP

MIESZKANIE KLIENT MA PRAWO SPRAWDZIĆ, CZY LOKAL JEST ZGODNY Z UMOWĄ I NIE MA USTEREK TECHNICZNYCH

Odbierasz mieszkanie? Możesz zgłosić usterki

Redakcja RegioDom
redakcja@regiodom.pl

Odbierając mieszkanie, trzeba sprawdzić, czy w lokalu nie ma usterek oraz czy jego powierzchnia i rozplanowanie zgadza się z umową. To tak zwany odbiór techniczny lokalu.

Co to jest odbiór techniczny mieszkania? Najprościej mówiąc, jest to ocena stanu technicznego lokalu. Klient ma prawo sprawdzić efekt końcowy prac budowlano-wykończeniowych oraz ich jakość. Jeśli będzie miał uwagi, może je zgłosić deweloperowi, który sporządzi specjalną notatkę. Odbioru możemy dokonać samodzielnie lub skorzystać z pomocy fachowca znajdującego się na prawie budowlanym.

Przygotuj się do odbioru

Na początek musisz zdobyć informacje na temat tego, jakie najczęstsze usterki zostawiają po sobie budowlanci. Najlepiej porozmawiać z osobami, które odbiór mieszkania mają już za sobą i chętnie podzielą się zdobytym doświadczeniem. Właściciele odebranych mieszkań twierdzą, że odbiór lokalu dobrze jest przeprowadzić podczas słonecznego dnia. Dzięki temu łatwiej dostrzeże się mniej widoczne mankamenty, np. rysy na oknach lub drobne pęknięcia na ścianach.

Pamiętaj, że możesz zgłosić każdą uwagę, jaka przyjdzie ci do głowy. Przedstawiciel dewelopera obecny na odbiorze musi ją zapisać, a czy zostanie ona zaakceptowana, to już inna kwestia. Przed spotkaniem raz jeszcze przeczytaj swoją umowę deweloperską i wynotuj wszystkie informacje związane z warunkami technicznymi, jakie powinien spełniać lokal. Dzięki temu łatwiej będzie ci zwrócić uwagę na istotne rzeczy.

Sprawdź umowę i plan

Na spotkanie zabierz ze sobą umowę deweloperską, rzut i plan mieszkania. Dlaczego są one niezbędne do ustalenia usterek? Bo tylko na ich podstawie będziesz w stanie sprawdzić, czy gniazdko, włącznik oraz przyłącza wodno-kanalizacyjne rozmieszczone są we właściwych miejscach. Pamiętaj, że umowa deweloperska stanowi jedyną podstawę roszczeń.

Jeśli zdecydujemy się sami ocenić finalny efekt prac budowlanych, musimy zaopatrzyć się w niezbędne przyrządy. Są to: miarka, kątownik, poziomica, taśma miernicza, dalmierz laserowy.

Co sprawdzić podczas odbioru?

Zaleca się, aby sprawdzić bez wyjątku wszystkie elementy mieszkania. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na: kąty proste ścian i płaszczyznę posadzek -



Odbiór mieszkania to moment, w którym nabywca ma możliwość sprawdzenia stanu technicznego lokalu oraz zgłoszenia ewentualnych usterek deweloperowi.

sprawdź je za pomocą kątownika; stan ścian - powinny być gładkie bez pęknięć czy wybrzuszeń (sprawdź także, czy ściany są suche, mokre plamy mogą świadczyć o wilgoci w pomieszczeniu); stan grzejników, parapetów i okien - czy są zarysowania, uszkodzenia itp.; drzwi wejściowe - czy się domykają; układ lokalu - czy jest zgodny z dokumentacją techniczną; rozmieszczenie przyłączy sanitarnych; okna i drzwi balkonowe - czy otwierają się lekko oraz czy są wyregulowane; garaż i komórkę lokatorską - czy mają odpowiednie wymiary.

Pamiętaj, że zgodnie z ustawą mieszkania w budynkach wielorodzinnych, które otrzymały zgodę na budowę

po 23.02.2013 roku, muszą mieć doprowadzony światłowód oraz instalacje pozwalające w przyszłości na odbiór telewizji kablowej. Upewnij się, że deweloper dopełnił tych warunków.

Nie zapomnij sprawdzić stanu balkonu, garażu i komórki lokatorskiej - one też podlegają odbiorowi technicznemu. Sprawdź, czy balkon ma odpowiedni spadek na odpływ wody.

A może odbiór z fachowcem?

Osoba zajmująca się odbiorami technicznymi (zwykle posiadająca tytuł inżyniera) mieszkań powinna mieć duże doświadczenie (potwierdzone np. pozytywnymi opiniami)

oraz wiedzę z zakresu prawa budowlanego. Na spotkaniu w dniu odbioru inżynier powinien mieć ze sobą wszystkie niezbędne narzędzia. Dobrym zwyczajem jest też przed obio-rem podesłać mu umowę deweloperską, aby właściwie przygotował się do swojej pracy.

Zaletą odbioru mieszkania z fachowcem jest większa pewność, że zwróci on uwagę na te rzeczy, które mogłyby umknąć laikowi. Ponadto dzięki doświadczeniu i posiadaniu specjalistycznych narzędzi inżynier sprawdzi mieszkanie sprawnie i dokładnie. Niektórzy fachowcy wyposażeni są nawet w kamerę termowizyjną, dzięki której mogą przyjrzeć się instalacji

elektrycznej oraz zlokalizować ewentualne wycieki i zawilgocenia. Jest jeszcze jedna ważna kwestia przemawiająca za odbiorem z pomocą inżyniera - jego pewność siebie. Dzięki wiedzy technicznej i znajomości prawa budowlanego może swobodnie dyskutować z przedstawicielem dewelopera o zasadności zgłoszonych usterek. Często bowiem się zdarza, że deweloper próbuje zakwestionować znalezione wady, wiedząc, że ma do czynienia z osobą nie w pełni kompetentną. Pamiętaj, że odbiór mieszkania z inżynierem to usługa płatna. Ceny wahają się od kilkuset złotych do nawet kilku tysięcy - wszystko zależy od opinii, jaką ma fachowiec i metrażu mieszkania lub domu.

Co dalej ze zgłoszonymi usterekami?

Jeśli nie mamy żadnych uwag co do stanu technicznego mieszkania, pozostaje nam podpisać protokół odbioru lokalu i odebrać klucze. Jeśli jednak znaleźliśmy usterki, powinny zostać one spisane i dołączone do protokołu. Deweloper ma obowiązek w ciągu 14 dni zaakceptować bądź odrzucić zgłoszone wady. Brak odrzucenia usterek nakłada na dewelopera obowiązek naprawy zgłoszonych błędów w terminie 30 dni od daty spisania protokołu.

REKLAMA

0011203411

**SZEROKA
PERSPEKTYWA
MIESZKAŃ**

DOM-BUD

www.dom-bud.pl



KRAKÓW

**INWESTYCJA:
UL. STAWOWA**

Od żałoby i rogatywki po „Cześć i chwałę bohaterom”

Noszenie odzieży patriotycznej wraca do mody. A Wielkopolanie doczekali się, niczym sto lat temu rogatywki, własnych motywów powstańczych na współczesnych koszulkach i bluzach

Grzegorz Okoński

I żołnierzy wojsk wielkopolskich walczących z Rosjanami w 1920 roku krasnoarmiejcy nazywali rogatymi czortami - przydomek ten nadali w ponurym uznaniu bitności wroga, odwagi i nieustępliwości, ale także by podkreślić charakterystyczny element munduru Wielkopolan - rogatywki. Noszone z dumą na froncie, równie chętnie zakładane były przez żołnierzy i oficerów na ulicach, w atelier fotograficznym, a także - w codziennym użytku przez cywili, w tym także - dzieci.

Czy zastanawialiście się, jak dziś wygląda w Polsce odzież patriotyczna i kto ją nosi? Czy bluzy z wielkimi orłami, biało-czerwonymi wstęgami, motywami husarza, żołnierzy wyklętych, kotwicy Polski Walczącej i hasłami o dumie z pochodzenia trafiają na barki innych osób niż młodzi mężczyźni, na pierwszy rzut oka demonstrujący zamiłowanie do siłowni? Czy noszą je kobiety, dzieci, ludzie starsi? Czy wreszcie odzież patriotyczna w dzisiejszym znaczeniu jest tylko modą dla jednej grupy?

Dumni z bycia Polakami

Historia ubioru z motywami narodowymi nierozdzielnie łączy się z dumą, dreszczykiem emocji, wielką chęcią demonstrowania polskości i... z zakazami. Zasygnalizowanie żałoby po upadku powstania styczniowego i radości po zwycięstwie wielkopolskiego miało wspólny mianownik: ludzie zakładali takie elementy stroju - bądź munduru - by pokazać, że są dumni z bycia Polakami. Nie dla mody na ulicy, szczególnie w czasie meczu, manifestacji 11 listopada czy pochodu przez ulice miasta tzw. patrolu obywatelskiego, ale dlatego, że każdy chciał choć w niewielki sposób, lecz jednoznacznie pokazać, że czuje się Polakiem, bardziej dla siebie niż dla innych.

Polska, choć skopiowana

Co ciekawe, polska rogatywka - czapka charakterystyczna dla konfederata barskiego, powstańca wielkopolskiego, żołnierza z Westerplatte

i znad Bzury, a także spod Lenino i z Berlina, wcale nie była polskim wynalazkiem! Rogatywki bowiem nosili już w XIII wieku Francuzi i Turcy, zaraz po nich Węgrzy, a od nich z kolei - przejęli je polscy szlachcice. Konfederaci barscy z 1768 roku zakładali więc czapki sukienne z czterema rogami, ale bez daszka i nieraz obszyte barankiem, aż ówczesne rogatywki dorobiły się miana konfederatek. W Powstaniu Styczniowym także miały na pierwszy rzut oka wskazywać Polaka, a gdy Księstwo Warszawskie miało swoją jakże kolorową armię, jej wołyżerowie i fizylierzy, a przede wszystkim ułani zakładali wysokie, charakterystyczne rogatywki. Najdzielniejsi z dzielnych, jak polskich szwoleżerów po szarży w wozie Somosierra nazwał sam Napoleon, popędzili jak burza na armaty właśnie w swoich wysokich rogatywkach. Wreszcie Beliniacy, jazda Legionów Polskich, do szarych mundurów nie zakładali maciejówek, lecz równie wysokie, co niepraktyczne - piękne rogatywki.

Bo w czasie zaborów Polacy znajdowali sposoby, by ubiorem demonstrować swój patriotyzm. W Galicji zakładano konfederatki, a w zaborze rosyjskim, po klęsce Powstania Styczniowego - kobiety sięgnęły po żałobne stroje. Czerń stała się modną wśród Polek i nawet zalecana była przez Kościół. Kobiety zakładały do tego krzyżyki, kapelusze i ozdoby w kształcie korony cierniowej, żelazne łańcuszki z klamrą w kształcie splecionych dłoni - symbolu sojuszu Polski i Litwy. Mężczyźni biorący udział w Powstaniu Styczniowym nosili orły na kokardach nierzadko w barwach narodowych, zakładali też rogatywki. Po nim starali się ująć w codziennym stroju elementy o kroju przypominającym mundur.

Punkt honoru każdej rodziny

Wielkopolska szczególnie upodobała sobie rogatywkę. Powstańcy wielkopolscy nosili takie same mundury i wyposażenie, jak ich niemieccy przeciwnicy, wywodzili się bowiem z jednej armii. By się odróżnić,



Charakterystyczną wielkopolską rogatywkę nosił oczywiście Józef Dowbor-Muśnicki

pokazać z dumą przynależność, zastępowali okrągłe „feldmyce” właśnie rogatywką. Zresztą nie tylko powstańcy, a później żołnierze Wojsk Wielkopolskich po nie sięgali: Marek Rezler, znakomity badacz tego okresu, wspominając o tym, że częściowo rogatywki szyte były sposobem chałupniczym w domach, napisze: „czapka ta była symbolem polskości, jej posiadanie stanowiło punkt honoru niemal każdej polskiej rodziny...”. Zresztą rozkazy generała Józefa Dowbora-Muśnickiego ze stycznia 1919 roku oficjalnie przypieczętowały wprowadzenie rogatywej ozdoby głowy do wielkopolskiej armii, przy czym początkowo pozwolono też na noszenie w służbie i w czasie wykonywania prac także czapek niemieckich - ale z orłem na otoku.

Poznaniacy lubili swoje rogatywki - nie chcieli nosić okrągłych czapek z daszkiem, niczym legionści i żołnierze Polskiej Siły Zbrojnej (która, nawiasem mówiąc, obok takiego nakrycia głowy też miała swój wzór rogatywki), wyciągali więc szyte najpierw domowym sposobem, bez wyraźnego jed-

nolitego wzoru czapki, a następnie odbierali z rąk kwatermistrzów rogatywki już formowane przez wojskowych krawców i szyte w Wojskowych Zakładach Umundurowania, przy dzisiejszych ulicach Jakubowskiego i Kraszewskiego. I tak jak pierwsze rogatywki mogły być nieforemne i krzywe, tak te seryjne, szyte dla regularnego wojska były równe, a przez swoich użytkowników dodatkowo wzmacniane wewnątrz tekturą i drutem - by po prostu nie oklapły pod wpływem deszczu i frontowych trudów. Na dłuższą metę jednak takie ulepszenia nie zdawały egzaminu i rogatywki traciły swoją regularność, co żołnierze... też polubili, bo było to świadectwem frontowego doświadczenia, a nie początku mundurowej drogi.

Warto wiedzieć, że rogatywka w klasycznym wojskowym kształcie, nawet z orłem i charakterystyczną pętlą w kształcie trefla, była chętnie noszona przez cywili w oddychającym pełną piersią po zwycięstwie Powstania Wielkopolskiego Poznaniu. Zdjęcia chłop- ców biegnących przed woj-

skiem na ulicach centrum pokazują cywilne marynarki, koszule i spodnie, a do tego... właśnie rogatywki, dodające małym urwisom wojskowego fasonu!

Ci z Francji nie byli gorsi

Rogatywki miała też inna elitarna część odradzającego się Wojska Polskiego, Armia Polska we Francji, czyli Błękitna Armia generała Józefa Hallera. Hallerczycy nosili początkowo dwa typy tych czapek, świadczących o polskim charakterze formacji: oficerowie mieli rogatywki z daszkiem, metalowym orłem, znakiem broni, numerem pułku i oznaczeniem stopnia, podczas gdy szeregowcy bez daszka, choć od 1919 roku mogli już zakładać rogatywki z daszkiem.

Rogatywki nadal w służbie

Dziś te historyczne czapki nadal są produkowane i noszone - ale już przez rekonstruktorów historycznych odtwarzających Wojska Wielkopolskie lub hallerczyków. Szyte są zarówno czapki szeregowców, jak i oficerskie, z różnymi, typowymi dla

broni otokami lub kolorami wypustek. Nikt natomiast poza nimi już nie zakłada takich rogatywek, wychodząc na ulicę - ani też nikt nie nosi mocno zmodyfikowanych w stosunku do pierwotnego wzoru rogatywek kombatanckich Wojsk Wielkopolskich - po prostu nie ma już wśród nas żadnego powstańca wielkopolskiego.

Oczywiście współczesne wzory rogatywek nadal są używane w wojsku i w służbach.

Husaria i Powstanie Wielkopolskie są na topie

Obecnie noszenie odzieży patriotycznej ponownie staje się modne. Remigiusz Stalewski ze sklepu Narodowy w Poznaniu dodaje, że sięgają po nią nie tylko mężczyźni, ale też kobiety i dzieci.

- Można tak ubrać całą rodzinę, według gotowych, jak i indywidualnie zaprojektowanych i przyniesionych do nas wzorów - mówi Remigiusz Stalewski. - Przede wszystkim wybierane są gotowe bluzy i koszulki, szczególnie z motywami orła i husarii. Ta ostatnia cieszy się szczególnym wzięciem. „Turniej rycerski” także nie pozostaje w tyle: ludzie chwalać detale sylwetki bohatera w zbroi. Do tego czapki, szaliki, rękawiczki, opaski, flagi - jest w czym wybierać! A Narodowy szykuje niespodziankę, która może spodobać się Wielkopolanom: w regionie bowiem z dumą noszona jest odzież z motywami Powstania Wielkopolskiego, z orłem wielkopolskim, sceną z rami pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, czy ze skandowanym na corocznych grudniowych uroczystościach hasłem „Cześć i chwała bohaterom”...

- Za tydzień-dwa pojawi się koszulka czarno-złota z nowym projektem poświęconym naszemu Powstaniu - zapewnia Remigiusz Stalewski. - Nie mogę zdradzić szczegółów, ale powiem, że inspiracją do tego pomysłu były wskazówki miłośników tego typu odzieży, którzy już niejednokrotnie zaskakiwali mnie ciekawymi koncepcjami... ©©

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

4,01

EURO
1 EUR

4,32

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,60

FUNT
SZTERLING
1 GBP

5,19

JEN
100 JPY

2,63

DANE WG NBP Z DNIA 08.11.2024, G. 12:00

FIRMA EKSPERT BRANŻY ALARMUJE

Polski rynek zalewają tanie opony z Azji

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskappress.pl

Na rynku ilość opon budżetowych jest duża, a co gorsze dla kierowców, jakość tych opon jest dramatyczna - alarmuje w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl Piotr Sarnecki, dyrektor generalny PZPO.

Jak zaznacza, opony niskich osiągow spoza Europy, głównie z Chin i z Indii, chociaż mogą być tańsze o kilka złotych, to ich osiągi i bezpieczeństwo są na bardzo niskim poziomie - ostrzega. - Bardzo często to serwis próbuje sprzedać takie opony, ponieważ ma na nich największą marżę - wskazuje.

Polskę zalewają opony z Chin i Indii

Piotr Sarnecki, dyrektor generalny PZPO, przyznaje, że Polacy kupują nowe opony. - Na przestrzeni dekady możemy wysnuć pewne wnioski, jak ewoluował rynek - mówi i wskazuje, że zmienia się nasza świadomość dotycząca tego, że opona jest jedynym punktem styku samochodu z drogą. - Nie ma znaczenia, czy to jest samochód za 100 tys. zł o mocy 120 km, czy za 500 tys. zł o mocy 500 km, to cały czas wyłącznie opona będzie odpowiedzialna za styk pomiędzy samochodem a drogą, czyli za przeniesienie mocy silnika i hamulców - podkreśla.



FOT. DESA UNICUM

- Obecnie na rynku ilość opon budżetowych jest duża, a co gorsze dla kierowców, jakość tych opon jest dramatyczna - alarmuje Piotr Sarnecki, dyrektor generalny PZPO

Jak wyjaśnia, w ciągu ostatnich 10 lat wzrósł udział opon klasy premium, osiągając ponad 30 proc. rynku. Zdaniem Sarneckiego pokazuje to, że ta świadomość wpływu jakości opon na własne bezpieczeństwo na drodze rośnie. - Sprzedaż opon wzrasta - mówi i zaznacza, że na popularności zyskują opony całoroczne, które odpowiadają za 18-20 proc. sprzedaży, w zależności od rozmiaru. - Jest to produkt kierowany dla pewnej grupy kierowców, którzy godzą się na kompromisowe cechy tej opony w zamian za wygodę w postaci braku konieczności jej wymiany dwa razy w ciągu roku - wyjaśnia.

Podsumowując ten wątek, Sarnecki przyznaje, że „pewne cechy tej świadomości wpływu opon na bezpieczeństwo widac”. Zapytany o masowo importowane z Chin i Indii opony niskich osiągow, przyznaje, że kiedyś mówiło się o trzech segmentach opon: premium, klasy średniej oraz opony budżetowe.

- Obecnie, na rynku ilość opon budżetowych jest duża, a co gorsze dla kierowców, jakość tych opon jest dramatyczna - alarmuje. - Ubiegłej zimy były robione testy przez Politechnikę Rzeszowską, które potwierdzają, że opony niskich osiągow spoza Europy, chociaż mogą być tańsze o kilka złotych, to ich osiągi i bezpieczeństwo są na bardzo niskim poziomie - ostrzega i dodaje, że warto mieć to na uwadze.

- Bardzo często to serwis próbuje sprzedać takie opony, ponieważ ma na nich największą marżę - wyjaśnia i zaznacza, że do takich sytuacji najczęściej dochodzi w paraserwisach. - Żaden profesjonalny zakład nie pozwoli sobie na takie praktyki.

Z czego wynika niższa cena ogumienia spoza Europy? Przede wszystkim chodzi o surowce wykorzystywane do ich produkcji, które nie muszą spełniać norm. - Do tego dochodzą technologie wykorzystywane w tych oponach - zaznacza dyrektor generalny PZPO. - Na koniec mamy do czynienia z dotowaniem produkcji przez rząd Chińskiej Republiki Ludowej - wskazuje. - Te czynniki powodują, że te opony są sprzedawane poniżej kosztu ich wyprodukowania - dodaje.

Zapytany o skalę, jak dużo tych opon trafia na polski rynek, Sarnecki nie ukrywa, że jest to ciężkie do oszacowania. - O ile zajmują się tym duzi gracze, to w pewnym aspekcie to widać, natomiast jeśli jest to import mniejszych firm, które sprowadzają te opony do Europy przez inne porty, niż polskie, to nie znajduje to odzwierciedlenia w statystyce - wyjaśnia.

- Jeśli chodzi o opony ciężarowe, to bywają takie kwartały, że odpowiadają nawet

za 30 proc. rynku - wskazuje i dodaje, że w przypadku opon do samochodów osobowych ten udział może być większy, ale na pewno nie większy niż 30 proc.

Branża oponiarska w Polsce ma się dobrze

W pierwszej połowie tego roku pojawiła się informacja o przeniesieniu przez firmę Michelin produkcji opon z Olsztyna do Rumunii. Z doniesień medialnych wynikało, że pracę miałyby stracić 500 osób. - Michelin już wielokrotnie demontował tę informację - tłumaczy. - To nie jest kwestia zwalniania ludzi, tylko kwestia przeniesienia mało produktywniej w standardach technicznych linii produkcyjnej i kwestia wizji rozwoju fabryki - dodaje.

Jak wyjaśnia, wspomnianą część, dotyczącą produkcji opon ciężarowych przeniesiono do Rumunii, a w zamian za to w fabryce poczyniono nowe inwestycje. - Ludzie nie są zwalniani, tylko zatrudniani - tłumaczy. - Nie mamy informacji, żeby były prowadzone jakieś rozmowy o redukcji zatrudnienia - dodaje.

- Fabryki znajdujące się na terenie naszego kraju w Poznaniu, czy w Stargardzie, są najlepszymi na świecie pod względem jakości - wskazuje. - Raczej widzimy trend rozbudowy fabryk, zwiększa-

nia inwestycji niż w drugą stronę - dodaje.

Sarnecki podaje, że w Polsce rocznie produkowanych jest 36 mln sztuk opon, z czego polski rynek odpowiada za 10-12 mln sztuk opon, co oznacza, że większość opon wyprodukowanych w Polsce trafia na eksport.

- Można powiedzieć, że sprzedaż opon po tych trzech kwartałach tego roku w większości segmentów jest na plusie - podaje. - Nie słyszemy głosów narzekających - podkreśla.

Czy „Zielony Ład” może wpłynąć na branżę oponiarską?

- Po pierwsze, musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy „Zielony Ład” w ogóle się wydarzy, ponieważ cały czas znajduje się on w sferze planów i strategii Komisji Europejskiej, która kończy swoją kadencję - mówi i przypomina, że nowa KE zostanie wybrana w najbliższych miesiącach.

- Można powiedzieć, że dopiero na początku przyszłego roku będziemy wiedzieli, jaką strategię ma KE - dodaje i przyznaje, że zauważalna jest pewna „refleksja na poziomie Brukseli o wpływie wcześniejszych strategii na przemysł”. Sarnecki podkreśla, że nie chodzi tutaj tylko o polski przemysł, ale o przemysł w całej Europie.

- Bezrefleksyjne wdrażanie „Zielonego Ładu” w wielu aspektach wiązało się z obniżaniem konkurencyjności przemysłu w UE - podkreśla. - To jest fakt, z którego nowa KE będzie musiała wyciągnąć wnioski - mówi i wskazuje na trend skupiający się na przemyśle w UE. - Przemysł jest ważnym elementem odpowiadającym za PKB, za miejsca pracy - wymienia.

- Te warunki, które przemysł europejski musi spełniać, powinny być także respektowane w przypadku produktów sprowadzanych spoza UE - podkreśla. - Jeśli tworzymy jakąś regulację, to wszyscy uczestnicy rynku powinni się do niej stosować - podsumowuje. ©©

REKLAMA 0011209152
Nasz znak: GP.6720.2.2024 Limanowa, 5 listopada 2024 r.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Limanowa

o wydłużeniu terminu
składania wniosków do planu ogólnego Gminy Limanowa
podanego w ogłoszeniu Wójta Gminy Limanowa
z dnia 1 października 2024 r.
o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego
Gminy Limanowa

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), w związku z podjętą przez Radę Gminy Limanowa uchwałą Nr XXXIV/381/2024 z dnia 14 marca 2024 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Limanowa,

**zawiadamiam o wydłużeniu terminu
składania wniosków do planu ogólnego Gminy Limanowa
- do dnia 18 listopada 2024 r.**

Pozostałe ustalenia podane w ogłoszeniu Wójta Gminy Limanowa z dnia 1 października 2024 r. pozostają bez zmian, w tym przede wszystkim w zakresie obligatoryjnej formy składania wniosków na obowiązującym FORMULARZU - zgodnie z treścią rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509).

UWAGA:

Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Limanowa - ul. M. B. Bolesnej 18B, 34-600 Limanowa, pokój nr 6, a także na stronie internetowej Urzędu Gminy pod linkiem:
<https://www.gminalimanowa.pl/dla-mieszkanca/druki-do-pobrania/geodezja-i-ochrona-srodowiska>

Banki podwyższają oprocentowanie kredytów hipotecznych. Ceny mieszkań w górę

Jerzy Mosoń
jerzy.moson@polskapress.pl

Mimo że Rada Polityki Pieniężnej nie zmieniła poziomu stóp procentowych, raty części kredytów będą droższe.

To dlatego, że niektóre banki zdecydowały się podnieść oprocentowanie stałe nowo udzielanych kredytów hipotecznych. Podwyżka jest wysoka. Gdzie teraz zapłacimy więcej, kupując mieszkanie na raty?

Obecnie stopa referencyjna w Polsce ustalana przez Radę Polityki Pieniężnej wynosi niezmiennie od października 2023 roku - 5,75 proc. Stopa lombardowa - 6,25 proc., a depozytowa - 5,25 proc. Według większości analityków, a także sugestii samego prezesa Narodowego Banku Polskiego, do cięć stóp procentowych dojdzie najprawdopodobniej najwcześniej w drugim kwartale 2025 roku. Tymczasem porówny-

warka rat kredytów Rankomat informuje, że niektóre z banków postanowiły podwyższyć oprocentowanie stałe kredytów.

Z danych zebranych przez Rankomat wynika, że podwyżki wprowadziły m.in. PKO BP, ING Bank Śląski, BNP Paribas czy Velo Bank. Dla przykładu PKO BP podwyższył oprocentowanie stałe z 6,78 proc. do 7,65 proc.

- Taka zmiana spowoduje, że w okresie pięciu lat obowiązywania tego oprocentowania suma rat wzrośnie aż o 13 432 zł - wylicza Jarosław Sadowski, dyrektor departamentu analiz w Rankomat.

Zdaniem eksperta podwyżek nie da się obejść poprzez wybór oprocentowania zmiennego. Tam poziom oprocentowania jest bowiem jeszcze wyższy, choć wybierając oprocentowanie zmienne, pojawia się szansa na obniżenie kosztów rat wówczas, gdy zacznie spadać stopa procentowa.



Niektóre banki podniosły oprocentowanie stałe rat kredytów hipotecznych. Nie ma też dobrych wiadomości dla oszczędzających

Jak sugeruje Sadowski, w przypadku oprocentowania stałego można spróbować poczekać na spadek stóp procentowych NBP. Wtedy stawki dla nowych kredytów będą niższe. To rozwiązanie ma jednak również wadę - zauważa analityk. - Obecnie jest mało kupujących, więc jest duży wybór mieszkań i łatwo wynegocjować sporą obniżkę. Gdy stopy spadną, to popyt wzrośnie i sprzedający mogą już nie być skłonni do negocjacji - ostrzega.

Złe informacje dotyczą jednak nie tylko kredytobiorców, ale też osób oszczędzających na lokatach bankowych. Ich oprocentowanie spada, a inflacja rośnie - w październiku osiągnęła 5 proc., a to oznacza coraz wyższe straty w ujęciu realnym. - Aby pokonać inflację na poziomie 5 proc., oprocentowanie lokaty musi przekroczyć 6,17 proc., a takich ofert nie ma zbyt wiele - uważa Sadowski.

© P

REKLAMA

0011207665

AU-01-6.6740.4.22.2024.BUR

OBWIESZCZENIE Prezydenta Miasta Krakowa

o wszczęciu postępowania administracyjnego
o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 572) w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamia się, że **18.07.2024 r.** zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta Miasta Krakowa działającego przez Dyrektora Zarządu Dróg Miasta Krakowa, ul. Centralna 53, 31-586 Kraków, w imieniu którego przed urzędem występuje Pan Szczepan Garpiel, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zamierzenia pn.:

„Budowa ul. Medycznej klasy L, kategorii drogi gminnej oraz budowa ul. Obronnej klasy L, kategorii drogi gminnej z budową skrzyżowania ul. Medycznej i ul. Obronnej oraz budowa skrzyżowania ul. Medycznej z ul. Kostaneckiego (droga gminna nr 602653 K) w Krakowie wraz z budową oraz przebudową infrastruktury technicznej”.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie Krakowa, na niżej wymienionych działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi, które znajdują się:

1) **między liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego projektowanej drogi gminnej;** wyznaczonego na podstawie art. 11f ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- 87/1, 52/14 (52/6), 52/16 (52/8), 86/20 (86/16), 87/3 (87/2), 88/10 (88/4), 88/11 (88/4), 88/13 (88/5), 109/60 (109/13), 109/62 (109/14), 109/64 (109/23), 109/66 (109/38), 137/10 (137/5), 137/12 (137/8), 137/14 (137/9) obr. 59 Podgórze;

2) **w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku dokonania przebudowy innych dróg publicznych;** zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

- część działek nr 109/22, 109/24 obr. 59 Podgórze;

3) **w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku dokonania budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu;** zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część lub całość zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- część działek nr 166/10, 110/23, 110/32, 110/34, 109/39, 109/61 (109/13), 109/63 (109/14), 109/67 (109/38), 109/22, 109/65 (109/23), 109/24, 109/67 (109/38), 109/52, 88/12 (88/4), 88/14 (88/5), 88/8, 88/9, 87/4 (87/2), 86/21 (86/16), 84/6, 83/8, 52/15 (52/6) obr. 59 Podgórze;

4) **w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku dokonania budowy lub przebudowy zjazdów;** zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1

pkt 8 lit. g ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część lub całość zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- część działek nr 109/67 (109/38), 109/65 (109/23), 83/9, 85/7, 85/8, 52/15 (52/6) obr. 59 Podgórze.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą w każdym stadium postępowania zapoznać się z całością dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, a w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa – ul. Mogilska 41. Uwagi i zastrzeżenia można także nadać przesyłką pocztową, kurierską u wybranego przez Państwa operatora, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej na skrynkę mailową organu uwagi-au@um.krakow.pl z wyróżnikiem sprawy w postaci jej sygnatury w tytule maila. Odpowiedź na wszystkie uwagi i zastrzeżenia stron postępowania zostaną zawarte w uzasadnieniu decyzji kończącej postępowanie.

Zawiadomienie w formie obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie i udostępnienie w Biuletynie Informacji Publicznej.

Godziny przyjęć stron: poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. 8.30-14.30.

REKLAMA0011208918

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572.),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po przeprowadzeniu postępowania w związku ze złożonym:

1) odwołaniem od decyzji Starosty Wielickiego Nr 2125.2023 z 29 grudnia 2023 r., znak: AB.6740.1.14.2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: Budowa drogi publicznej kategorii gminnej, klasy lokalnej oznaczonej w MPZP 22 KDL wraz z budową infrastruktury drogowej (kanalizacji opadowej wraz z wylotem, oświetlenia ulicznego, kanału technologicznego) oraz rozbudowa ul. Św. Barbary wraz z budową infrastruktury drogowej (kanalizacji opadowej, oświetlenia ulicznego, kanału technologicznego) i przebudową kolidującego uzbrojenia (sieci: elektrycznych, teletechnicznych) w rejonie ul. Św. Barbary w Wieliczce – 29 października 2024 r. wydał decyzję znak: WI-VI.7821.1.7.2024.HD o uchyleniu w części zaskarżonej decyzji i orzeczeniu w tym zakresie co do istoty sprawy, a w pozostałej części o utrzymaniu w mocy zaskarżonej decyzji Starosty,

2) zażaleniem na postanowienie Starosty Wielickiego z 4 stycznia 2024 r., znak: AB.6740.1.14.2024 (sprostowanego postanowieniem z 26 stycznia 2024 r.) o nadaniu decyzji Starosty Nr 2125.2023 z 29 grudnia 2023 r., znak: AB.6740.1.14.2023 o zezwoleniu na realizację ww. inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności – 1 sierpnia 2024 r. wydał postanowienie znak: WI-VI.7821.1.3.2024.HD o utrzymaniu w mocy ww. postanowienia Starosty Wielickiego.

Ww. decyzja i ww. postanowienie Wojewody Małopolskiego są ostateczne.

Na ww. decyzję Wojewody i ww. postanowienie Wojewody przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji i postanowienia.

Doręczenie ww. decyzji i ww. postanowienia uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji oraz w dniu odbioru postanowienia przez strony postępowania wymienione w rozdzielniku, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji i ww. postanowień, zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z ww. decyzją i z ww. postanowieniem w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 4, od poniedziałku do piątku. Zaleca się wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem telefonu: 12 39 21 655.

REKLAMA0011208919

Fundusze Europejskie
na Infrastrukturę,
Klimat, Środowisko

Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską

OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 9o ust. 6 i 6a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U.2024.697) – dalej: *utk* oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia,

że 4 października 2024 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.: *Przebudowa i budowa infrastruktury kolejowej od km 26,186 do km 26,392 oraz budowa drogi gminnej km od 34,494 do km 34,615 lk 99 w ramach inwestycji pn. Zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania nr 1 pn.: „Prace na odcinku linii kolejowej nr 99 Chabówka–Zakopane” oraz dla zadania nr 2 pn.: „Budowa łącznicy w Chabówce w ciągu linii kolejowych nr 98 Sucha Beskidzka – Chabówka i nr 99 Chabówka–Zakopane” w ramach projektu „Prace na liniach kolejowych 97,98,99 na odcinku Skawina–Sucha Beskidzka – Chabówka – Zakopane” na wniosek znak: znak: IRRK3/2/2.2131.1.2024 z 30 września 2024 r., złożony w tut. Urzędzie 4 października 2024 r., uzupełniony 25 października br. przez inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. (ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa), działającego przez pełnomocnika.*

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim,

- w powiecie nowotarskim, gmina Szaflary, obręb 0006 Szaflary: 9014/2
- w powiecie tatrzańskim, gmina Biały Dunajec, obręb 0201 Biały Dunajec: 12635/6.

Ww. działki lub ich części będą podlegać podziałowi i w części wywłaszczeniu, zgodnie z wnioskiem Inwestora. Zgodnie z art. 49 *Kpa* – w przypadku zawiadomienia przez obwieszczenie–doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wszczęciu postępowania.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kpa*, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: WI-IV.747.2.10.2024.

Kontakt z organem zapewniony jest:

1. za pośrednictwem środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (tj. za pośrednictwem skrzynki ePUAP–/ag9300lhke/skrytka, faksem–12 422 72 08;
2. pocztą tradycyjną–uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
3. osobiście wyłącznie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39 21 225).

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapy z przebiegiem inwestycji. Są one dostępne w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydziału/ Infrastruktury/ Repozytorium plików/ Mapy z przebiegiem inwestycji WI-IV.747.2.10.2024 Szaflary, Biały Dunajec (...) <https://bip.malopolska.pl/muw,a,2552356,mapy-z-przebiegiem-inwestycji-wi-iv7472102024-szaflary-bialy-dunajec.html>

POUCZENIA

Informuje się, że zgodnie z przepisami *utk* Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej:

- wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;
- właścicieli lub użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia;
- Prezesa UTK,
- pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację linii kolejowej, na stronach internetowych tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości albo w sytuacji, gdy właściciel lub użytkownik wieczysty nie żyją, a ich spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dokonuje się w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg linii kolejowej, w Biuletynie Informacji Publicznej na stronach podmiotowych tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie lokalnej.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte

wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji linii kolejowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami (przepisu tego nie stosuje się do 1) nieruchomości wnoszonych przez Polskie Koleje Państwowe Spółkę Akcyjną, zwane dalej „PKP S.A.”, w formie wkładu niepieniężnego do PLK S.A. na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. z 2022 r. poz. 2542 oraz z 2023 r. poz. 1720); 2) obrotu nieruchomościami, dokonywanego przez PLK S.A., CPK albo jednostkę samorządu terytorialnego, na rzecz których została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, albo dokonywanego za ich zgodą wydaną nie wcześniej niż po upływie dnia, w którym decyzja o pozwoleniu na budowę dotycząca nieruchomości stała się ostateczna; 3) obrotu nieruchomościami, o których mowa w art. 9s ust. 9, który jest dokonywany z dniem, w którym decyzja o pozwoleniu na budowę dotycząca tej nieruchomości stała się ostateczna.). **Czynność prawna dokonana z naruszeniem ww. wymogu jest nieważna;**

- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę dla innych inwestycji, a toczące się postępowania w tych sprawach podlegają zawieszeniu z mocy prawa do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej (chyba że postępowanie dotyczy inwestycji celu publicznego, których przygotowanie i realizacja następuje za zgodą podmiotu, na wniosek którego zostało wszczęto postępowanie w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej);
- 3) w przypadku zgłoszenia zamiaru wykonywania robót budowlanych, wszczęcie postępowania w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej zobowiązuje właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej do wniesienia sprzeciwu od zgłoszenia (chyba że postępowanie dotyczy inwestycji celu publicznego, których przygotowanie i realizacja następuje za zgodą podmiotu, na wniosek którego zostało wszczęto postępowanie w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej).

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niebędącej własnością Skarbu Państwa i jednostki samorządu terytorialnego objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej,

2) przeniesienie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem, o którym mowa w pkt 1, wskutek innego zdarzenia prawnego,

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są zobowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego w terminie 7 dni od dnia zbycia.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami *Kpa* informuje się w szczególności, że:

1) Strona może działać przez pełnomocnika (art. 32 *Kpa*).

2) Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych (art. 33 § 1 *Kpa*).

3) Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu (art. 33 § 2 *Kpa*).

4) Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa (art. 33 § 3 *Kpa*).

5) Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela–temu przedstawicielowi (art. 40 § 1 *Kpa*).

6) Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika (art. 40 § 2 *Kpa*).

7) Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA)–stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego (art. 40 § 4 *Kpa*).

8) W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia (art. 40 § 5 *Kpa*).

9) W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu (art. 41 § 1 *Kpa*).

10) W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny (art. 41 § 2 *Kpa*).

Obwieszczenie podlega publikacji (art. 9o ust. 6 i 6a *utk*):

- w prasie lokalnej,
- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie i Urzędu Gminy Szaflary oraz Urzędu Gminy Biały Dunajec.

eprasa.pl 3f6aead464

MAGAZYN

SPORTOWY24

12.11.2024

Na takie spotkania kibice Wisły czekają. Piłkarze „Białej Gwiazdy” efektownie wygrali w Stalowej Woli i są coraz wyżej w tabeli STR. 17



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

Pod naporem Wisły Stal pękła z hukiem

**Porażka Cracovii
w szalonym meczu
przy Kałuży. Puszcza
też bez punktów
STR. 16**

**Wielki niedosyt
po meczach Hutnika
i Wieczystej. Relacje
i wyniki od II do V ligi
STR. 17-18**

**Reprezentacja Polski
w Lidze Narodów
musi sobie poradzić
bez Lewandowskiego
STR. 20**

SPORTOWY24.PL

Ekstraklasa piłkarska Cracovia mogła wskoczyć na podium. Jest tuż za nim

Pogoń za wynikiem i na koniec nokaut

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

Gdy w drugiej minucie doliczonego czasu gry Benjamin Kallman wyrównał wy-dawało się, że „Pasom” kolejny raz się uda...

Cracovia	3 (1)
GKS Katowice	4 (2)

Bramki: 0:1 Mak 15, 0:2 Mak 39, 1:2 Maigaard 45+3, 1:3 Błąd 62, 2:3 Maigaard 70, 3:3 Kallman 90+2, 3:4 Milewski 90+7.
Cracovia: Ravas - Jugas (71 Al-Ammari), Hoskonen, Skovgaard - Kakabadze, Sokolowski (81 Bochnak), Maigaard, Olafsson (71 Biedrzycki) - Różga (60 Van Buren), Hasić - Kallman.
GKS: Kudła - Czerwiński, Jędrzych, Klemenz - Wasielewski, Kowalczyk, Repka, Galan - Mak (83 Milewski), Błąd - Zrelak (27 Bergier).
Sędziowali: Damian Sylwestrzak (Wrocław) oraz Jakub Winkler (Toruń), Adam Karasewicz (Wrocław). **Widzów:** 10 679.

Czy można zdobyć trzy bramki i nawet nie zremisować? Okazuje się, że tak. Kiedy ostatni raz taka sytuacja zdarzyła się „Pasom”? Trzeba cofnąć się o 18 lat do meczu w Lubinie, kiedy to było 4 : 3 dla gospodarzy. A wtedy krakowianie prowadzeni przez trenera Stefana Białasa jeszcze bardziej pokpił sprawę, bo wygrywali już 3:1.

Kibice przyzyczaili się do rywalizacji „Pasów” z katowiczana-mi w rozgrywkach Polskiej Hokej Ligi. Nieprzypadkowo przywołujemy tu hokej, bo ten mecz był trochę taki, jakby był rozgrywany na lodowisku, a nie na murawie. Chodzi o łatwość, z jaką padały gole i szaloną końcówkę.

Gospodarze cały czas gonili wynik i jak to często zdarza się w tym sezonie - dopięli swego w drugiej minucie doliczonego czasu gry. Wtedy to po dośrodkowaniu Bartosza Biedrzyckiego z prawej strony Benjamin Kallman zdobył gola wyrównującego,



Mikkel Maigaard zdobył dwa gole, ale nie wystarczyły one nawet do remisu

popisując się celną „główką”. Na trybunach zapanował szal radości. To był 10 gol Fina w tym sezonie. Ale gospodarze nie mogli się ucieszyć bo w 7 min doliczonego czasu gry Sebastian Milewski strzałem z 5 m pokonał Henricha Ravasa. Nie bez winy Arttu Hoskonena i Otara Kakabadze.

Tak padł mit o tym, że tylko Cracovia w tym sezonie może postarać się o tak spektakularne rzeczy. - Jak straciliśmy gola na 3:3, to nie miałem już nadziei, ale moi piłkarze mieli inne zdanie - mówił potem Rafał Górak, trener katowiczana. - Graliśmy z szaleniem mocną Cracovią, ponad 30 zdobytych bramek to nie jest przypadek.

Szalenie mocną? Oczywiście, jeśli weźmiemy poczynania ofensywne, tych goli na koncie krakowian mają już 33. Ale też szalenie słabą jeśli chodzi o obronę, zespół trenera Dawida Krocza stracił już 25 bramek Jak na zespół aspirujący do czołowych lokat to szalenie dużo.

- Nikt z nas nie jest usatysfakcjonowany wynikiem, tym bar-

dziej jeśli strzelamy trzy bramki, a przegrywamy - ocenił trener Cracovii Dawid Kroczek. - Musimy się zastanowić nad wieloma rzeczami. Jest to pozytywne, że po raz kolejny potrafimy odrobić straty i zdobyć bramkę w prawie ostatniej minucie, ale liczba błędów indywidualnych i formacyjnych doprowadziła do tego, że przegrywamy. Straciliśmy trzy punkty, potem punkt, a jesteśmy w stanie takich sytuacji uniknąć. To jest lekcja dla nas, co należy poprawić, żeby być w górze tabeli dłuższy czas. Nie będziemy się chwalić za zdobyte bramki, bo straciliśmy cztery.

No właśnie. Szkoleniowiec musiał kombinować z ustawieniem obrony wobec ogromnych kłopotów kadrowych, jakie dotknęły tę formację. Miesiąc temu kontuzji w meczu ze Śląskiem Wrocław doznał Jakub Jugas. Miał pauzować 4 - 6 tygodni. Wrócił w trudnym momencie dla „Pasów”, bo ostatnio z powodu urazu wypadł Virgil Ghita, którego nawet nie było w kadrze me-

czowej. I Czech go zastąpił. To była jedyna zmiana w stosunku do ostatniego meczu. W kadrze znalazł się Mick van Buren, który opuścił dwa mecze z powodu kontuzji. Można przyjąć zakład, że Jugas by nie grał, gdyby zdrowy był Ghita. Ale Rumun nie mógł wystąpić. Czy mógł Jugas? Zdecydowano, że tak...

Cracovia zagrała słabe spotkanie, ale gdyby nie pomyłki sędziowskie, wcale nie musiała z niego wychodzić jako pokonana. W programie Canal + Liga Plus Extra Adam Lyczmański, były sędzia, analizował mecz „Pasów” i wskazywał na pomyłki sędziego Damiana Sylwestrzaka oraz brak reakcji sędziów VAR. Stwierdził, że faulu, po którym był rzut wolny i pierwszy gol dla katowiczana, nie powinno być. Podobnie nie powinna być uznana czwarta bramka dla gości, gdyż w tej akcji faulowany był Bartosz Biedrzycki.

Kolejny mecz Cracovia zagra dopiero 23 listopada. I to z niebyle kim, bo z Legią w Warszawie. ©

Puszczczy zabrakło odwagi i srogo za to zapłaciła

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA.
- **W żadnym meczu nie chcę wygrać tak jak w tym - mówił przed spotkaniem w Mielcu trener Puszczy Niepołomice Tomasz Tułacz.**

Stal Mielec	2 (0)
Puszcza Niepołomice	0

Bramki: 1:0 Szkurin 67, 2:0 Szkurin 74.
Stal: Mądryk - Wlazło, Esselink, Senger - Jaunzemis (82 Bangalianis), Guillaumier, Tkacz (87 Knap), Getinger - Dadok (87 Gerbowski), Krykun (62 Assayag) - Wolsztyński (62 Szkurin).
Puszcza: Komar - Craciun, Solowiej (74 Bła-gaić), Jakuba - M. Stepień (74 K. Stepień), Serafin (74 Hajda), Szymonowicz, Mroziński (89 Walski) - Lee, Cholewiak (89 Tomalski) - Kosidis.
Sędziowali: Marcin Kochanek (Opole) oraz Sebastian Mucha (Kraków), Maciej Koszarzecki (Opole). **Widzów:** 3832.

Niepołomiczanie nie zrobili nic, by jego marzenie ich trenera stało się rzeczywistością. A stawka była niebagatelna, grał 15. z 16. zespołem w tabeli. Dla Puszczy zwycięstwo oznaczało opuszczenie strefy spadkowej.

Nie tylko, że w niej pozostała, ale teraz dystans do bezpiecznego miejsca wzrósł do czterech punktów. Do Stali Mielec właśnie.

W porównaniu z poprzednim meczem w Puszczy nastąpiła jedna zmiana. W miejsce pauzującego za kartki Dawida Abramowicza zagrał Piotr Mroziński. Brak Abramowicza był odczuwalny. To gospodarze byli zdecydowanie lepsi, a niepołomiczanom przez dłuższy czas dopisywało szczęście. Jak w 9 min, gdy po uderzeniu Matthew Guillaumiera piłkę podbił Łukasz Sołowiej i piłka odbiła się od poprzeczki. Gospodarze byli blisko szczęścia - znów Guillaumier w 29 min groźnie strzelał i piłka tym razem odbiła się od słupka. W 36

min kapitalnie zachował się Komar, broniąc strzał Łukasza Wolsztyńskiego z 4 m. Niepokojące było to, że Puszcza rozpaczliwie się broniła, sama niczego nie proponując w ofensywie. To zwiastowało kolejne kłopoty w drugiej połowie.

- Bronimy głęboko, aż za bardzo - mówił w przerwie Artur Craciun. - Musimy wychodzić bardziej do przodu.

I tę drugą połowę Puszcza zaczęła lepiej - strzał Dawida Szymonowicza w 48 min stanowił ostrzeżenie dla gospodarzy. Ale „Żubry” nie poszły za ciosem. Za to w 58 min próbował pokonać bramkarza gości Marvin Senger, główkując, ale Komar pewnie złapał piłkę.

W 67 min nim mógł nic poradzić, gdy gospodarze „rozklepali” obronę niepołomiczan. Wprowadzonemu dopiero co do gry Ilii Szkurinowi nie pozostało nic innego jak z pola bramkowego skierować piłkę do siatki. Stało się więc to, co było nieuchronne od początku meczu. A niebawem Stal przeprowadziła kontratak, Dadok wycofał piłkę do Szkurina, którego nie zatrzymał Szymonowicz, a napastnik przerzucił piłkę nad Komarem i było 2:0. Puszcza była na łożach i nic już nie zrobiła w tym meczu.

- Sprawiliśmy zawód - ocenił Tułacz. - Wiemy, jak ważny był to mecz, co powodował wynik w kontekście układu tabeli. Oczywiście, nikt się nie utrzymał w listopadzie w lidze, ani nikt nie spadł, ani nikt nie zdobył mistrzostwa. Liczyłem na więcej i po prostu jesteśmy rozczarowani. Gdybym grał mecz o taką stawkę, to byłbym bardzo odważny. A nie widziałem tej odwagi. Ciężko zremisować mecz, gdy nie stwarza się sytuacji w ofensywie, a skupia się tylko na działaniach obronnych. To było za mało.

Po przerwie Puszcza zagra 25.11 z Widzewem Łódź. ©

15. KOLEJKA – WYNIKI EKSTRAKLASY

Piast Gliwice - Motor Lublin 2:3 (1:2), Szczepański 36, Piasecki 70 - Mraz 8, 38, 75;
Pogoń Szczecin - Radomiak 0:1 (0:1), Henrique 37;
Korona Kielce - Lechia Gdańsk 0:0; **Śląsk Wrocław - Górnik Zabrze 0:1 (0:1)**, Buksa 34; **Widzew Łódź - Zagłębie Lubin 2:0 (1:0)**, Sypek 7, 71; **Jagiellonia Białystok - Raków Częstochowa 2:2 (0:1)**, Imaz 68, Pullulu 90+11 k. - Lopez 5, Arsenić 87; **Lech Poznań - Legia Warszawa 5:2 (2:2)**, Gholizadeh 5, Kozubal 39, Sousa 50, 69, Ishak 59 - Gual 29, Augustyniak 45+2 k.

Najlepsi strzelcy:
10 goli - Kallman (Cracovia), Rocha (Radomiak);
9 - Ishak (Lech)
8 - Imaz (Jagiellonia);
7 - Koulouris (Pogoń), Mraz (Motor), Rondić (Widzew).
Następna kolejka (22 - 25.11): Zagłębie - Motor (pt. 18), Jagiellonia - Śląsk (pt. 20.30), Lechia - Pogoń (s. 14.45), Lech - Katowice (s. 17.30), Legia - Cracovia (s. 20.15), Radomiak - Stal (n. 12.15), Raków - Korona (n. 14.45), Górnik - Piast (n. 17.30), Puszcza - Widzew (pn. 19). **(ŻUK)**

JEDENASTKA 15. KOLEJKI



15. KOLEJKA – TABELA EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	15	34	11-3	30-12
2. Jagiellonia Białystok	15	32	10-2-3	28-21
3. Raków Częstochowa	15	31	9-4-2	19-6
4. Cracovia	15	29	9-2-4	33-24
5. Legia Warszawa	15	25	7-4-4	28-19
6. Pogoń Szczecin	15	22	7-1-7	21-20
7. Widzew Łódź	15	22	6-4-5	20-19
8. Górnik Zabrze	15	21	6-3-6	19-17
9. Motor Lublin	15	21	6-3-6	22-27
10. Piast Gliwice	15	20	5-5-5	18-17
11. GKS Katowice	15	19	5-4-6	24-22
12. Zagłębie Lubin	15	18	5-3-7	14-21
13. Radomiak	14	16	5-1-8	19-21
14. Korona Kielce	15	16	4-4-7	12-22
15. Stal Mielec	15	15	4-3-8	14-19
16. Lechia Gdańsk	15	11	2-5-8	17-28
17. Puszcza Niepołomice	15	11	2-5-8	13-25
18. Śląsk Wrocław	14	9	1-6-7	11-22

Do I ligi spadają trzy ostatnie zespoły

I liga piłkarska

Kanonada w Stalowej Woli, czyli aż pięć bramek Wisły Cierpliwa „Biała Gwiazda” rozbiła Stal

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

Wisła szybko wróciła do wygrywania po remisowej wpadce z Tychami. Zwycięstwo 5:1 w Stalowej Woli pokazało, że jeśli zespół „Białej Gwiazdy” ma swój dzień, to może wygrać wszędzie i z każdym.

Stal Stalowa Wola	1(1)
Wisła Kraków	5(3)

Bramki: 0:1 Baena 16, 1:1 Furtak 22, 1:2 Wilk 39 samob., 1:3 Sukiennicki 40, 1:4 Alfaro 56, 1:5 Zwoliński 84.
Stal: Wilk - Urban (61 Lelek), Kukulowicz, Banach, Furtak, Zaucha - Tavares (61 Górski), Mydlarz, Wojtkowski (61 Ruszel), Pchelka (46 Pioterczak) - Stróżyk (89 Łącka).
Wisła: Letkiewicz - Jaroch, Uryga, Kutwa, Mikulec - Sukiennicki (46 Duda), Igbekeme (77 Kłakos) - Baena (72 Kuziemka), Rodado (72 Gogół), Kiss (46 Alfaro) - Zwoliński.
Sędziował: Piotr Urban (Warszawa).
Widzów: 3764.

Trener Mariusz Jop zapowiadał, że w Stalowej Woli wiślacy mają wrócić do swojej gry. Spokojnej, cierpliwej, wyważonej, dokładnej. Pierwsza połowa aż tak idealna nie była, bo wbrew wynikowi Stal długimi fragmentami potrafiła toczyć z krakowską drużyną wyrównany bój, ale jakoś była po stronie drużyny z Krakowa. I było też szczęście. Jeśli w pierwszych minutach mecz był wyrównany, to jednak Wisła miała więcej okazji. I wykorzystła jedną z nich w 16 min, gdy Bartosz Jaroch idealnie zagrał



Mariusz Kutwa z kolegami cieszy się z gola na 2:1 dla Wisły

prostopadłe do Angela Baeny, a ten z wyczuciem przelobował Adama Wilka. Niedługo później pojawiły się problemy, gdy gospodarze wykorzystali rzut wolny i błąd Patryka Letkiewicza, by Łukasz Furtak zaskakującym strzałem z ostrego kąta wyrównał. Końcówka pierwszej połowy była już jednak dla Wisły dobra i szczęśliwa. Dobra, bo dobre były strzały głową Mariusza Kutwy i nogą Oliviera Sukiennickiego. Szczęśliwa, bo przy pierwszym uderzeniu Adam Wilk tak odbijał piłkę, że nabił swoje kolano i piłka wpadła do bramki. A przy drugim uderzeniu mieliśmy rykoszet i Sukiennicki mógł się cieszyć z gola na sta-

dionie klubu, w którym grał jeszcze niedawno. Choć radości to pomocnik Wisły za mocno nie okazywał z szacunku do Stali. Żeby mieć już całkowitą pewność co do losów meczu, wiślacy strzelili niedługo po przerwie czwartego gola. Konsekwencja, pressing Łukasza Zwolińskiego przyniosły odbiór już na połowie Stali, a reszta była formalnością. „Zwolak” mógł kończyć akcję sam, ale wybrał asystę do Jesusa Alfaro. Życie ten altruizm napastnikowi Wisły oddało w samej końcówce, gdy postawił kropkę nad „i” na zwycięstwie „Białej Gwiazdy”. Warto dodać, że w Stalowej Woli zadebiutował 18-latek Maciej

Kuziemka, uznawany za dużego talent i przyszłość Wisły. Minusem tego meczu są żółte kartki dla Tamasa Kissa i Oliviera Sukiennickiego, które eliminują ich z kolejnego spotkania w Głogowie z Chrobrym. Już w niedzielę natomiast Wisła ogłosiła przedłużenie kontraktu z Kacprem Dudą do 30 czerwca 2027 roku.

Inne mecze: Stal Rzeszów - Znicz Pruszków 2:1 (1:1), Kądziołka 22, Bała 87 - Standlik 33; **Wisła Płock - Górnik Łęczna 2:2 (1:0),** Haglind-Sangré 43, Barauskas 84 samob. - Deja 54, Roginić 57; **Odra Opole - Warta Poznań 0:0; GKS Tychy - Arka Gdynia 1:1 (1:1),** Budnicki 19 - Czubak 28; **ŁKS Łódź - Polonia Warszawa 0:0; Ruch Chorzów - Chrobry Głogów 5:0 (4:0),** Kozak 2, Novothny 14, Mezghrani 19, Ventura 26, Myszor 75, **Pogoń Siedlce - Kotwica Kołobrzeg 2:1 (0:1),** Podlirski 64, 90+3 karny - Petrović 3.

1. Bruk-Bet Termalica N.	16	36	33-13
2. Miedź Legnica	15	33	31-12
3. Arka Gdynia	16	31	32-13
4. Wisła Płock	16	29	27-22
5. Ruch Chorzów	16	28	23-17
6. ŁKS Łódź	16	25	24-15
7. Stal Rzeszów	16	25	29-21
8. Górnik Łęczna	16	25	24-21
9. Wisła Kraków	14	22	26-14
10. Znicz Pruszków	16	21	21-21
11. Polonia Warszawa	16	21	17-19
12. Warta Poznań	16	16	12-25
13. Kotwica Kołobrzeg	16	14	13-24
14. Odra Opole	16	14	13-31
15. GKS Tychy	16	13	8-18
16. Chrobry Głogów	15	12	13-30
17. Stal Stalowa Wola	16	11	13-28
18. Pogoń Siedlce	16	9	16-31

Następne mecze (16.11): Chrobry - Wisła K. (sb. 17.30, zaległy z 10. kolejki), **22.11:** Kotwica - Bruk-Bet (18), Wisła K. - Stal Rż. (20.30). ©©

Bielszczanie zaskoczyli faworytów z Krakowa

Bogdan Przybyło, Artur Bogacki
sport@polskapress.pl

II LIGA PIŁKARSKA. W ostatniej kolejce pierwszej rundy doszło do starć krakowian z zespołami z Bielska-Białej. Bielsanie nie jest dla nas korzystny.

Hutnik Kraków	0
Podbeskidzie Bielsko-Biała	2(0)

Bramki: 0:1 Klisiewicz 52, 0:2 Gach 71.
Hutnik: Frątczak - K. Głogowski, Tarasovs (57 Kędziora), Daniel Hoyo-Kowalski, Jania - Słomka (57 Belycz), Sowiński (80 Ikwuka), Urbańczyk, Miśak (70 Szablowski), Rakels (70 Górski) - M. Głogowski.
Podbeskidzie: Wieczorek - Willmann, Biernat, Majsterek, Gach - Florek (81 Zając), Czajkowski, Kizyma, Abate, Roenberg - Klisiewicz (90 Tomczyk).
Sędziował: Karol Wójcik (Siedlce).
Widzów: 400.

Od początku przewagę mieli niżej notowani goście, ale świetnie bronił Dorian Frątczak. Wybił mocny strzał Pawła Czajkowskiego, a pochwili uderzenie Linusa Roenberga, jego dobitkę i poprawkę Lucjana Klisiewicza. W drugiej połowie tak dobrze nie było. Gólkiper w 52 min zanotował „pusty przelot”, po którym Klisiewicz posłał piłkę do siatki (rzecz w tym, że gol padł ze spalonego). Ekipa z Bielska-Białej jeszcze bardziej się rozpedziła, zdobyła jednak tylko jednego gola, a miała przy nim szczęście (rykoszet). Hutnik po przerwie dwa razy przedarł się w okolice bramki rywali, ale Wieczorek ten nie dał się zaskoczyć Kamilowi Głogowskiemu i Tony’emu Ikwuce. Był to najgorszy występ na Suchych Stawach pod moim kierownictwem - stwierdził trener krakowian Maciej Musiał. - Zagraliśmy bardzo słabo i to był nasz największy problem.

Wynik meczu nie był dla nas najlepszy. W pierwszej połowie mieliśmy dwie dobre okazje, ale nie udało się wykorzystać. W drugiej połowie strzeliliśmy, ale to nie było zwycięstwo. Jesteśmy zadowoleni z gry, ale musimy poprawić swoje wyniki. W następnym meczu będziemy walczyć o zwycięstwo. Jesteśmy pewni, że uda nam się to zrobić. Jesteśmy zadowoleni z gry, ale musimy poprawić swoje wyniki. W następnym meczu będziemy walczyć o zwycięstwo. Jesteśmy pewni, że uda nam się to zrobić.

Rekord Bielsko-Biała	2(2)
Wieczysta Kraków	2(2)

Bramki: 0:1 Chuma 3, 1:1 Wrona 14, 1:2 Chuma 25, 2:2 Śliwka 27.
Rekord: Kaczorowski - Parikowski, Karetka, Żyrek - Kasprzak, Śliwka (83 Kempny), Wyroba (87 Rys), Nowak, Wrona, Klichowicz - Świderski (90+1 Ciucka).
Wiczyista: Mikulko - Kiedrowicz, Mikołajewski, Kasolik, Pietrzak - Torres (81 Sandoval), Śwędrowski, Gokul (81 Trąbka), Góralski (70 Łysiak), Semedo - Chuma (70 Fidziukiewicz).
Sędziował: Aleksander Borowiak (Poznań).
Widzów: 300.

Wygrana dałaby Wieczystej awans na 2. miejsce. Po remisie jest 3., strata do lidera wzrosła. Faworyzowani krakowianie (Rekord w tym sezonie u siebie zdobył wcześniej ledwie dwa punkty w siedmiu meczach)



Piłkarze Hutnika przegrali u siebie z Podbeskidziem

szybko objęli prowadzenie, gdy po zagraniu z kornera Rafała Pietrzaka celnie wolejem uderzył Chuma. Gospodarze wkrótce wyrównali - Krystian Wrona zamknął podanie z boku. Wieczysta znów zadała cios, po pięknej akcji i uderzeniu Chumy z bliska z pierwszej piłki (asysta Goku). Tym razem jeszcze szybciej straciła przewagę. Michał Śliwka wykorzystał „prezent”, przejął piłkę źle zagrąną przez Konrada Kasolika i uderzył w dalsze „okienko”. Po przerwie jakościowo widowiska znacznie spadła. Najlepsze okazje bramkowe były w końcówce. W 86 min po efektownej akcji Tomasa Nowaka Jakub Kempny strzelił z ostrego kąta niecelnie. Po chwili Tomasa Śwędrowskiego wspólnie zablokowali bramkarz i obrońca Rekordu.

Inne mecze: Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 1:1 (1:0), Marciniak 44 - Andrzejczak 75; **Olimpia Grudziądz - Chojniczanka Chojnice 0:1 (0:0),** Stefaniak 74; **Olimpia Elbląg - Pogoń 1:3 (0:1),** Jacenko 60 - Lis 27, Korczakowski 54, Dziegielewska 90+1; **Zagłębie II Lubin - Skra Częstochowa 2:0 (1:0),** Kruszelnic 13, Woźniak 73; **ŁKS II Łódź - Świt Szczecin 1:1 (0:0),** Zając 77 - Obst 90+1; **GKS Jastrzębie - KKS 1925 Kalisz 0:2 (0:0),** Putno 75 k., Gordillo 82; **Resovia Rzeszów - Wisła Puławy 3:1 (2:1),** Urynowicz 39, Buchal 45+1, Górski 89 - Szymanek 16.

1. Pogoń Grodzisk Maz.	17	43	38-12
2. Polonia Bytom	17	40	38-15
3. Wieczysta Kraków	17	39	38-9
4. Chojniczanka Chojnice	17	28	21-14
5. Hutnik Kraków	17	26	23-30
6. KKS 1925 Kalisz	17	25	15-18
7. Resovia	17	24	25-26
8. Świt Szczecin	17	24	24-25
9. Zagłębie Sosnowiec	17	23	23-27
10. Podbeskidzie B.-B.	17	22	21-21
11. Wisła Puławy	17	22	24-28
12. Olimpia Grudziądz	17	18	22-23
13. Rekord Bielsko-Biała	17	17	28-35
14. ŁKS II Łódź	17	17	17-29
15. GKS Jastrzębie	17	16	19-21
16. Zagłębie II Lubin	17	12	24-32
17. Skra Częstochowa	17	12	17-32
18. Olimpia Elbląg	17	10	15-35

18. kolejka (15-17.11): Resovia - Wieczysta (s. 19:35), Hutnik - GKS Jastrzębie (n. 12). ©©

Ostatnia akcja „Słoni” na wagę jednego punktu

Piotr Pietras
redakcja@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Mecz lidera z wiceliderem zakończył się podziałem punktów. Remis dla niecieczan w ostatniej akcji meczu uratował obrońca Artem Putiwcew, który strzałem głową wyrównał na 1:1.

Bruk-Bet Termalica Nieciecza	1(0)
Miedź Legnica	1(0)

Bramki: 0:1 Isik 54 samob., 1:1 Putiwcew 90+5.
Bruk-Bet Termalica: Chovan - Isik (64), Kasperkiewicz, Spendthofer (84 Putiwcew) - Zawijski (68 Hilbrycht), Ambrosiewicz (68 Nowakowski), Dombrowskyj (84 Deisadze), Strzałek, Wolski - Karasek, Wróbel (46 Zapolnik).
Miedź: Wróbel - Kostka (64), Kovacević, Kwiecień (68 Grudziński), Hartherz - Michalik (68 Podgórski), Letniowski, Drygas (68 Drina), Antonik (77 Bida) - Kaczmarek, Mioć (82 Mansfeld).
Sędziował: Łukasz Szczech (Kobyłka).
Widzów: 2221.



Fragment sobotniego meczu Bruk-Betu z Miedzią

Legniczanie od początku wyszli do gospodarzy wysokim pressingiem i wypracowali sobie dwie okazje do zdobycia gola. Najpierw w 6 min po dośrodkowaniu Kamila Antonika wbiegający w pole bramkowe „Słoni” Iwo Kaczmarek i Damian Michalik nie sięgnęli piłki. Jeszcze lepszą okazję w 11

min miał Antonik, który przegrał w sytuacji sam na sam z Adrianem Chovanem. Wraz z upływem czasu niecieczanie próbowali zagrozić „Miedziance”, goście bardzo dobrze grali jednak w defensywie i nie pozwalali rywalom na zbyt wiele. Po zmianie stron obraz gry uległ zmianie. Niecieczanie przeszli bowiem do zdecydowanej ofensywy. Nadal nie mogli jednak znaleźć skutecznej recepty na rozmontowanie znakomicie spisującej się defensywy Miedzi. Przyjezdni nie tylko znakomicie się bronili, ale także wyprowadzali groźne kontry. Po jednej z nich Michael Kostka dalekim podaniem uruchomił Antonika. Pomocnik gości starał się dośrodkować piłkę przed bramkę, ale ta trafiła w nogę Gabriela Isika, przelobowała Chovana i wpadła do siatki. Legniczanie po objęciu prowadzenia jeszcze bardziej skupili się na grze obronnej. Od 64 min,

gdy Kostka próbując wybić piłkę sfaulował Kamila Zapolnika i zobaczył drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę, grali dodatkowo w osłabieniu. Zespół Miedzi bronił się całą drużyną, ale niecieczanie w żaden sposób nie potrafili wypracować sobie pozycji strzeleckiej, próbując jedynie w polu karnym gości wymuszać faule. Kapitalną okazję w 83 min miał Kacper Karasek, ale z 10 metrów posłał piłkę wysoko nad poprzeczką. W doliczonym czasie gry najpierw Jacek Podgórski finalizując kontrę mógł zamknąć wynik meczu, lecz będąc na czystej pozycji trafił w słupek i to od jego wewnętrznej strony! W odpowiedzi miejscowi wykonywali trzy rzuty różne, po ostatnim z nich (dośrodkowywał Damian Hilbrycht) obrońcy gości nie upilnowali Artema Putiwcewa, który z bliska „główką” pokonał bramkarza Miedzi. ©©

III liga piłkarska

Wiślanie wypuścili wygraną w ostatniej chwili

Rezerwy Wisły na piątkę. Po trzy bramki zdobyły zespoły Sandecji i Podhala

(BK, MZ, WOJT, ŻUK)
redakcja@polskapress.pl

To była kolejka wysokich wygranych Sandecji, Podhala z Unią i Wisły II. Wiślanie trzy punkty wypuścili natomiast z rąk w ostatniej chwili.

Wisła II Kraków	5 (2)
KS Wiązownica	0

Bramki: 1:0 Młyński 11 karny, 2:0 Młyński 33 karny, 3:0 Starzyński 56, 4:0 Chromych 82, 5:0 Zimon 86 wolny.
Wiśła: Broda - Wiśniewski, Moskiewicz, Skrobański, Ziarko - Bojko (85 Zloch), Dziezic (62 Zimon) - Baniowski (85 Salarnaj), Chromych, Starzyński (62 Tokarczyk) - Młyński (68 Sarga).
Wiązownica: Osobiński - Tonia (75 Omuru), Łazor, Hrabowskyj (81 Maślanka), Baraniuk, Maj - Janiczak, Jaroch, M. Wójcik (63 Michalik) - Kasia (63 J. Wójcik), Kitiński (75 Burko).
Sędziował: Kamil Zator (Kluczbork).
Widzów: 100.

Początek meczu był wyrównany. To jednak Wisła dość szybko objęła prowadzenie, bowiem w 10 min ręką zagrał w polu karnym Maciej Tonia i sędzia podyktował jedenastkę dla „Białej Gwiazdy”. Pewnym strzałem na gola zamienił rzut karny Mateusz Młyński. Wiązownica szukała wyrównania i w 21 min w pole karne wpadł Arkadiusz Kasia, ale uderzył bardzo źle, obok bramki. Gospodarze mogli podwyższyć w 30 min, gdy z wolnego popisał się dobrym strzałem Danyło Bojko. Świetnie w bramce spisał się jednak Jakub Osobiński i skończyło się tylko na rzucie rożnym. W 32 min Piotra Starzyńskiego sfaulował w polu karnym Michał Łazor. Po chwili ponownie piłkę na jedenastym metrze ustawił Mateusz Młyński i ponownie pewnym strzałem pokonał bramkarza Wiązownicy. Po przerwie przycisnęła Wiązownica. Goście momentami zamykali Wisłę, ale ta dość dobrze się broniła. A jak już przetrzymała napór rywali, to sama strzeliła gola. Dośrodkował z rzutu wolnego Karol Dziezic, w polu karnym piłkę przyjął Piotr Starzyński i huknął pod poprzeczkę. Goście nie rezygnowali z szukania okazji na zmniejszenie strat, ale Wisłę wciąż broniła się skutecznie. Iskutecznie kontrowała. Tak jak w 82 min, gdy po dalekim wybićiu Kamila Brody i przedłużeniu podania, w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Jehor Chromych i pewnym strzałem podwyższył na 4:0. A kropkę nad „i” postawił Michał Zimon strzałem z rzutu wolnego. (BK)



Mateusz Młyński (z lewej) strzelił dwie bramki Wiązownicy. Z kolei Piotr Starzyński wywalczył karnego i strzelił gola

Star Starachowice	0
Sandecja Nowy Sącz	3 (1)

Bramki: 0:1 Wilczyński 19, 0:2 Pietraszkiewicz 73, 0:3 Talar 89.
Star: Miazek - Kasperowicz (42 Jagiełło), Adamiak, Stefański, Boniecki - Himiak, Puton, Szyńka, Wcisło (46 Mikos) - Kawecki (72 Lipka), Stanisławski (88 Śliwiński).
Sandecja: Polacek - Kowalik, Słaby, Rutkowski, Smajdor - Talar, Kolbon, Kłos, Pietraszkiewicz (87 Kuźma) - Wilczyński (71 Sangowski), Wolsztyński (90 Peciak).
Sędziował: Michał Grabowski (Przemysł).
Widzów: 200.

Goście skutecznie zaatakowali w 19 min. Wilczyński po precyzyjnym dograniu z głębi pola pokonał Miazka i Sandecji grało się lepiej. Ale gospodarze też atakowali. W 22 min Wcisło trafił w bramkarza, a w 29 min Himiak strzelił obok słupka. W 33 min strzał Szyńki na róg wybili sęddecy obrońcy. W 73 min Pietraszkiewicz przymierzył precyzyjnie zza pola karnego i było 2:0. Gospodarze najlepszą okazję mieli w 84 min, ale Kawecki przegrał pojedynek z Polackiem. Rezultat w 89 min ustalił głową Talar. W sumie spokojne, bezproblemowe zwycięstwo faworyta. (WOJT)

NKP Podhale Nowy Targ	3(3)
Unia Tarnów	0

Bramki: 1:0 Seweryn 30, 2:0 Marcinho 42, 3:0 Nowak 45.
Podhale: Styrzcula - Michota, Mirosznik, Kozarzewski - Seweryn (75 Paniak), Nowak, Vac-lavik, Rubiś (62 Ustupski) - Hamed (62 Duda), Kurzeja (75 Niedziałkowski), Marcinho (79 Purcha).
Unia: Misiaszek - Augustine (46 Wardała), Biś, Biały, Gala (70 Surma), Adamski, Padło (76 Myszkowski), Górkiewicz, Popiela, Bociek (76 Rojkowicz), Abramowicz (70 Zbylut).
Sędziował: Hubert Zięba (Pińczów).
Widzów: 150

Gole dla Podhala były w tym meczu tylko kwestią czasu. Od pierwszej minuty zespół osiągnął wyraźną przewagę, co przekładało się na kolejne bramkowe okazje. Pierwszy efekt przyszedł w 30 min, kiedy Marcin Michota kapitalnym podaniem z własnej połowy uruchomił Łukasza Seweryna. Ten, będąc w pełnym biegu, wpadł w pole karne przeciwnika i oddał mocny, precyzyjny strzał w dalszy róg bramki. Na 2:0 w 42. min podwyższył Marcinho, który samodzielnie wywalczył piłkę w okolicach środka boiska, a następnie wygrał pojedynek z Wojciechem Misiaczkem. Trzy minuty później na 3:0, trafił Arkadiusz Nowak, strzelając z 10 metra po dokładnym podaniu z linii końcowej od Seweryna. Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił. Podhale dominowało w każdym aspekcie gry, ale gole już nie padły. (MZ)

Wiślanie Skawina	1(0)
Korona II Kielce	1(0)

Bramki: 1:0 Radwanek 61, 1:1 D. Bąk 90+3.
Wiślanie: Bartusik - Bociek, Dynarek, Janeczek - Stachera, Krasuski (86 Wiśniewski), Ożóg, Żurek (55 Adisa), J. Bąk (73 Cytacki), Marszałik - Radwanek (73 Cholewa).

Korona II: Zapytowski - Przybysławski, Klimek, Turek, Cizek - Żądło (67 Kowalski), Turek, Mianowany (67 Niedźwiedz), Kamiński, Nojszewski - D. Bąk.
Sędziował: Mikołaj Kujawski (Łódź).
Widzów: 100.

Wiślanie pożegnali się z własną publicznością jeśli chodzi o mecze pierwszej rundy i muszą odczuwać niedosyt. Wydawało się, że zgraną trzy punkty, a tymczasem musieli zadowolić się jednym, bo stracili gola w 3 min doliczono czasu gry. Aktywny przez całe spotkanie D. Bąk uderzył z 16 m i pokonał Bartusika. Okazji z obu stron było co niemiara. Już w pierwszej akcji D. Bąk strzelił w bramkarza. Potem okazję miał J. Bąk, a najlepszą przed przerwą w 39 min, gdy po podaniu Marszałika główkował za lekko, w ręce bramkarza. W 61 min wreszcie padł gol po rzucie wolnym piłkę głową zgrywał Dynarek, na drugi metr, a stojący tam Radwanek wpechnął ją do siatki. W 84 min po indywidualnej akcji z prawego skrzydła uderzał Stachera i trafił w poprzeczkę. Gdy Bartusik obronił w końcówce strzał Przybyszewskiego w sytuacji sam na sam wydawało się, że gospodarze „dowiozą” skromne prowadzenie. Ale wtedy po stracie Marszałika goście przejęli piłkę i akcję wykończył D. Bąk. (ŻUK)

Inne mecze: Pogoń-Sokół Lubaczów-Chel-mianka Chelm 1:6 (0:4), Majda 76 karny - Kaspryk 12, Romanowicz 26, Korbecki 31, 70, Kwien-cer 44, Karbownik 85; **Avia Świdnik-Swidniczan-ka Świdnik 2:0 (1:0),** Paluchowski 27, Uliczny 63 karny; **Wisła Dębica-KSZO 1929 Ostrowiec Św. 0:1 (0:0),** Pisarek 74 karny; **Podlasie Biała Podlaska-Siarka Tarnobrzeg 0:1 (0:1),** Pruskiński 44; **Czarni Polaniec-Lewart Lubartów 2:1 (0:0),** Chmielowiec 74, Banik 89 - Mazurek 84.

1. Sandecja Nowy Sącz	16	39	39-14
2. Podhale Nowy Targ	16	32	29-24
3. Siarka Tarnobrzeg	16	31	25-17
4. Chelmska Chelm	16	30	38-24
5. Wisłoka Dębica	16	28	38-21
6. KSZO Ostrowiec Św.	16	28	24-20
7. Avia Świdnik	16	27	33-18
8. Star Starachowice	16	26	31-22
9. Korona II Kielce	16	26	28-23
10. Podlasie Biała Podl.	16	24	23-19
11. Wiślanie Skawina	16	21	22-20
12. Wisła II Kraków	16	20	38-30
13. Czarni Polaniec	16	20	25-34
14. Pogoń-Sokół Lub.	16	15	22-33
15. KS Wiązownica	16	12	16-32
16. Świdniczanka Świdnik	16	11	13-31
17. Lewart Lubartów	16	10	14-39
18. Unia Tarnów	16	3	12-49

Następna kolejka (16-17.11): Unia - Pogoń-Sokół (sb.12), Sandecja - Avia (sb.13), Lewart - Podhale (sb.13), Chelmska - Wiślanie (sb.13), Wisła II - Siarka (nd.13). © ©

PIŁKA NOŻNA IV, V liga

IV LIGA

POPRADMUSZYNA-CRACOVIA II 1:1 (0:0)
Bramki: 0:1 Tabisz 58, 1:1 Stawiański 89.
Poprad: Levanidov - Hojniak (65 Podgórski), Szufryn, Zawislan (77 Szczepański), Mrówka (65 Przybycień) - Dyląg (65 Stawiański), Kuc (90 Świ-gut), Szeliga, Basta - Hutrynia, Bruno.
Cracovia II: Burek - Żołędź, Wójcik, Lusiusz, Kę-ska - Lachowicz, Pomietło, Hyla (68 Pestka), Ta-bisz - Doba (70 Kaczor), Tabor (78 Wierzbicki).
Sędziował: Waldemar Pyznar (Gorlice). Żółte kartki: Dyląg, Kuc, Chmelenko (po meczu) - Lu-siusz, Hyla. Czerwona kartka: trener Popradu Batkiewicz w 86 min. Widzów: 100.

Goście powinni wygrać to spotkanie, ale zagrali wyjątkowo nieskutecznie pod bramką Levanidova. W 19 min po strzale Tabisza futbolówka uderzyła w poprzeczkę, a nikt nie zdążył do dobitki. W drugiej połowie przewaga nadal należała do przyjezdnych. W 58 min Tabisz wreszcie znalazł sposób na pokonanie Levanidova. Pro-wadząc krakowianie skupili się na defensywie, a Poprad w kolejnym meczu pokazał, że gra do końca. W 87 min Bruno od-dał strzał, kierunek jej lotu zmienił Stawiański i piłka zatrze-potała w siatce. Końcowy gwizd-ek przyjezdni odebrali z niezad-woleństwem. (WOJT)

BKSHAL-MONT BOCHNIA-WOLANIA WOLARZDZIŃSKA 2:1 (1:0)
Bramki: 1:0 Skocz 38 karny, 1:1 Pikul 66, 2:1 Skocz 73.
BKS Hal-Mont: Fojt - Szwed, Trojan, Tomala - K. Klimek (88 M. Klimek), Kasza, Łyduch (76 Pilch), Kołton, Bukowicz - Skocz, Grzybowski (69 D. Wolak).
Wolania: Boruch - Baradziej, Kuczek, Bodziuch, Mróz - Burnat, Tyl, Chmielowski (46 Buras), Wój-cik, Rębacz (46 Złotnicki) - Pikul.
Sędziował: Mateusz Czuchra (Nowy Sącz). Żółte kartki: Łyduch, M. Klimek, Fojt - Wójcik (dwie).
Czerwona kartka: Wójcik [86]. Widzów: 150.

W pierwszej połowie żadna z drużyn praktycznie nie wypra-cowała sobie sytuacji bramko-wej, a najbliższy szczęścia w 38 min był Kołton. Pomocnik BKS-u wychodził wtedy na czystą pozycję, lecz został sfaulowany przez Tyla i sędzia podyktował „11” dla gospodarzy. Pewnym wykonawcą rzutu karnego był natomiast Skocz. Po przerwie goście ruszyli do ofensywy i mieli kilka okazji do zdobycia gola. Najlepszych sytuacji nie wykorzystali Pikul (52 min) i Złotnicki (59 min). Wo-lania cel osiągnęła dopiero w 66 min, gdy po dośrodkowaniu Bu-rasa z rzutu różnego, Pikul strza-łem z siedmiu metrów umieścił piłkę w siatce. Decydujący cios w 73 min zadali jednak bochnia-nie; K. Klimek odebrał futbol-ówkę obrońcom Wolanii na ich połowie, podał do D. Wolaka, ten zagrał piłkę do Skoczka, który strzałem z bliska zapewnił swo-jej drużynie cenną wygraną. (PIET)

Inne mecze: Watra Białka Tatrzańska-Pcimianka Pcim 2:1 (0:1), Płonka 54, Koby-larczyk 62 - Bogusławski 37; **Lubań Maniowy-Wieczysta II Kraków 0:2 (0:1),** Gamron 12 karny, Bargiel 84; **MKS Trzebinia-Sokół Słupnice 2:1 (1:1),** Chechelski 9, Kilka 52 - Pach 44; **LKS Jawi-szowice-Podhalanin Biecz 4:1 (0:1),** Karcz 52, Nagi 56, Kawka 75, Ceglarz 82 - Maślej 30; **Orzeł Ryczów-Glinik Gorlice 1:3 (0:0),** Onwudi 67 - Śli-wa 50, Kozma 80, Świechowski 90; **Beskid An-drychów-Bruk-Bet Termalica II Niedzica 0:0;** **Dalin Myślenice-Limanovia Limanowa 5:1 (2:0),** Supel 26, 48, Ponomarenko 29, Ślaski 74, Ję-drzejewski 90+3 - Palacz 72. Pauzowała: **Kalwa-rianka Kalwaria Zebrzydowska.**

1. Glinik Gorlice	17	38	30-19
2. Cracovia II	17	34	48-20
3. Orzeł Ryczów	17	34	31-20
4. Kalwarianka	17	32	34-23
5. LKS Jawiszowice	17	30	39-24
6. Beskid Andrychów	17	26	27-22
7. MKS Trzebinia	17	25	30-31
8. Poprad Muszyna	17	25	24-25
9. Dalin Myślenice	17	23	26-26
10. Watra Białka Tatr.	17	23	22-25
11. Bruk-Bet Termalica II	17	23	38-32
12. Wieczysta II Kraków	17	22	28-27
13. Bocheński KS	17	20	21-26
14. Lubań Maniowy	17	20	18-29
15. Podhalanin Biecz	17	20	24-36
16. Pcimianka Pcim	17	20	24-33
17. Limanovia Limanowa	18	17	20-31
18. Sokół Słupnice	17	13	26-43
19. Wolania Wola Rz.	17	11	22-40

V LIGA

Grupa wschodnia: Łęgovia Łęg Tarnowski - Zale-sianka Zalesie 1:2, Dunajec Zakliczyn - Kolejarz Stró-że 1:2, Metal Tarnów - Szreniawa Nowy Wiśnicz 3:2, Orzeł Dębno - Jordan Jordanów 4:3, Tarnovia - Du-najec Nowy Sącz 0:1, Unia II Tarnów - Gród Podegro-dzie 2:4, LKS Szafary - KS Nowa Jastrzębka-Żukowi-ce 4:2, GLKS Gromnik - Okocimski KS Brzesko 0:2.

1. Okocimski KS Brzesko	15	40	51-15
2. Gród Podegrodzie	15	37	49-19
3. Dunajec Nowy Sącz	14	32	29-18
4. Kolejarz Stróże	15	29	25-16
5. Metal Tarnów	15	29	52-22
6. KS Nowa Jastrzębka-Ż.	15	24	39-24
7. Jordan Jordanów	15	22	38-39
8. Zalesianka Zalesie	15	22	37-23
9. Orzeł Dębno	15	20	27-33
10. Szreniawa N. Wiśnicz	15	19	26-32
11. LKS Szafary	14	16	23-33
12. Dunajec Zakliczyn	15	15	26-36
13. Łęgovia Łęg Tarnowski	15	14	24-41
14. Unia II Tarnów	15	13	16-29
15. Tarnovia Tarnów	15	5	13-42
16. GLKS Gromnik	15	3	6-59

Grupa zachodnia: Hutnik II Kraków - Victo-ria 1918 Jaworzno 2:1, KS Chelmek - Unia Oświęcim 1:2, Jutrzenka Giebułtów - Niwa Nowa Wieś 2:1, Węgrzcanka Węgrzce Wielkie - Przebój Wolbrom 3:2, Raba Dobczyce - Błę-kitni Modlnica 3:4, Kmita Zabierzów - Garbar-nia Kraków 0:5, Skawa Wadowice - Sokół Kocmyrzów 1:1, Pogoń Kraków - Tempo Białka 3:1. Pauzowała: Radziszowianka Radziszów.

1. Hutnik II Kraków	15	34	45-15
2. Niwa Nowa Wieś	14	28	30-25
3. Garbarnia Kraków	14	26	28-17
4. Tempo Białka	16	26	33-26
5. Jutrzenka Giebułtów	14	25	24-28
6. KS Chelmek	14	24	28-24
7. Victoria 1918 Jaworzno	14	23	24-16
8. Radziszowianka	14	22	23-17
9. Raba Dobczyce	14	21	31-25
10. Przebój Wolbrom	14	21	26-22
11. Unia Oświęcim	14	15	23-26
12. Błękitni Modlnica	14	15	30-40
13. Węgrzcanka	14	14	18-33
14. Skawa Wadowice	14	13	15-24
15. Sokół Kocmyrzów	15	12	24-36
16. Pogoń Skotniki	14	12	20-32
17. Kmita Zabierzów	14	10	7-23

(BK)

La Liga Nie było spalonego! - przekonywał po meczu trener Hansi Flick

PORAŻKA BARCELONY, GOL COFNIĘTY LEWANDOWSKIEMU

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Pierwszą porażkę od września w lidze hiszpańskiej poniosła liderująca Barcelona. Więcej niż o słabej grze przeciw Realowi Sociedad pisze się jednak o anulowanym голу Roberta Lewandowskiego.

Barcelona bez kontuzjowanego Lamine'a Yamala wypadła błado. Pojawiły się głosy, że to jej najgorszy mecz w tej rundzie (poprzedzony siedmioma wygranymi z rzędu). Po nieuznanej bramce praktycznie nie stworzyła dogodnej okazji. Za to Real przed przerwą objął prowadzenie, którego już nie oddał. Miał też okazję na podwyższenie, kiedy fantastyczną interwencję zaliczył stojący niezmiennie między słupkami Inaki Pena.

W 13 minucie Robert Lewandowski trafił do siatki. Akcję napędził Frenkie de Jong. Po zagranii Holendra i błędzie jednego z przeciwników nasz rodak wpakował piłkę do siatki z najbliższej odległości. Zdążył odebrać gratulacje od kolegów z drużyny, wrócić na środek boiska i wtedy sędzia dostał na słuchawkę informację, że gola musi anulować z powodu rzekomego ofsajdu.



Lewandowski miał w meczu z Sociedad podwójnego pecha

Z telewizyjnego ujęcia wcale nie wynikało, że Lewandowski spalił. Nogę zostawił walczący o piłkę Nayef Aguerd. Jeszcze więcej wątpliwości pojawiło się w momencie wyświetlenia stopklatki z półautomatycznego spalonego: do wykazania ofsajdu użyto bowiem stopy... piłkarza Sociedad. Profil „Archivo VAR” zajmujący się kontrowersjami z La Liga donosi o „okropnym błędzie”, sugerując że pomyłono nie tylko stopę, ale i ramię.

Barcelona przegrała i jej przewaga nad Realem Madryt stopniała do 6 punktów przy nierównej liczbie rozegranych meczów (przed „Królewskimi” zaległe spotkanie z Valencią przełożone z powodu powodzi).

W samym Realu humory wcale nie lepsze. Zwycięstwo nad Osasuną (4:0), choć efektowne, to zostało okupione kolejnymi, aż trzema kontuzjami. W 30 minucie na noszach zniesiono Edera Militao, podstawo-

wego stopera, którego problem jest najpoważniejszy. Brazylijczyk według wstępnej diagnozy zerwał więzadła krzyżowe w kolanie i naruszył obie łankotki. Przejdzie operację, a po niej będzie pauzować nawet dziewięć miesięcy.

Real rozpoczął poszukiwania zastępcy Militao. Akurat w czasie meczu z Osasuną nagranie z treningu opublikował bezrobotny Sergio Ramos. Według dziennika „AS” w Madrycie zdecydują się albo na awaryjne zakontraktowanie 38-latkę, albo z wyborem nowego obrońcy wstrzymują się do zimowego okienka. Na celowniku są tacy kandydaci jak Aymeric Laporte z saudyjskiego Al-Nassr, Castello Lukeba z RB Lipsk czy Jonathan Tah z Bayeru Leverkusen.

LALIGA

13. kolejka: Vallecana - Las Palmas 1:3 (Mc Kenna 90+2 samobójcza - Silva 6, Hernandez 62 samobójcza, Fuster 66), **Real - Osasuna** (Vinicius 34, 61, 69, Bellingham 42), **Villarreal - Alaves 3:0** (Akhomach 38, Parejo 81 z karnego, Comesana 90), **Leganes - Sevilla 1:0** (de la Fuente 82), **Betis - Celta 2:2** (Roque 40, Bartra 90+5 - Rodriguez 13, Douvikas 82), **Mallorca - Atletico 0:1** (Alvarez 61), **Valladolid - Bilbao 1:1** (Moro 79 - Guruzeta 94), **Getafe - Girona 0:1** (Herrera 42), **Sociedad - Barcelona 1:0** (Becker 33). ©

Remis w derbach Londynu i pożegnanie van Nistelrooya

Filip Bares
redakcja@polskapress.pl

Hit kolejki na remis. Chelsea i Arsenal podzieliły się punktami w derbach Londynu. Czwartą porażkę z rzędu zaliczył Manchester City. Z „Czerwonymi Diabłami” pożegnał się Ruud van Nistelrooy.

Derby Londynu były zacięte, chwilami brutalne, a remis nie zadowolił żadnej z drużyn. Obie bramki padły w drugiej połowie. Na gola dla Arsenalu Brazylijczyk Gabriela Martinellogo odpowiedział w 70. minucie płaśskim strzałem z dystansu Portugalczyk Pedro Neto. Jakub Kiwior obejrzał mecz z ławki rezerwowych „Kanonierów”.

- Zasłużylimy na to, żeby dziś przegrać. Zaczęlimy dobrze i wydawało mi się, że dominujemy, ale nie potrafiliśmy bronić dostępu do pola karnego. Trzeba

oddać zasługi rywalom, zdobyli świetnego gola. Po czymś takim mecz się zmienia, trzeba grać inaczej, przystosować się, a nam się to nie udało. Jestem sfrustrowany - przyznał szkoleniowiec Arsenalu Hiszpan Mikel Arteta.

W innym niedzielnym spotkaniu Manchester United, po raz ostatni prowadzony przez tymczasowego trenera Ruuda van Nistelrooya, pewnie pokonał Leicester City 3:0.

Po końcowym gwizdku van Nistelrooy długo pozostał na murawie Old Trafford i pozdrawiał kibiców skandujących „Ruud, Ruud”. Później, w rozmowie z dziennikarzami, podkreślił, że chodziło bardziej o oświetlenie wspaniałego momentu niż o pożegnanie.

- Mogę opisać ten moment jako zamknięcie bloku czterech meczów. Przyszłość jest otwarta - powiedział były znakomity holenderski piłkarz.

Za sterami United tymczasowo zastąpił swojego rodaka Erika ten Hage i w tej roli spisał się dobrze, notując trzy zwycięstwa i remis. Funkcję trenera „Czerwonych Diabłów” obejmie teraz Portugalczyk Ruben Amorim, dotychczas szkoleniowiec Sportingu Lizbona. Nie wiadomo, czy w sztabie Amorima znajdzie się miejsce dla Holendra. Manchester United po serii dobrych występów pod wodzą van Nistelrooya przesunął się w tabeli na 13. miejsce.

W sobotę Liverpool pokonał u siebie Aston Villę 2:0 i ma już pięć punktów przewagi nad broniącym tytułu Manchesterem City, który tego dnia uległ na wyjeździe ekipie Brighton 1:2. Była to druga z rzędu porażka „Obywateli” w Premier League i czwarta, licząc z rozgrywkami pucharowymi. Pep Guardiola pierwszy raz w karierze trenerskiej przegrał cztery mecze

z rzędu, a Manchester City ostatni raz zanotował taką serię w 2006 roku - na przełomie dwóch sezonów.

W innym sobotnim spotkaniu Southampton Jana Bednarka (cały mecz) przegrało na wyjeździe z Wolverhampton 0:2. „Święci” pozostali na ostatnim miejscu w tabeli. ©

PREMIER LEAGUE

11. kolejka: Brentford - Bournemouth 3:2 (Wissa 27, 58, Damsgaard 50 - Evanilson 17, Kluivert 49), **Crystal Palace - Fulham 0:2** (Smith Rowe 45+2, Wilson 83), **West Ham - Everton 0:0**, **Wolves - Southampton 2:0** (Sarabia 2, Cunha 51), **Brighton - Manchester City 2:1** (J. Pedro 78, O'Riley 83 - Haaland 23), **Liverpool - Aston Villa 2:0** (Nunez 20, Salah 84), **Manchester United - Leicester City 3:0** (Fernandes 17, Kristiansen 38 gol samobójczy, Garnacho 82), **Nottingham - Newcastle 1:3** (Murillo 21 - Isak 54, Joelinton 72, Barnes 83), **Tottenham - Ipswich 1:2** (Bentancur 69 - Szmodics 31, Delap 43), **Chelsea - Arsenal 1:1** (Neto 70 - Martinelli 60).

Ligi zagraniczne

PIĘKNY GOL W HICIE KOLEJKI

Niedzielny mecz na szczycie Serie A mógł być dla Piotra Zielińskiego wyjątkowy. Oto obecny jego klub, broniący mistrzowskiego tytułu Inter Mediolan, mierzył się z byłym pracodawcą, a obecnym liderem rozgrywek - Napoli. Trener gospodarzy Simone Inzaghi nie znalazł jednak miejsca w podstawowej jedenastce dla reprezentanta Polski, który na murawie pojawił się dopiero w 82. minucie, kiedy to zastąpił Hakana Calhanoglu.

Turecki pomocnik boisko opuszczał z mieszanymi uczuciami. W 43. minucie popisał się mocnym uderzeniem zza pola karnego, zdobywając przepiękną, wyrównującą bramkę (dwadzieścia minut wcześniej po rzucie rożnym gola dla neapolitańczyków strzelił Scott McTominay), w drugiej części gry nie wykorzystał jednak rzutu karnego - piłka po jego potężnym strzale trafiła w słupek i wytoczyła się daleko poza pole kame. Inter nie wykorzystał jeszcze kilka innych okazji na strzelenie bramki, a w czwartej minucie doliczonego czasu gry mógł zostać skarcony za nieskuteczność. Giovanni Simeone z około jedenastu metrów fatalnie jednak przestrzelił.

Napoli utrzymało pierwszą lokatę w tabeli, mediolańczycy, którzy tracą do lidera zaledwie punkt, są natomiast w gronie czterech ekip, które mają na koncie 25 pkt. Ścisłą czołówkę zamyka szósty Juventus Turyn, który od ekipy z Kampanii ma ledwie dwa oczka mniej. „Stara Dama” w miniony weekend rozegrała derbowe spotkanie z Torino, zakończone jej zwycięstwem 2:0. W barwach gości wystąpił Karol Linetty (90 minut) oraz Sebastian Walukiewicz (grał do 64 minucie, został ukarany żółtą kartką).

Ważne wyjazdowe zwycięstwo odniosła Bologna, która wygrała z Romą 3:2. Spośród trzech Polaków mogących wziąć udział w potyczce na boisku pojawił się tylko golkipier gości Łukasz Skorupski. (ŁK)

SERIE A

12. kolejka: Genoa - Como 1:1 (Vogliacco 90+2 - Da Cunha 17), **Lecce - Empoli 1:1** (Pierotti 77 - Pellegri 33), **Venezia - Parma 1:2** (Nicolussi 5 - Valeri 17, Bonny 68), **Cagliari - Milan 3:3** (Zortea 2, Zappa 53 i 89 - Leao 15 i 40, Abraham 69), **Juventus - Torino 2:0** (Weah 18, Yildiz 84), **Atalanta - Udinese 2:1** (Pasalic 56, Toure 60 sam. - Karamara 45+3), **Florentina - Hellas Verona 3:1** (Keane 4, 59 i 90+2 - Serdar 18), **Roma - Bologna 2:3** (El Shaarawy 63 i 82 - Castro 25, Orsolini 66, Karlsson 77), **Monza - Lazio 0:1** (Zaccagni 36), **Inter - Napoli 1:1** (Calhanoglu 43 - McTominay 23).

KŁOPOTY KAMIŃSKIEGO

Jakub Kamiński już chyba na dobre pożegnał się z podstawową jedenastką VfL Wolfsburg. Polak po raz ostatni od początku spotkania na boisku pojawił się 20 października w przegranym meczu z Werderem Breme, a w czterech kolejnych meczach siadał na ławce rezerwowych.

W trzech poprzednich potyczkach były piłkarz Lecha Poznań wchodził na plac gry w drugiej połowie, w niedzielę w Heidenheim całe spotkanie obserwował z boku. Podobnych kłopotów nie ma Kamil Grabara, który za występ w 10. kolejce otrzymał od dziennikarzy „Kickera” notę 2 - najwyższą w całym zespole. (ŁK)

BUNDESLIGA

10. kolejka: Union - Freiburg 0:0, **Werder - Holstein 2:1** (Stage 36, Burke 89 - Harres 48), **Mainz - Borussia D. 3:1** (Lee 36, Burkardt 45+3, Nebel 54 - Guirassy 40 k), **Bochum - Bayer 1:1** (Miyoshi 89 - Schick 18), **St. Pauli - Bayern 0:1** (Musiala 22), **RB Lipsk - Borussia M. 0:0**, **Augsburg - Hoffenheim 0:0**, **Stuttgart - Eintracht 2:3** (Vagnoman 86, Woltemade 90 - Ekitike 45, Brown 55, Marmoush 62), **Heidenheim - Wolfsburg 1:3** (Pieringer 64 - Gerhardt 3, Dardai 42, Tomas 90).

BŁĄD BEZ KONSEKWENCJI

Zbyt daleko ustawiony od słupka Radosław Majecki przepuścił strzał z ostrego kąta, po którym gospodarze starcia Strasbourg - Monaco objęli prowadzenie. W ostatnim kwadransie sobotniej potyczki jego koledzy z drużyny strzelili jednak aż trzy gole, zdobyli upragnione trzy punkty i po jedenastu seriach gier zajmują pozycję wicelidera z sześciopunktową stratą do lidera - PSG. (ŁK)

LIGUE 1

11. kolejka: Olympique M. - Auxerre 1:3 (Greenwood 65 k. - Sinayoko 10, Perrin 43, Traore 45), **Strasbourg - Monaco 1:3** (Doue 29 - Ben Seghir 79 k. i 89, Ilenikhe 90+1), **Lens - Nantes 3:2** (Frankowski 21 k., Ojediran 86, Thomasson 90 - Simon 36 k., Cozza 71), **Angers - PSG 2:4** (Lepaul 90+1 i 90+7 - Lee 17 i 20, Barcola 31 i 45), **Nice - Lille 2:2** (Diop 56, Louchet 90+6 - Fernandez-Pardo 17, Bakker 66), **Montpellier - Brest 3:1** (Nordin 6 k., Khaziri 12, Coulibaly 84 - Martin 50), **Le Havre - Reims 0:3** (Djakite 15, Nakamura 21, Ito 57), **Rennes - Toulouse 0:2** (King 14, Donnum 23), **Lyon - Saint Etienne 1:0** (Lacazette 29).



FOT. PAP/EPANICOLA MARISI

Piłka nożna Reprezentacja Polski szykuje się do meczów Ligi Narodów

KADRA BEZ LEWANDOWSKIEGO

Damian Świdorski
damian.swiderski@polskapress.pl

Polacy rozpoczęli zgrupowanie przed meczami Ligi Narodów z Portugalią w Porto (15 listopada) i ze Szkocją w Warszawie (18.11).

Kadra zebrała się w Boeira Garden Hotel Porto Gaia w Portugalii. Nie ma tam kluczowego dla naszej drużyny zawodnika, Roberta Lewandowskiego, który nie wystąpi w obu planowanych spotkaniach.

„Polski Związek Piłki Nożnej informuje, że Robert Lewandowski nie weźmie udziału w listopadowym zgrupowaniu reprezentacji Polski, przygotowującej się do meczów Ligi Narodów UEFA z Portugalią oraz Szkocją. Powodem absencji kapitana drużyny narodowej jest uraz pleców, którego doznał w ligowym meczu przeciwko Realowi Sociedad, wykluczający go z gry na około dziesięć dni” - czytamy w komunikacie wydanym przez związek.

Lewandowski, który rozegrał pełne 90 minut przeciwko Realowi Sociedad w niedzielnym meczu, wróci najwcześniej na ligowy mecz FC Barcelony z Celtą Vigo (23 listopada).

Na liście 29 piłkarzy powołanych przez selekcjonera Michała Probierza na mecze z Portugalią oraz Szkocją doszło także do innej zmiany.



Trener Michał Probierz przed decydującymi meczami w Lidze Narodów musiał dokonać zmian w składzie

Za kontuzjowanego Kacpra Kozłowskiego na zgrupowaniu stawiał się piłkarz Rakowa Częstochowa Michael Ameyaw.

PZPN zdecydował, że zgrupowanie reprezentacji Polski rozpocznie się - ze względów logistycznych - w Portugalii, a nie w Polsce. Władze związku obawiały się o zdrowie i formę piłkarzy z uwagi na panującą obecnie w Polsce pogodę, a także na stan boisk treningowych w Warszawie.

To odmiana, bo dawno reprezentacja Polski nie zbierała się poza granicami kraju. Na-

wet przed wielkimi turniejami w 2016 czy w 2018 roku za kadencji Adama Nawalki obozy przygotowawcze organizowane były w Polsce.

Biało-Czerwoni zebrał się w poniedziałek w Boeira Garden Hotel w Porto Gaia. Do środy zaplanowano po jednym treningu dziennie. Początek piątkowego spotkania wyznaczono na godzinę 20:45. W sobotę piłkarze i sztab wrócą do Warszawy, gdzie tradycyjnie zamieszkają w hotelu Double Tree by Hilton.

Po czterech rozegranych meczach w Lidze Narodów

Portugalczyki - z 10 punktami - są liderami grupy 1 dywizji A. Na trzecim miejscu plasuje się reprezentacja Polski, która w dorobku ma 4 punkty.

W przypadku zwycięstwa w piątek Portugalczycy zapewnią sobie awans do ćwierćfinału Ligi Narodów. Jeśli reprezentacja Polski zachowa trzecią pozycję w grupie, to rozegra baraż o utrzymanie w elicie z jedną z drużyn, które w dywizji B zajmą drugie miejsca. Przed ostatnią serią wśród potencjalnych rywali znajdują się Gruzja, Anglia i Austria, ale to jeszcze może się zmienić.

Z powodu kontuzji w portugalskiej drużynie w spotkaniu z Polską nie zagrają lider środka obrony Ruben Diaz oraz Diogo Jota. Obaj kontuzjowani gracze nie zostali powołani. Trzy dni po meczu z Polską Cristiano Ronaldo i spółka zmierzają się w Splicie z Chorwacją, a w równoległym spotkaniu Polska na PGE Narodowym podejmie Szkocję.

Warto przypomnieć, że czwarte miejsce w grupie, które obecnie zajmują Szkoci, powoduje degradację do niższej dywizji bez możliwości rozegrania barażu. Stawka najbliższych spotkań w Lidze Narodów jest zatem bardzo wysoka, i to nie tylko dla Biało-Czerwonych.

©P

Gazeta Krakowska
Wtorek, 12.11.2024

Wywalczyły brązowy medal i czują... niedosyt

Łukasz Konstanty
lukasz.konstanty@polskapress.pl

AMP FUTBOL. W pierwszych w historii mistrzostwach świata kobiet, rozegranych w Kolumbii, reprezentacja Polski zajęła trzecie miejsce.

W meczu o brąz Polki wygrały z Kenią 1:0, a decydującą bramkę zdobyła Monika Kukla. Ta zawodniczka była zresztą najlepszą strzelczynią ekipy Biało-Czerwonych - uzbierała 4 gole, a w klasyfikacji całej imprezy była 3., za Angielką Annabel Kiki i Amerykanką Amie Donathan.

- Czuję wielką radość z tego, że udało nam się wywalczyć brązowy medal. Zrobiliśmy to razem. Mimo tego, że w meczu z Ekwadorem czy Kenią to ja strzeliłam tę decydującą bramkę, jest to zasługa całej drużyny i jestem dumna, że mogę być jej częścią - mówiła Kukla przed kamerą TVP.

Brązowy krążek to niewątpliwie sukces Polek, które jednak mogą czuć niedosyt po swoim występie w Kolumbii. Niewiele bowiem zabrakło, by wystąpiły w finale. W półfinałowym starciu ze Stanami Zjednoczonymi przeważały, miały okazję na posłanie piłki do siatki, za każdym razem jednak czegoś brakowało. W efekcie potyczka zakończyła się bezbramkowym remisem, a rzuty karne, wyłaniające zwycięzczyń, o wiele lepiej wykonywały piłkarki z USA.



FOT. PAULA DUDA/AMP FUTBOL POLSKA

Historyczne MŚ Polki ukończyły na 3. miejscu

- Cały czas czujemy niedosyt i liczymy, że za kilka lat na kolejnych mistrzostwach będziemy mogły osiągnąć jeszcze lepszy wynik - w postępy drużyny narodowej wierzy kapitan Biało-Czerwonych, Anna Raniewicz.

Pierwszymi w historii mistrzyniami świata zostały Kolumbijki. W finale zremisowały w regulaminowym czasie z USA 1:1, a tytuł zapewniły sobie w serii „jedenastek” (2:1). Złote medalistki to grupowe rywalki Polek, z którymi nasz zespół doznał jednobramkowej porażki (0:1).

Brązowe medalistki MŚ: Anna Płodzik, Emilia Spunda, Alicja Sowińska, Justyna Bzdela, Monika Kukla, Daria Majkowska, Aleksandra Matczak, Weronika Nowotny, Marta Obłas, Jolanta Ożga, Aleksandra Płuciennik, Anna Raniewicz, Marta Rumińska. ©P

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



LEGIA BEZ PRĄDU, LIGA NA PLUS

Startcie Lecha z Legią, głównie w Wielkopolsce znane pod szyldem „derby Polski”, było emocjonujące i jakościowe. Nawet jeśli drużyna z Łazienkowskiej, w przeciwieństwie do „Kolejorza” walcząca jesienią na trzech frontach, wymianę ciosów wytrzymała jedynie w pierwszej połowie. Po zmianie stron zespołowi z Warszawy odcieło prąd i gospodarze wykorzystali to bezlitośnie. Poznńska lokomotywa wręcz rozjechała stołeczny rywal i mocno ograniczyła jego szanse na tytuł mistrzowski.

Czy to jednak oznacza, że nad głową Goncalo Feio znów zbiorą się czarne chmury? Otóż - byłbym niezmiernie zdzi-

wiony, gdyby trener poniósł jakiegokolwiek konsekwencje takiej porażki. Przecież gołym okiem widać, że Legia nie jest kadrowo przygotowana do skutecznej walki na wszystkich frontach, gdy na boisko trzeba wybiegać co trzy dni. A skoro kołderka jest zdecydowanie przykrótka, żeby zwycięsko rywalizować w Lidze Konferencji Europy, Pucharze Polski i PKO Ekstraklasie, to w piersi w pierwszej kolejności powinien uderzyć się ktoś inny.

Z zastrzeżeniem, że pierwsza połowa listopada to nie jest odpowiedni czas na podsumowanie, a tym bardziej - na rozliczenie kogokolwiek. Już zresztą wiadomo, że finansowo bieżący sezon będzie udany, a przecież Legia wciąż uczestniczy w walce

o trofea (a zatem i o kasę) na trzech wspomnianych wyżej frontach. OK, na dziś ma 9 punktów straty do lidera w krajowej lidze, ale w perspektywie rewanż przed własną publicznością. I świadomość, że Lech potrafi oddać wszystkie punkty nie tylko Puszczowi w delegacji, ale i beniaminkowi z Lublina przed własną publicznością. Zatem, choć wypoczęty, nie jest jeszcze zespołem kompletnym i projektem dokończonym.

Bez dwóch zdań jednak - PKO Ekstraklasa jest w tym roku ciekawa, a fakt, że Legia i Jagiellonia skutecznie punktują w Lidze Konferencji Europy, budując nasz ranking w UEFA, jeszcze dodaje rozgrywkom kolorytu. OK, zachwyty są pewnie przedwczesne, zapewne dopiero po trzech kolejnych sezonach z sensownym wynikiem sportowym i finansowym w LKE można zaczynać mówić o przełomie, ale poza sporem jest fakt, że pojawiło się światło w tunelu. A na włączenie nawet takiego sygnału przez selekcjonera Michała Probierza

wciąż czekamy. I pewnie nikt nie będzie zdziwiony, gdybyśmy w listopadzie jeszcze się nie doczekali, zwłaszcza że uraz wykluczył Roberta Lewandowskiego z udziału w zgrupowaniu przed meczami z Portugalią i Szkocją.

Absencja kapitana nie jest bowiem jedynym palącym kłopotem reprezentacji. Selekcjoner uparł się na grę trzema stoperami, choć liczba straconych goli i stwarzanych przez rywali sytuacji skłania do refleksji w tym względzie. Trener broni się, że nie mamy dość skrzydłowych i dlatego ustawia zespół z tercetem środkowych obrońców. Natomiast życie co miesiąc podpowiada Probierzowi, iż puli defensorów na wymaganym poziomie, odpowiednio czytających grę, także się nie doczekaliśmy. Podobnie jak kierownika tej formacji z prawdziwego zdarzenia, odkąd reprezentacyjny poziom i formę utracił Kamil Glik.

Tymczasem - przed nami dwie ostatnie okazje na eksperymenty w kadrze... ©P

Awans w zasięgu Polek

Mateusz Pietras
mateusz.pietras@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W meczach eliminacji mistrzostw Europy Polki rozgromiły Azerbejdżan 105:51 i nieznacznie, 77:80, uległy mistrzyniom kontynentu, Belgijkom.

W starciu z Azerkami po wyrównanym początku nasze panie sukcesywnie budowały przewagę. Świetnie pod košem radziły sobie środkowe: najskuteczniejsza w polskim zespole Stephanie Mavunga (18 pkt) i 22-letnia Kamila Borkowska (15 pkt).

W meczu z dużo wyżej notowanymi Belgijkami Polki też zrobiły dobre wrażenie, choć nie wygrały. Długo umiejętnie przeciwstawiały się rywalkom, które dopiero w czwartej kwarcie przechyliły szalę zwycięstwa na swą korzyść. Biało-Czer-

wone w końcówce nie wykorzystały swoich szans.

- Chcemy, aby był to nasz znak rozpoznawczy, że potrafimy grać jak równy z równym z zespołami pokroju mistrzyni Europy - powiedziała Agnieszka Skobel, która zdobyła najwięcej punktów (22) w naszej ekipie.

Polki z dorobkiem 6 punktów (2 zwycięstwa, 2 porażki), zajmują 3. miejsce w grupie C i zachowują szanse na awans (prowadzi Belgia przed Litwą - po 7 pkt). Dla naszej ekipy decydujące będą dwa ostatnie spotkania wyjazdowe w lutym przyszłego roku: najpierw z Litwinkami (6.02), a trzy dni później z Azerbejdżanem.

Do EuroBasketu (18-29 czerwca w Czechach, Niemczech, Grecji i we Włoszech) zakwalifikują się najlepsze drużyny z każdej z grup oraz cztery zespoły z najwyższą liczbą punktów z drugich miejsc. ©P

Ważna wygrana Polaków

Paweł Wiśniewski
pawel.wisniewski@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. W kolejnym spotkaniu eliminacji mistrzostw Europy Polacy wygrali na wyjeździe z Rumunią 28:27. Po dwóch kolejkach zajmują 2. miejsce w grupie, za Portugalią.

W Buzau polscy szczypiornicy stanęli przed nie lada wyzwaniem. Zespół trenera Marcina Lijewskiego na inaugurację eliminacji ME 2026 (grupa 8) stracił punkt z Izraelem (w Olsztynie 32:32), dlatego tak ważny był mecz w Rumunii. Inny wynik niż nasze zwycięstwo mógłby oznaczać duże problemy z awansem na ME.

To spotkanie też było pełne dramaturgii. Polacy rozpoczęli świetnie, prowadzili już 4:0, w czym pomogła dobra gra bramkarza Adama Morawskiego (mecz zakończył z blisko 38-procentową skutecznością).

Do przerwy było 15:9 dla nas i wydawało się, że mecz jest pod kontrolą. Jednak później przewaga Polaków topniała, na kwadrans przed końcem było to już tylko 3 trafienia. Wkrótce po kontrze do remisu (24:24) doprowadził Alexandru Andrei.

Zdobywanie bramek Polakom szło coraz trudniej. W ostatnich minutach zegrali jednak w miarę rozsądnie i ponownie prowadzili 3 bramkami. Ta zaliczka już wystarczyła do obrony dwóch jakże ważnych punktów.

Kolejny bardzo dobry występ zaliczył kapitan drużyny Arkadiusz Moryto, który zdobył 6 goli. Pochodzącemu z Krakowa zawodnikowi do osiągnięcia poziomu 500 bramek w reprezentacji brakuje już tylko jednego trafienia.

W drugim meczu naszej grupy, w Santo Tirso niedaleko Porto, Portugalia zmierzyła się z Izraelem. Gospodarze od początku wyraźnie dominowali, ostatecznie wygrywając 36:23. Ekipa Izraela, ze względu na napiętą sytuację w regionie bliskowschodnim, na razie występuje wyłącznie w spotkaniach wyjazdowych.

Wznowienie rywalizacji o awans na ME nastąpi w przyszłym roku. Polska dwukrotnie zagra z Portugalią - u siebie 12 marca, a trzy dni później na wyjeździe. Turniej finałowy (15 stycznia - 1 lutego 2026 roku) zorganizują Dania, Norwegia i Szwecja. W zawodach zagrają 24 zespoły. ©

„Nietoperze” w odwrocie

Roman Kieroński
roman.kieroński@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W 11. kolejce PlusLigi Barkom Każany Lwów, mający swoją bazę w Tarnowie, przegrał na wyjeździe ze Skrą.

PGE GIEK Skra Bełchatów	3
Barkom Każany Lwów	0

(25:15, 25:23, 26:24)

Skra: Kujundzic, Wiśniewski, Esamailnezhad, Perić, Lemański, Łomacz, Buszek (libero) oraz Szalacha, Marek (libero).

Barkom Każany: Petrovs, Tupczij, Kowalow, Szczurow, Pope, Fasteland, Pampuszko (libero) oraz Szewczenko, Valimaa, Tammerau, Cmokalo.

Miejscowi rozpoczęli mecz od prowadzenia 7:0. Rywale próbowali odrabiać straty, ale Skra kontrolowała przebieg gry i zwyciężyła do 15. Druga partia była dużo bardziej wyrównana. Początek ponownie należał do bełchatowian, było 3:1 i 7:5, ale tym razem goście doprowadzili do remisu (10:10). Tyle że później to znów Skra nadawała ton grze i odskoczyła na 20:15. Lwowianie jeszcze zdobyli się na zryw, zbliżając się na 22:23, lecz przełom nie nastąpił.

W trzecim secie końcówka też była bardzo emocjonująca. Wcześniej prowadzenie się zmieniało, było 10:12, 19:17,

23:23. Gospodarze zmarnowali pierwszą piłkę meczową (stracili punkt po nieudanym serwisie), ale później zegrali skutecznie, mecz zakończyli podwójnym blokiem.

Siatkarze lwowskich „Nietoperzy” kolejny ligowy mecz rozegrają w czwartek (godz. 17:30), w hali Arena Jaskółka w Tarnowie zmierzą się ze Slepskiem Suwałki.

Inne mecze: MKS Będzin - Stal Nysa 3:1, Norwid Częstochowa - Bogdanka Lublin 3:1, AZS Olsztyn - Projekt Warszawa 2:3, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Jastrzębski Węgiel 3:1, Slepski Suwałki - Warta Zawiercie 0:3, Trefl Gdańsk - Asseco Resovia 2:3, Stilon Gorzów - GKS Katowice - zakończył się po zamknięciu wydania.

Po 11. kolejce: 1. Jastrzębski Węgiel 28 pkt (11 meczów)... 15. Barkom Każany 5 (10).

Małopolska na minusie

Whitowym meczu 7. kolejki I ligi siatek wicelider UJ CM Solna Wieliczka przegrał na wyjeździe z prowadzącym w tabeli KSG Warszawa 1:3 (18:25, 23:25, 25:19, 16:25). To dopiero druga przegrana w sezonie 2024-2025 drużyny z Małopolski, zachowała 2. miejsce w tabeli. Porażki doznali także siatkarze I-ligowego AZS AGH Kraków, ulegli na wyjeździe MCKiS Jaworzno 2:3 (25:22, 22:25, 15:25, 25:20, 14:16). Plasują się na 13. pozycji, liderem jest ChKS Chełm. (ART) ©

Tenis Polska ekipa zagra w Billie Jean King Cup

Z Iga Świątek łatwiej o sukces

Łukasz Konstanty
lukasz.konstanty@polskapress.pl

Jutro rozpocznie się finałowa część turnieju Billie Jean King Cup. W zmaganiach w Maladze weźmie udział reprezentacja Polski.

W Hiszpanii zagra 12 drużyn. Pewne występu były finalistki poprzedniej edycji - Kanadyjki i Włoszki, gospodynie oraz Czeszki, które otrzymały „dziką kartę”. Opozostałe miejsca 16 reprezentacji walczyło w kwietniu. Oprócz Polek awans wówczas uzyskały ekipy: Japonii, Rumunii, Słowacji, USA, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Australii.

Polki po raz trzeci z rzędu wezmą udział w finałowym turnieju BJKC. Zarówno w 2022, jak i 2023 roku, zakończyły udział bez zwycięstwa, już po fazie grupowej. Teraz ma być lepiej, wszak w kadrze jest wiceliderka światowego rankingu Iga Świątek (zabrakło jej w dwóch poprzednich edycjach). W Hiszpanii pojawią się także: Magdalena Fręch, Magda Linette, Maja Chwalińska i Katarzyna Kawa.

- Cieszymy się, że Iga Świątek zagra w Maladze, bo jej udział w finałowym turnieju poważnie zwiększa nasze szanse na sukces. Losowanie nie było dla nas łaskawe, ale teraz mamy w składzie aż trzy tenisistki z TOP 40 rankingu WTA. Mamy najmocniejszy skład i wierzymy w naszą reprezentację. Jeśli nie teraz, to kiedy? - powiedział Dariusz Łukaszewski, prezes PZT.

Cztery zespoły udział w turnieju finałowym BJKC rozpoczną od ćwierćfinału, pozostałe utworzyły cztery pary 1/8 finału. Od tego etapu zaczną zmagania także Białe-Czerwone, które w środę, 13 listopada, zmierzą się z Hiszpanią (czwarte starcie w historii, Polki wygrały tylko raz).



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

Iga Świątek będzie jedną z gwiazd finałowego turnieju Billie Jean King Cup, który odbędzie się w Maladze

Największą gwiazdą rywalek jest Paula Badosa, z którą zmierzy się Świątek. Jak wyglądać będą pozostałe pary (singiel i debel, potyczki odbywać się będą do dwóch zwycięstw w poszczególnych starciach), dowiemy się zapewne dopiero w dniu meczu. W kadrze rywalów oprócz plasującej się obecnie na 11. miejscu byłej wiceliderki rankingu są także: Jessica Bouzas Maneiro (55. lokata), Nuria Parrizas-Dias (98.), Sara Sorribes Tormo (104.) i Marina Bassols Ribera (154.). Początek starcia (mecze będą w hali na twardej nawierzchni) zaplanowano na godzinę 17:00.

Jeśli Świątek i jej koleżanki z kadry zdołają ograć gospodynie turnieju finałowego BJKC, to w ćwierćfinale zmierzą się z Czeszkami, które w Maladze pojawią się bez Barbory Krejčíkové (nie figuruje w opublikowanej kadrze), za to z Karoliną Muchovą i Lindą Noskovą w składzie (mecz w sobotę, 16 listopada). W półfinale z kolei czekać będzie Japonia, Rumunia lub Włochy. Potyczki o awans do finału zaplanowano na 18 i 19 listopada, a w środę, 20 listopada,

wyłonione zostaną zwycięzcy tegorocznej edycji BJKC. Największym sukcesem naszej reprezentacji był ćwierćfinał Pucharu Federacji (jeden z poprzedników BJKC) w 1992 roku, a także miejsce w najlepszej ósemce w 2015 roku.

Największymi gwiazdami, poza Świątek i Badosą, które planują wziąć udział w turnieju w Maladze, są Włoszka Jasmine Paolini (4. miejsce w rankingu WTA) i Amerykanka Danielle Collins (10.). W ekipie USA zabraknie natomiast trzeciej rakiety świata Coco Gauff, zwycięzcy tegorocznej WTA Finals. Dwudziestolatka w sobotnim finale po zaciętym i emocjonującym meczu pokonała Chinkę Qinwen Zheng 3:6, 6:4, 7:6 (2), choć w decydującej partii przegrywała już 3:5. Azjatką w decydujących momentach grała jednak zbyt nerwowo, co sprawiło, iż wyżej notowana zawodniczka odrobiła stratę, a zwycięstwo zapewniła sobie w jednostronnym tie-breaku. Świątek w WTA Finals, mimo dwóch zwycięstw, odpadła w fazie grupowej. ©

Inauguracja sezonu bez Żyły. Powrót Kota

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. W pierwszych zawodach Pucharu Świata w nowym sezonie wystąpi pięciu Polaków. Wśród powołanych na konkursy w Lillehammer (22-24 listopada) nie ma Piotra Żyły.

Brak czołowego w ostatnich latach naszego zawodnika może dziwić na pierwszy rzut oka, ale trzeba przypomnieć, że miał on niedawno zabieg kolana. Do ry-

walizacji wrócił dopiero w połowie października na letnie mistrzostwa Polski. Nie jest w optymalnej dyspozycji.

- Piotr Żyła poprawia się w ostatnich dwóch miesiącach po operacji. Fizycznie już prawie wrócił na szczyt. Dla niego jednak najważniejsze jest teraz, żeby został w domu, spokojnie potrenował, ustabilizował swoje skoki i przygotował się do rywalizacji w Wiśle - powiedział austriacki trener naszej kadry Thomas Thurnbichler (cytat za PZN).

W Lillehammer, gdzie odbędą się trzy konkursy (jeden mikstów i dwa indywidualne), wystąpią: Dawid Kubacki, Aleksander Zniszczoł, Paweł Wąsek, Kamil Stoch (już poradził sobie z urazem kolana) i Maciej Kot.

O ile pierwsza czwórka z wymienionych jest właściwie naturalna, to zagadką była obsada tej piątej pozycji. Szansę dostanie Kot. Ostatnie sezony był poza główną kadrą. Od czasu do czasu pojawiał się w Pucharze Świata, lecz na stałe do reprezentacji się nie przebił. ©

Krótko

Bramki Brynkusa

W hokejowym Memoriale Tamasa Sarkozygo w Budapeszcie Polacy w ostatnim meczu przegrali z Włochami 3:5. Dublet zaliczył Sebastian Brynkus (Comarch Cracovia), gola zdobył też Mikołaj Syty. Wcześniej w turnieju nasza ekipa pokonała Słowenię (2:1 po karnych) i uległa Węgrom (1:4). (ŻUK)

Przegrana Juvenii

W ekstraklasie rugby (awansem z wiosny) Juvenia Kraków przegrała w Gdańsku z Lechią 15:28 (10:18). Punkty: Van Zyl 5, Jarczyński 5, Morus 5. (ŻUK)

Zwycięstwo i porażka

W meczach CLJ U-19 Wisła Kraków pokonała Górnika Zabrze 3:1 (gole: Staniów 16, Dusik 25, Jurek 77 samob. - Skiba 46), a Cracovia uległa Polonii Warszawa 1:3 (Polak 64 k. - Nowak 59, Kapusta 71, 74). (BK, ŻUK)

Sport w telewizji

Wtorek: 17:45 Polsat Sport 1, siatkówka kobiet (LM): **Budowlani Ł.** - Nantes; 18:35 Polsat Sport 2, piłka nożna kobiet (LM): **Barcelona - St. Poelten**; 20:15 Polsat Sport 1, siatkówka (LM): **Projekt - Greenyard**. (ART)

Lotto

Piątek, 8.11. Multi Multi, godz. 14: 3, 6, 8, 12, 16, 21, 26, 27, 33, 43, 47, 50, 52, 57, 61, [67], 69, 71, 72, 77; **godz. 22:** 2, 4, 10, 17, 18, 25, 35, 37, 43, 46, 48, 49, 50, 51, [52], 58, 68, 75, 78, 79. **Kaskada, godz. 14:** 1, 8, 9, 13, 14, 15, 17, 19, 20, 21, 22, 24; **godz. 22:** 3, 6, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 16, 19, 20, 22. **Ekstra Pensja:** 12, 23, 24, 27, 30 + 3. **Ekstra Premia:** 11, 19, 22, 32, 35 + 4. **Mini Lotto:** 1, 22, 28, 29, 39. **Eurojackpot:** 6, 23, 38, 42, 45 + 9, 12. **Sobota, 9.11. Multi Multi, godz. 14:** 1, 3, 6, 9, 10, 13, 21, 27, 31, 41, 52, 56, 60, 65, [69], 70, 72, 75, 77, 78; **godz. 22:** [4], 8, 12, 17, 22, 26, 30, 31, 32, 36, 37, 41, 56, 57, 61, 63, 65, 72, 74, 80. **Kaskada, 14:** 4, 6, 8, 9, 11, 14, 15, 18, 20, 22, 23, 24; **godz. 22:** 1, 2, 3, 6, 8, 12, 13, 15, 18, 21, 22, 23. **Ekstra Pensja:** 9, 10, 20, 26, 35 + 1. **Ekstra Premia:** 6, 11, 13, 15, 33 + 3. **Lotto:** 2, 12, 15, 16, 35, 40. **Lotto Plus:** 2, 7, 14, 22, 31, 39. **Mini Lotto:** 3, 4, 5, 10, 12. **Niedziela, 10.11. Multi Multi, godz. 14:** [9], 10, 11, 14, 16, 17, 18, 21, 23, 37, 41, 46, 53, 56, 58, 67, 68, 73, 75, 76; **godz. 22:** 8, 12, 16, 17, 20, 21, 25, 26, 27, 28, 33, 38, 47, 49, [51], 60, 61, 66, 69, 74. **Kaskada, godz. 14:** 1, 2, 5, 7, 11, 14, 15, 17, 18, 19, 21, 24; **godz. 22:** 3, 4, 5, 10, 11, 14, 16, 19, 20, 21, 23, 24. **Ekstra Pensja:** 3, 7, 12, 20, 30 + 2. **Ekstra Premia:** 7, 15, 18, 20, 22 + 2. **Mini Lotto:** 6, 12, 20, 21, 37. **Poniedziałek, 11.11. Multi Multi, godz. 14:** 12, 13, 19, 30, 35, 36, 44, 50, 54, 55, 56, 57, [60], 63, 69, 70, 72, 75, 76, 78. **Kaskada, godz. 14:** 2, 6, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 19.

REKLAMA0011207535

Oświęcim, dnia 5.11.2024 r.

OGŁOSZENIE

Zarząd Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlanka” w Oświęcimiu z siedzibą przy ul. Bałandy 1 w Oświęcimiu ogłasza przetarg **w formie pisemnego konkursu ofert** na ustanowienie odrębnej własności lokalu. Wygranie przetargu uprawnia do zawarcia umowy notarialnej na ustanowienie odrębnej własności lokalu.

Lp.	Adres lokalu mieszkalnego	Pow. użytk. w m², charakterystyka lokalu	Kwota wywoławcza	Uwagi
1.	Oświęcim Bałandy 4d/1	37,10 m², parter	241.150,00 zł	bez obciążeń

Oferty na ww. lokal mieszkalny należy składać **w zamkniętej kopercie z zaproponowaną kwotą ofertową** (wraz z załącznikami do regulaminu przetargu nr 1 i nr 2) w siedzibie Spółdzielni w terminie **do dnia 3.12.2024 r. do godz. 14.00.** Otwarcie kopert z ofertami nastąpi **w dniu 4.12.2024 r. o godz. 10.00.** Osoby zainteresowane ustanowieniem odrębnej własności lokalu mieszkalnego składające ofertę przetargową zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 10% kwoty wywoławczej lokalu. Wpłaty wadium należy dokonać przed otwarciem ofert na wskazane konto Spółdzielni: **PKO 75 1020 2384 0000 9902 0009 0571.** Wyżej wymieniony lokal można oglądać w dni robocze w godz. od 8.00 do 14.00, po wcześniejszym uzgodnieniu z Administracją Błonie, tel. 533 077 450. Wszelkich dodatkowych informacji dotyczących ww. lokalu mieszkalnego udziela Dział Członkowski Spółdzielni pod nr tel. 33 843 14 48 lub 531 110 265. Zasady przeprowadzenia przetargu określa szczegółowo Regulamin Przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu dostępny na stronie internetowej www.budowlankaoswiecim.pl oraz w siedzibie Spółdzielni. Każdy oferent winien zapoznać się z treścią Regulaminu. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd MSM „Budowlanka”

REKLAMA0011206848

BURMISTRZ WADOWIC

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami [t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145]

informuje

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wadowicach, pl. Jana Pawła II 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Wadowicach: www.wadowice.pl wywieszono w okresie od dnia 5.11.2024 r. do dnia 26.11.2024 r.: wykaz dotyczący:

- cz. działki ozn. nr 923/6 o pow. 2300 m² (KR1W/00047784/0), położonej w Wadowicach, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym
- działki ozn. nr 19/22 o pow. 823 m² (KR1W/00110666/0), położonej w Wadowicach, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie przetargowym

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Wadowicach, pl. Jana Pawła II 23, pok. nr 40, w godz. od 8.00 do 15.00 lub tel. 33 873-18-11 wew. 228.

REKLAMA0011207512

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Drwinia informuje, że w dniach od 12 listopada 2024r. do 3 grudnia 2024r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy w Drwinii, sołectwach oraz stronie internetowej BIP Urzędu na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczony do dzierżawy w trybie bezprzetargowym stanowiących własność Gminy Drwinia położonych w miejscowości Grobla, Niedary, Wyżycze.

Dodatkowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy w Drwinii pok.nr 3, tel.122849831.

REKLAMA0011207951

BURMISTRZ NOWEGO WIŚNICZA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Nowym Wiśniczu, Rynek 38 oraz w BIP został wywieszony na okres 21 dni **wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy, przeznaczonych do zbycia i najmu.** Informacji udziela Urząd Miejski w Nowym Wiśniczu, pok. 23, tel. (14) 685 09 31.

REKLAMA0011206834

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWOSĄDECKIEGO

o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.–Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.) oraz art. 11f ust. 3–5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r.–o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), **Starosta Nowosądecki zawiadamia, że na wniosek złożony przez Wójta Gminy Nawojowa, który wpłynął do tut. urzędu w dniu 30 lipca 2024 r., w dniu 6 listopada 2024 r. wydał decyzję Nr 11/D/2024 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: przebudowa i rozbudowa drogi gminnej nr 292988K ul. Leśna w Nawojowej.** Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji w województwie małopolskim, w powiecie nowosądeckim, w jednostce ewid. 121012_2 Nawojowa, w obrębie ewid. 0004 Nawojowa na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

- znajdujących się między liniami rozgraniczającymi drogę (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi–przed nawiasem podano nr działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano nr działki przed podziałem): **dz. ew. nr 92/7, 92/30 (92/9), 92/32 (92/10), 92/34 (92/20), 92/35 (92/20), 92/37 (92/26), 113/8 (113/6), 113/9 (113/6), 114/1, 112/14, 112/16, 112/18, 112/20, 112/22, 112/24, 112/26, 112/28, 112/30, 112/32 (112/31), 114/1, 115/13, 115/15, 115/17, 115/19, 115/21, 116/6, 116/8, 117/11, 117/13, 117/15, 118/10, 118/12, 118/14, 119/10, 119/12, 123/3, 124/1 (124), 126/7, 126/9, 126/11, 129/8, 129/10, 130/7, 131/1, 241/9, 241/11;**
- znajdujących się w wyznaczonych terenach, dla których będzie ustalony obowiązek dokonania:
 - budowy lub przebudowy zjazdów**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. h ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, która podlega podziałowi–przed nawiasem podano nr działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano nr działki przed podziałem): **dz. ew. nr 92/33 (92/10), 92/36 (92/20), 113/10 (113/6), 119/13, 114/1, 122/2, 124/2 (124), 126/8, 127/1, 127/4, 127/9, 128/1, 128/7, 130/8, 131/2, 241/10;**
 - budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, która podlega podziałowi–przed nawiasem podano nr działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano nr działki przed podziałem): **dz. ew. nr 23, 113/7, 113/10 (113/6), 114/2, 123/4, 126/8, 127/1, 131/2, 241/4, 241/10, 241/12, 92/36 (92/20);**
 - rozbioru istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, która podlega podziałowi–przed nawiasem podano nr działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano nr działki przed podziałem): **dz. ew. nr 23, 113/7, 114/2, 113/10 (113/6), 114/1, 131/2.**

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:

- Ustalania lokalizacji drogi (określenia linii rozgraniczających teren planowanej inwestycji),
- Zatwierdzenia podziału nieruchomości (linie rozgraniczające stanowią linie podziału nieruchomości),
- Oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością Gminy Nawojowa,
- Zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego,
- Określenia terminu wydania nieruchomości położonych w liniach rozgraniczających teren planowanej inwestycji.

Strony mogą zapoznać się z treścią w/wym. decyzji Starosty Nowosądeckiego. W tym celu należy skontaktować się z pracownikiem tut. urzędu pod numerem tel. (18) 41-41-885 w poniedziałek–piątek w godz. 8⁰⁰ – 15⁰⁰. Od ww. decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego za pośrednictwem Starosty Nowosądeckiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. W trakcie biegu ww. terminu strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia tut. organowi oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, a zatem nie może podlegać zaskarżeniu do WSA. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu wyż. wym. decyzji Starosty Nowosądeckiego, zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego*.

REKLAMA0011205270

Gmina Bochnia

informuje,

że podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na okres 21 dni na tablicach informacyjnych Gminy Bochnia oraz opublikowanie na stronie internetowej Gminy Bochnia i Biuletynie Informacji Publicznej **wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.**

REKLAMA0011205270

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Projekt Kolonia Brzeziny Wielkie sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie [dalej: Spółka], działająca pod nadzorem korporacyjnym syndyka masy upadłości **Getin Noble Bank S.A. w upadłości**, zawiadamia o przetargu pisemnym, którego przedmiotem jest poniższa nieruchomość:

- Prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym stanowiącej działki oznaczone numerami geodezyjnymi 1022/274, 1022/275, 1022/276 położonej przy ul. Podlesie 26 w Porębie Wielkiej, gm. Oświęcim, pow. oświęcimski, woj. małopolskie, dla której Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KR1E/00032421/4, za cenę nie niższą niż **587 497,00 PLN (plus ewentualny podatek VAT).**

Charakterystyka oferty:

- Kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena.
- Ceny wywoławcze nieruchomości to kwoty wynikające z wartości rynkowych na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych przez rzeczoznawców majątkowych.
- Oferty należy składać osobiście w biurze w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dni robocze w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesłać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do biura] w terminie wyznaczonym przez Spółkę **Projekt Kolonia Brzeziny Wielkie sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, tj. do dnia 12.12.2024 r.**, przy czym w ostatnim dniu terminu do godzin wskazanych w regulaminie dotyczącym przetargu danej nieruchomości, wraz z adnotacją pozwalającą na zidentyfikowanie, której nieruchomości dotyczy oferta. Szczegółowa treść adnotacji została określona w regulaminie przetargu.
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednia wpłata wadium w kwocie określonej w regulaminie przetargu, na rachunek bankowy Spółki, o numerze: **80 8436 0003 0000 0026 9543 0009 [Bank MBŚ]**. Uznanie rachunku bankowego Spółki musi nastąpić najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert. Wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent.
- Rozpoznanie ofert nastąpi w biurze w Chorzowie (41-506) ul. Działkowa 8, w dniu **12.12.2024 r. o godzinach wskazanych w regulaminach przetargów** począwszy od godziny 14:30. Każdy z oferentów jest uprawniony do wzięcia udziału w posiedzeniu, na którym rozpoznane zostaną oferty.
- W przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierają tę samą cenę lub ceny najwyższe różnią się będą o kwotę do 10% wartości najwyższej złożonej oferty, komisja przetargowa zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej, która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargów (12.12.2024 r.). Kwota postąpienia została określona dla każdego przedmiotu przetargu odrębnie oraz pozostała wskazana w regulaminie.
- Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie wyznaczonym przez Spółkę, nie dłuższym niż trzy miesiące od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
- Koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca.

Wszelkie informacje na temat nieruchomości objętych niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: **+48 32 555 02 37** w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: nieruchomosci@dailyervices.pl.

www.dawro.pl

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

eprasa.pl 3f6aead464

REKLAMA

0011209003

**OGłoszenie o konsultacjach społecznych
dotyczących projektu uchwały w sprawie wyznaczenia
obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Korzenna**

Wójt Gminy Korzenna zaprasza do wzięcia udziału w konsultacjach społecznych projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Korzenna.

Termin konsultacji: **od 12.11.2024 r. do 18.12.2024 r.**

Konsultacje będą prowadzone w następujących formach:

1. Zbieranie uwag w postaci papierowej lub elektronicznej poprzez wypełnienie formularza dostępnego w siedzibie Urzędu Gminy Korzenna, Korzenna 325, 33-322 Korzenna, na stronie internetowej gminy <http://www.korzenna.pl/>, w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.malopolska.pl/ugkorzenna/Article/id.240712.html> oraz pod adresem https://ankieta.deltapartner.org.pl/korzenna_formularz_uwag_ozor
2. Spotkanie otwarte dla interesariuszy procesu rewitalizacji w dniu **25 listopada 2024 r. o godz. 12:00** w siedzibie Urzędu Gminy Korzenna, pokój nr 209 (II piętro)
3. Wypełnienie elektronicznego formularza ankiety dostępnej na stronie internetowej gminy <http://www.korzenna.pl/>, w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.malopolska.pl/ugkorzenna/Article/id.240712.html> oraz pod adresem https://ankieta.deltapartner.org.pl/korzenna_ankieta_ozor

Wypełnione formularze można dostarczyć:

1. Za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: gmina@korzenna.pl
 2. Drogą korespondencyjną na adres: Urząd Gminy Korzenna, Korzenna 325, 33-322 Korzenna
 3. Osobiście do siedziby Urzędu Gminy Korzenna, w godzinach pracy urzędu
 4. Poprzez wypełnienie formularza uwag on-line https://ankieta.deltapartner.org.pl/korzenna_formularz_uwag_ozor
 5. Podczas spotkania konsultacyjnego w dniu **25 listopada 2024 r. o godz. 12:00**
- Uwagi zgłoszone po terminie konsultacji nie podlegają rozpatrzeniu.
Po zakończeniu konsultacji zostanie opracowany raport podsumowujący ich przebieg, zawierający wykaz zgłoszonych uwag wraz z propozycją ich rozpatrzenia i z uzasadnieniem.

REKLAMA

0011209002

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeksu postępowania administracyjnego (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 572),

STAROSTA NOWOTARSKI

zawiadamia, że na wniosek: **Burmistrza Miasta i Gminy Czarny Dunajec, ul. Piłsudskiego 2, 34-470 Czarny Dunajec**, reprezentowanego przez pełnomocnika: Pana Pawła Polaczka ul. Mościckiego 21, 34-470 Czarny Dunajec, z dnia: 21.08.2024 r. (data wpływu: 22.08.2024 r.), uzupełniony w dniach 24.10.2024 r. i 04.11.2024 r., zostało wszczęte postępowanie znak: **BA.6740.4.15.2024.AZ** w sprawie **wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej i zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego dla inwestycji pod nazwą: „Rozbudowa drogi gminnej nr K360000 „Do Cmentarza” w miejscowości Ciche”.**

Inwestycja planowana jest do realizacji w: jednostka ewidencyjna Czarny Dunajec [121103_5], obręb Ciche [0002], powiat nowotarski, województwo małopolskie, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

1. między liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego rozbudowywanej drogi gminnej nr K360000:
 - przeznaczonych pod drogę w całości: 56/46, 62/18, 6682/3, 6682/7, 6686/2, 6695/8, 6703/6;
 - podlegających podziałowi: 56/65 (56/32), 56/67 (56/33), 56/69 (56/34), 56/71 (56/40), 56/79 (56/43), 56/81 (56/53), 56/83 (56/54), 62/22 (62/8), 62/25 (62/9), 62/28 (62/10), 62/31 (62/11), 62/33 (62/12), 62/35 (62/14), 62/37 (62/17), 62/39 (62/19), 62/42 (62/20), 3233/1 (3233), 3274/1 (3274), 3277/1 (3277), 6669/4 (6669/3), 6670/3 (6670/1), 6671/1 (6671), 6674/1 (6674), 6675/6 (6675/3), 6676/3 (6676/1), 6677/1 (6677), 6682/11 (6682/4), 6682/13 (6682/8), 6683/9 (6683/8), 6685/1 (6685), 6686/6 (6686/3), 6687/6 (6687/2), 6687/8 (6687/5), 6688/3 (6688), 6695/10 (6695/5), 6696/9 (6696/2), 6696/7 (6696/4), 6702/8 (6702/4), 6702/10 (6702/7), 6703/8 (6703/4), 6703/10 (6703/5), 6704/2 (6704/1), 6705/1 (6705), 6712/1 (6712), 6713/1 (6713), 6714/1 (6714), 6715/1 (6715), 6722/5 (6722/4), 6723/9 (6723/7), 18179/1 (18179), 19939/1 (19939), 19940/1 (19940);
2. poza liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego:
 - w granicach terenu objętego obowiązkiem rozbudowy innej drogi publicznej – drogi powiatowej nr 1654K: 6724/2 (6724/1), 6725/2 (6725/1), 6730/2 (6730/1), 19940/2 (19940);
 - w granicach terenu objętego obowiązkiem przebudowy innej drogi publicznej – drogi powiatowej nr 1651K: 19925;
 - w granicach terenu objętego obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu: 6725/3 (6725/1), 62/38 (62/17), 56/39, 56/38, 62/41 (62/19);
 - w granicach terenu objętego obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania: 6702/11 (6702/7), 6696/8 (6696/4);

- w odniesieniu do nieruchomości, które znajdują się między liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego i podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę; w nawiasie podano numer działki przed podziałem. W odniesieniu do nieruchomości objętych obowiązkiem, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem; w nawiasie podano numer działki przed podziałem.

W związku z tym zainteresowane strony będące uczestnikami tego postępowania, mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz wnieść swoje uwagi i zastrzeżenia do przedmiotu postępowania w Wydziale Administracji Budowlano-Architektonicznej Starostwa Powiatowego w Nowym Targu (ul. Bolesława Wstydlivego 14, pokój nr 3.40, II piętro, **wyłącznie po uprzednim uzgodnieniu terminu** telefonicznie lub e-mailowo - sprawę prowadzi inspektor Aleksandra Zawadzka, nr tel. 18 261 07 67, e-mail: aleksandra.zawadzka@nowotarski.pl (godziny przyjmowania stron: **poniedziałek - 7:30 - 15:00; wtorek - 7:30-11:00; czwartek - 11:00-15:00; piątek - 7:30-11:00**). Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru zawiadomienia przez Wnioskodawcę, a dla pozostałych stron – po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia zawiadamiającego o wszczęciu postępowania administracyjnego (zgodnie z art. 49 Kpa).

DROBNE

Tel.: 508 26 26 84, 502 499 296,
797 607 88

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

Syndyk ogłasza konkurs na Sprzedaż 1/2 udziału w spółdzielczym Własnościowym prawie do Lokalu mieszkalnego Położonego w skawinie, nr Kw kr3i/00024085/5 o pow. Ok. 47,49m². Informacje: w Kancelarii syndyka przy ul. Lubicz 27/57 w Krakowie i @: Biuro@legispartner.pl lub Tel.: +48510730000

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

N.SĄCZ ul.Żółkiewskiego, mieszkanie ok. 100m² w tym biuro, parter, w kamienicy, beczyniszowe. 606-264-145

czytaj
strefabiznesu.pl

Motoryzacja

OSOBEW KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123

Praca

ZATRUDNIĘ

MURARZ - cieśla praca

w Niemczech. Firma TOP BUD

2 w Nowym Sączu zatrudni do pracy na budowach. Zapewniamy

umowy o pracę, ubezpieczenie społeczne w Niemczech, dojazd

i zakwaterowanie, Wymagamy potwierdzenie posiadanych

kwalifikacji.Kontakt 18 449 08 30,

513-764-303 /e-mail biuro@topbud2.pl

lub przy ul.1 Maja 5 w Nowym Sącz

Matrymonialne

SAMOTNA wdowa, samodzielna, zamieszkała na Florydzie pozna energicznego Pana w wieku 70-75 lat, bez zobowiązań, ze znajomością j. angielskiego. Zdecydowane oferty składać na nr: 11161545 składać w B.O. 30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43a.

REKLAMA

0011207471

Starosta Nowosądecki

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 33, 33-300 Nowy Sącz – został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego, położonej w Olszanie.

Szczegóły: www.bip.nowosadecki.pl/przetargi/

REKLAMA

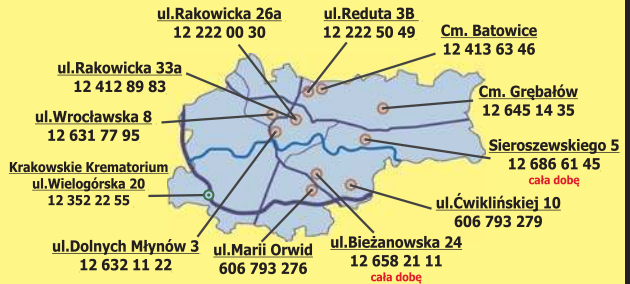
0011200327

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r. poz. 572 tekst jednolity) oraz art. 9ac ust. 1a ustawy z 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (Dz.U. z 2024 r. poz. 697 tekst jednolity),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek inwestora: **PKP Polskie Linie Kolejowej S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa**, działającego przez pełnomocnika, **złożony 9.10.2024 r. (uzupełniony 23.10.2024 r. na wezwanie z 18.10.2024 r. wydane na podstawie art. 64 § 2 k.p.a)** w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę inwestycji pn.: **Budowa linii zasilaczy trakcyjnych, linii kabli powrotnych i linii kabli sterowania rozłącznikami sieci trakcyjnej z PT Przymłynie wzdłuż linii kolejowej nr 104 Chabówka–Nowy Sącz do rozłączników sieci trakcyjnej w ramach zadania: Budowa nowej Podstacji Trakcyjnej Przymłynie realizowanej w ramach projektu pn.: „Budowa nowej linii kolejowej Podłęże–Szczyrzyc–Tymbark/Mszana Dolna oraz modernizacja istniejącej linii kolejowej nr 104 Chabówka–Nowy Sącz” na odcinku linii kolejowej nr 104 od km 64+562 (km istn. 67,309) do km 66+069 (km istn. 68,802). **Miejsce wykonywania robót budowlanych: województwo małopolskie, powiat nowosądecki, gmina Chelmeć, miejscowość Marcinkowice, identyfikator działki ewidencyjnej: 1210002_2.0014.132/5(132/9, 132/10), 121002_2.0014.126/18, 121002_2.0014.17/15; miejscowość Rdziostów, identyfikator działki ewidencyjnej: 121002_2.0018.80/4, 121002_2.0018.80/3, 121002_2.0018.86/2, 121002_2.0018.79/4, 121002_2.0018.86/1, 121002_2.0018.226, 121002_2.0018.81/1, 121002_2.0018.81/2** (w nawiasie podano numer działki po podziale na podstawie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej).**

Równocześnie Wojewoda Małopolski zawiadamia o wydaniu 31 października 2024 r. postanowienia znak: WI-II.7840.1.48.2024.MBB, na podstawie art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U. z 2024 r. poz. 725 ze zmianami), którym nałożono na inwestora obowiązek usunięcia nieprawidłowości w przedłożonych 3 egzemplarzach projektu zagospodarowania terenu, projektu architektoniczno-budowlanego, załączników projektu budowlanego.

Na ww. postanowienie nie przysługuje stronom prawo wniesienia zażalenia.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Informuje się, że obwieszczenie Wojewody Małopolskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej: Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Gminy Chelmeć oraz w prasie lokalnej.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak sprawy: WI-II.7840.1.48.2024.MBB), w Oddziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej I Instancji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem tel. 12 39 21 609.

*Moje marzenie w końcu się spełniło.
Mieszkam w małym, leśnym domku*

Lanberry w TVP Fot. Piotr Bilski



Z ŻYCIA GWIAZD

Maryla Rodowicz sprzedaje Porsche

Nie od dziś wiadomo, że gwiazda uwielbia sportowe auta marki Porsche. W 2009 roku Maryla Rodowicz dostała w prezencie od swego ówczesnego męża Andrzeja Dużyńskiego czerwony model Carrera S. Teraz piosenkarka wystawiła samochód na sprzedaż. Można go kupić za jedyne 349 tysięcy złotych.



Pociągiem przez starożytny Egipt

BBC Earth, 17:40
 Profesor antropologii Alice Roberts odkrywa sekrety jednej z najstarszych cywilizacji świata. I robi to w nietypowy sposób: poruszając się pociągami. Przygodę rozpoczyna od poszukiwania śladów Kleopatry w Aleksandrii. Następne odcinki w kolejne dni.

Szalone przygody Louisa de Funès

TVP Dokument, 19:10
Pierwsza część filmu dokumentalnego (druga jutro), którego bohaterem jest Louis de Funès. Opowieść o początkach i drodze kariery sławnego aktora.

Co komu pisane

Canal+ Premium, 21:00

Na skutek pomyłki na festiwalu literackim w miejsce tajemniczego pisarza pojawia się złota rączka z Nowego Jorku – mężczyzna, który także nosi nazwisko Shriver (Michael Shannon), ale z książkami ma mało wspólnego. Brnąc w kłamstwo, mężczyzna musi stawić czoła nowej rzeczywistości.

Wanda. Ostatnia z oddziału
TVP Dokument, 21:30

Portret Wandy Traczyk-Stawskiej, 97-letniej dziś łączniczki w Powstaniu Warszawskim, przez 30 lat nauczycielki w szkole specjalnej. Jedna z ostatnich żyjących uczestniczek Powstania, symbol walki o niepodległość, demokrację, prawa człowieka, wzór szlachetnego życia.

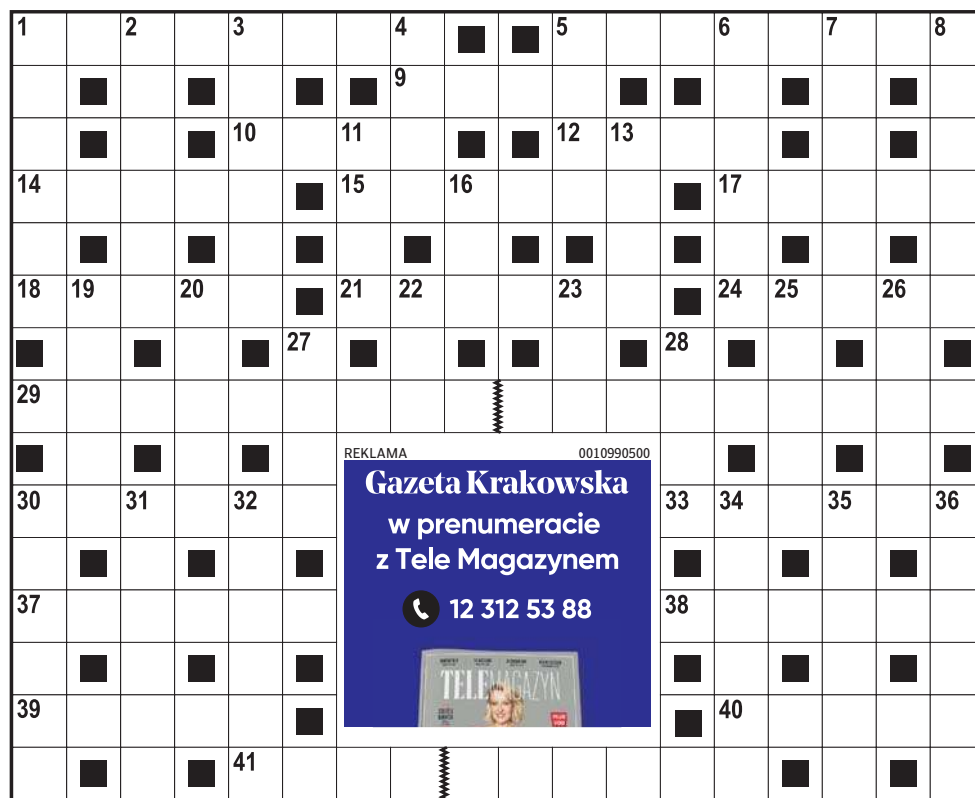
KRZYŻÓWKA NR 174

Poziomo:

- 1) jeden z pięciu sosów bazowych w gastronomii,
- 5) miękkie pantofle domowe,
- 9) sfilmowana powieść Kena Folleta,
- 10) dawne porwanie panny,
- 12) miasto w Bułgarii nad Dunajem,
- 14) rozczochrane włosy,
- 15) kruszący materiał wybuchowy,
- 17) gonitwa trzyletnich koni,
- 18) prowizoryczny budynek,
- 21) węgierka, uleña lub mirabelka,
- 24) jadalne skorupiaki morskie,
- 29) ściśle strzeżona informacja,
- 30) cecha herosów i bohaterów,
- 33) młoda tymotka,
- 37) chlubi się bujnym zarostem na twarzy,
- 38) karczma na rozstaju dróg,
- 39) powieść ze Stanisławem Wokulskim,
- 40) cienkie gałązki do chłosty,
- 41) film w reżyserii Olivera Stone'a.

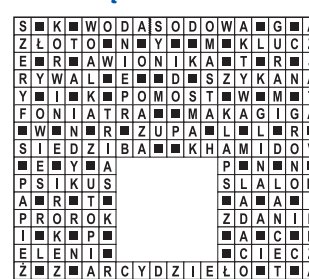
Pionowo:

- 1) największa łódź okrętowa,
- 2) wyszło z worka (w porzekad-
dle),
- 3) drugi pod względem wiel-
kości kontynent na Ziemi,
- 4) miara pojemności płynów,
- 5) szerokie ramiona kulturysty,
- 6) ubogi jak mysz kościelna,
- 7) ostre natarcie kawalerii,
- 8) złożone substancje białko-
we, fermenty,
- 11) ciastko z bitą śmietaną.



- 13) odprężenie po bólu,
16) jedwabny pas przy kimonie,
19) konkurencja w narciarstwie alpejskim,
20) Madonna z ciałem martwego Chrystusa,
22) Stanisław Jerzy, autor „Myśli nieuczesanych”,
23) papuga z Nowej Zelandii,
25) widowisko teatralne złożone z krótkich scenek.
- 26) obozowisko pod gołym niebem,
27) delfin z dorzecza Amazonki,
28) pospolity chwast polny,
30) wiosenne topnienie śniegu,
31) dramat z Czepcem i Wernyhorą,
32) osiedle na Pradze-Południe,
34) Lewandowski lub Gonera,
35) choroba wirusowa roślin,
36) powódzie przestój maszyn.

ROZWIĄZANIE NR 173



Patrycja Markowska i jej wyjątkowy dzień

Piosenkarka jest mężatką. Kilka dni temu pochwaliła się mediom, że zmieniła stan cywilny, ale o uroczystości nie chciała rozmawiać. Pudełek dotarł jednak do szczegółów tego wyjątkowego dnia. Panna młoda wystąpiła w kremowej sukni zaprojektowanej przez Violę Piekut. Uroczystość odbyła się w Węgorzewie w willi Sielanka w ogrodzie przyjaciół pana młodego, pod gołym niebem. Państwo młodzi chcieli zachować ten dzień tylko dla siebie. Byli rodzice Patrycji, jej zespół i najbliższe grono przyjaciół.

(GZL) Fot. Jakub Steinborn



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Wszystko będzie układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny mówi, że bez problemu uporzysz się z zaplanowanymi na dzisiaj zadaniami.

Ryby (19.02 - 20.03)
Twoje oczekiwania wobec innych osób będą nieco wygórowane. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by obniżyć poprzeczkę.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że łatwo Ci będzie dzisiaj przychodziło skracanie dystansu w relacjach z innymi osobami.

Bvk (20.04 - 20.05)

Spadną dzisiaj na Twoje barki dodatkowe obowiązki. Horoskop dzienny ostrzega, że niektóre z nich mogą przetrastać Twoje możliwości.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Cechować Cię będzie wyjątkowa spostrzegawczość. Horoskop na dziś mówi, że dostrzeżesz także to, co ludzie chcieli przed Tobą ukryć.

Rak (22.06 - 22.07)
Ludzie nie będą dzisiaj podzielać Twojego zdania. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że może to stać się zarzewiem konfliktu.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie forsuj dzisiaj na siłę swoich pomysłów. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że znacznie więcej uda Ci się osiągnąć łagodną perswazją.

Panna (23.08 - 22.09)
Będziesz przez cały dzień w doskonałej formie. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że sporo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Waga (23.09 - 22.10)
Ktoś krytycznie będzie oceniał to, co dzisiaj zrobisz. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że będzie to przejaw zwyczajnej złośliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Od Ciebie będzie zależało powodzenie działań podejmowanych przez inne osoby. Horoskop dzienny mówi, że staniem na wysokości zadania.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Ograniczysz swoją aktywność do minimum. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że zajmiesz się jedynie tym, co konieczne.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Będziesz przez cały dzień w dobrym humorze. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że nie popsują go nawet drobne niepowodzenia.